

MONIKA STEC

WYSPY WSPARCIA.

DOBRE PRAKTYKI W ZAKRESIE WSPARCIA
TRANSPŁCIOWYCH OSÓB UCZĄCYCH SIĘ
W POLSKICH SZKOŁACH PUBLICZNYCH

RAPORT KOŃCOWY Z BADANIA JAKOŚCIOWEGO



Publikacja została przygotowana i opublikowana w ramach projektu *Dziecko transplciowe – efektywny system wsparcia w szkole* realizowanego z dotacji nr K2m/0600 programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

Treści zawarte w niniejszej publikacji stanowią wyłączną odpowiedzialność autorki.

Autorka: Monika Stec
Konsultacja: Aleksandra Niedźwiedzka-Wardak
Redakcja i korekta językowa: Agnieszka Mocarska
Opracowanie graficzne: Leszek Jerzy Paszkowski

Wydawca:
Fundacja Psycho-Edukacja
Chmielna 73B lok. 36
00-801 Warszawa
<https://fp-e.pl>

ISBN: 978-83-968864-1-5



Niniejsza publikacja jest dostępna na warunkach licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyj-
ne 4.0 – Na tych samych warunkach. Oznacza to, że będzie można dowolnie wykorzystać ten utwór, w tym kopiować go,
dystrybuować, wyświetlać i używać, pod warunkiem podania autorki utworu. Więcej informacji o licencji znajduje się na
stronie: <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>

Publikacja jest dostępna bezpłatnie w wersji elektronicznej na stronie: <https://www.dziekotransplciowe.pl> oraz na stronie
<https://fp-e.pl/publikacje>

Warszawa, 2023

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	4
Metodologia badania	7
Etap 1: Analiza danych zastanych (desk research)	7
Etap 2: Badanie jakościowe - studia przypadku (case studies)	10
Etap 3: Badanie jakościowe - wywiady eksperckie	12
Wyniki badania – dobre praktyki	13
Dobre praktyki zebrane w desk research	13
Dobre praktyki w szkołach warszawskich	14
Wnioski z badania	17
Odniesienie do raportu islandzkiego	17
Polska – wyspy wsparcia	18
Konkluzja	21
Bibliografia	23
Poradniki i publikacje dla rodziców	24
Poradniki i publikacje dla nauczycieli_nauczycielek	24
Załącznik 1	
Wsparcie dzieci i młodzieży transpłciowej w publicznej szkole podstawowej. Podsumowanie studium przypadku	25
Załącznik 2	
Wsparcie młodzieży transpłciowej w publicznej szkole średniej. Podsumowanie studium przypadku	34

WPROWADZENIE

Z raportu ILGA-Europe (stowarzyszenia parasolowego zrzeszającego europejskie organizacje LGBT+) opublikowanego w 2023 roku wynika, że **Polska jest krajem o najbardziej homofobicznym i transfobicznym prawie w UE**. Publikowany od 2009 roku ranking ILGA-Europe nie bazuje na badaniach opinii publicznej, ale ocenia prawodawstwo oraz praktykę stosowania prawa wobec osób LGBT+. Najwyższą notę (89%, rok wcześniej 92%) zdobyła Malta. Świetnie ocenione zostały Belgia (76%, poprzednio 72%) i Dania (74%, poprzednio 76%). **Wynik Polski to 15% (poprzednio 13%) – ostatnie (27.) miejsce wśród krajów Unii Europejskiej i 42. pozycja spośród 49 krajów uwzględnionych w rankingu**. Wyniki gorsze niż Polska osiągnęły: San Marino (14%), Monako (13%), Białoruś (12%), Rosja (8%), Armenia (8%), Turcja (4%) i Azerbejdżan (2%). **Islandia w znalazła się na 5. miejscu z wynikiem 71%**¹.

Sytuacji osób nieheteroseksualnych i transpłciowych w Polsce poświęcony został jeden z raportów Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z serii „Zasada równego traktowania. Prawo i praktyka” (Mazurczak, Mrowicki i Adamczewska-Stachura, 2019). Sprawozdaje on przepisy oraz orzecznictwo krajowe i międzynarodowe (stan prawny z 30 listopada 2019 roku) w następujących obszarach: ochrona przed dyskryminacją; prawo do życia, bezpieczeństwa, ochrona przed przemocą (przestępstwa motywowane uprzedzeniami i mowa nienawiści); wolność stowarzyszania; wolność wyrażania opinii i pokojowego zgromadzania się; prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego; prawo do pracy; prawo do edukacji; prawo do ochrony zdrowia; prawo do mieszkania i prawo własności; prawo do ubiegania się o azyl.

W odniesieniu do dyskryminacji w obszarze edukacji czytamy²: „Do Rzecznika wpływają skargi uczniów, którzy czują się dyskryminowani lub wykluczeni w społeczności szkolnej, ze względu na swoją orientację seksualną lub tożsamość płciową”. Potwierdzają to także dostępne opracowania wyników badań. Według Agencji Praw

Podstawowych Unii Europejskiej 69% uczniów z Polski, biorących udział w badaniu, „zawsze” albo „często” doświadczyło albo było świadkiem negatywnych komentarzy albo czynów wobec osób LGBT w środowisku szkolnym³. Z innych badań wynika, że blisko 30% przypadków agresji motywowanej homofobią zdarza się na terenie szkoły, a w prawie 50% osobami stosującymi przemoc na tle homofobicznym są koledzy i koleżanki ze szkoły⁴. Sytuacja transseksualnych⁵ uczniów wydaje się szczególnie trudna, ponieważ przed osiągnięciem pełnoletności nie mają oni możliwości wszczęcia postępowania o medyczne i prawne uzgodnienie płci⁶, w związku z czym muszą mierzyć się z koniecznością funkcjonowania w swojej płci metrykalnej i brakiem możliwości rozwoju w zgodzie ze swoją tożsamością płciową, co ma zazwyczaj bardzo negatywny wpływ na ich postępy w nauce i rozwój osobowości. **W ocenie Rzecznika rolą szkoły powinno**

- 3 Raport „Safe at school: Education sector responses to violence based on sexual orientation, gender identity/expression or sex characteristics in Europe”, Rada Europy, Strasburg, 2018, str. 62.
- 4 M. Makuchowska (red.), Przemoc motywowana homofobią. Raport 2011, Kampania Przeciw Homofobii, Warszawa 2011, s. 82; dostępny w wersji elektronicznej pod https://kph.org.pl/publikacje/raport_przemoc.pdf (dostęp 11.03.2019).
- 5 Pisownia oryginalna, za: Mazurczak, Mrowicki i Adamczewska-Stachura, 2019. W naszym projekcie rekomendujemy stosowanie określenia „transpłciowy_a” zamiast „transseksualny_a”.
- 6 Doprecyzowując kwestie prawne warto przywołać inny dokument Biura RPO, w którym czytamy: „W Polsce, co do zasady, powództwo o ustalenie płci jest ścieżką zamkniętą dla małoletnich, ze względu na ich brak pełnej zdolności do czynności prawnych. Możliwa jest jednak sytuacja, w której za zgodą rodziców pozew przeciwko nim, w imieniu osoby małoletniej, wniesienie zastępujący ją kurator. Wydany został co najmniej jeden wyrok, w którym orzeczono o ustaleniu płci osoby małoletniej w ww. trybie. (...) Z tego względu rekomenduje się, aby wytoczenie powództwa przez zastępującego transpłciową osobę małoletnią kuratora przeciwko jej rodzicom było dostępną drogą uzgodnienia płci przed osiągnięciem pełnoletności, przy uwzględnieniu szczególnego charakteru takiego postępowania w toku oceny trwałości poczucia przynależności do danej płci” (Adamczewska-Stachura, Pilch, 2020, s. 37).

1 Pobrane z: <https://rainbow-europe.org/country-ranking> (28.07.2023).

2 W cytowanym fragmencie zachowano oryginalną pisownię oraz przypisy, za: Mazurczak, Mrowicki i Adamczewska-Stachura, 2019.

być w takiej sytuacji zapewnienie uczniowi bezpiecznej i wolnej od dyskryminacji przestrzeni, w tym uszanowanie prośb osoby o zwracanie się do niej wybranym imieniem i przy użyciu preferowanych męskich lub żeńskich form gramatycznych, niezależnie od płci merytorycznej. Ze względu na lukę prawną w ramach ochrony przed dyskryminacją w obszarze edukacji, a także wspomniany brak orzecznictwa w tego typu sprawach, postępowanie szkół wobec uczniów transpłciowych pozostaje jedynie pod ogólnym nadzorem kuratorów oświaty i Ministra Edukacji Narodowej” (Mazurczak, Mrowicki i Adamczewska-Stachura, 2019, s. 103-104).

Jednym ze źródeł projektu *Dziecko transpłciowe – efektywny system wsparcia w szkole* było zaniepokojenie sytuacją uczących się osób transpłciowych w polskich szkołach (m.in. w kontekście nieprzyjaznej i stale pogarszającej się w ostatnich latach atmosfery społeczno-politycznej wokół społeczności LGBT+) i w konsekwencji pałająca potrzeba poprawy tej sytuacji dzięki upowszechnianiu rozwiązań inkluzywnych w polskich szkołach (podstawowych i średnich).

Pomysłem na merytoryczne i koncepcyjne wsparcie szkolnej kadry (zwłaszcza zarządzającej i psychologiczno-pedagogicznej) w projektowaniu i wdrażaniu rozwiązań inkluzywnych stał się podręcznik skierowany do tego środowiska. Jedną z inspiracji do jego opracowania były doświadczenia szkół islandzkich. Na potrzeby projektu biuro tamtejszej Rzeczniczki Praw Dziecka przeprowadziło analizę *desk research* (analizę danych zastanych) na temat dobrych praktyk wspierających inkluzję osób LGBT+ w szkołach w Islandii, której efektem jest raport *Dziecko transpłciowe w Islandii. Przegląd ustawodawstwa i dobrych praktyk*. Aby zidentyfikowane w ten sposób islandzkie dobre praktyki odnieść do kontekstu i specyfiki polskiej szkoły, przeprowadzono badania, których efektem jest niniejszy raport końcowy. W Polsce poza *desk research* przeprowadzono badania jakościowe – studia przypadku w warszawskich szkołach publicznych (stanowiące **załączniki do niniejszego raportu**) i wywiady indywidualne z osobami transpłciowymi, ich rodzicami oraz ekspertami_ekspertkami.

Polskie badania w ramach projektu miały spełnić kilka funkcji. Po pierwsze, miały przedstawić sytuację osób transpłciowych w polskich szkołach – ze szczególnym naciskiem na trudności i dobre praktyki. Po drugie, miały znaleźć publiczne szkoły, które realnie wspierają uczące się osoby transpłciowe, będą chciały się podzielić doświadczeniami i zgodzą się na anonimowe ich upowszechnienie. Po trzecie, miały uwspólnić wiedzę osób realizujących projekt.

Kryteria	Ranking ILGA-Europe 2023 ⁷ – szczegółowe wyniki...	
	...dla Polski:	...dla Islandii:
Równość i niedyskryminacja ⁸	24%	87%
Rodzina ⁹	0%	90%
Przestępstwa z nienawiści i mowa nienawiści ¹⁰	0%	26%
Prawne uznanie płci ¹¹	38%	80%
Interseksualna integralność cielesna ¹²	0%	50%
Przestrzeń społeczeństwa obywatelskiego ¹³	17%	100%
Azyl ¹⁴	17%	50%

7 Pobrane z: <https://rainbow-europe.org/#8653/0/0> (28.07.2023).

8 Kryteria: Zakaz terapii konwersyjnej, Mandat organu ds. równości, Plan działania na rzecz równości, Prawo, Konstytucja, Zatrudnienie, Towary i usługi, Wykształcenie, Zdrowie, Mandat organu ds. równości, Plan działania na rzecz równości, Oddawanie krwi.

9 Kryteria: Równość małżeńska, Zarejestrowany związek partnerski, Zarejestrowany związek partnerski, Kohabitacja, Brak konstytucyjnego ograniczenia małżeństwa, Wspólna adopcja, Adopcja przez drugiego rodzica, Automatyczne uznanie współrodziców, Zapłodnienie wspomagane medycznie, Uznanie transpłciowego rodzicielstwa.

10 Kryteria: Prawo o przestępstwach z nienawiści, Prawo dotyczące mowy nienawiści, Polityka zwalczania nienawiści, Prawo dotyczące przestępstw z nienawiści, Prawo dotyczące mowy nienawiści, Polityka przeciwdziałania nienawiści, Prawo dotyczące przestępstw z nienawiści.

11 Kryteria: Istnienie środków prawnych, Istnienie procedur administracyjnych, Zmiana imienia (w tym brak ograniczeń wiekowych), Samostanowienie, Uznanie niebinarności, Niewymagana diagnoza zaburzeń tożsamości płciowej / opinia psychologiczna, Niewymagana obowiązkowa interwencja medyczna, Niewymagana obowiązkowa interwencja chirurgiczna, Niewymagana obowiązkowa sterylizacja, Niewymagany obowiązkowy rozwód, Brak ograniczeń ze względu na wiek, Prawne procedury uznawania płci dla nieletnich, Depatologizacja.

12 Kryteria: Zakaz interwencji medycznej, zanim dziecko będzie mogło wyrazić świadomą zgodę, Powszechność zakazu interwencji medycznych, Istnienie skutecznego mechanizmu monitorowania, Dostęp ofiar do wymiaru sprawiedliwości i zadośćuczynienie.

13 Kryteria: Brak państwowej obstrukcji wolności zgromadzeń, Wystarczająca ochrona zgromadzeń publicznych, Brak państwowej obstrukcji wolności obywatelskich w odniesieniu do działalności trzeciego sektora, Brak zagrożeń wobec obrońców praw człowieka LGBTI, Brak przepisów ograniczających finansowanie zewnętrzne, Brak przepisów ograniczających wolność wypowiedzi.

14 Kryteria: Prawo, Polityka/inne dostępne rozwiązania.

Projekt – ze względu na jego cel i osoby w nim uczestniczące – można uznać za formę rzecznictwa transpłciowych osób uczących się i ich rodzin. Badania terenowe realizowane w modelu partycypacyjnym mają na celu upodmiotowienie osób, które w nim uczestniczą – powinny sprawić, że ich głos stanie się słyszalny i usłyszany. Mam nadzieję, że to się udało – mimo że badanie było projektowane i realizowane przez osobę dorosłą¹⁵. Jednocześnie – jak przystało na badanie socjologiczne – ważna jest nie tylko perspektywa indywidualna (np. uczącej się osoby transpłciowej), ale też grupowa i społeczna (np. społeczność szkolna, rodzice dzieci transpłciowych) oraz instytucjonalna (np. szkoły czy poradni psychologiczno-pedagogicznej).

W tym miejscu chciałabym odnieść się do kwestii języka, którego używam w raporcie końcowym z badania oraz w podsumowaniach studiów przypadku. Nie jest to język inkluzywny w wersji, która jest promowana w ramach niniejszego projektu¹⁶. W mojej opinii w Polsce AD 2023 język inkluzywny jest zbyt odległy od codziennego

doświadczenia szkół (także szkół wspierających) i trzeba czasu, żeby włączające określenia stały się częścią żywego języka – były zrozumiałe i oswojone.

Jako badaczce zależało mi na tym, żeby język opisu oddawał realia badanej szkoły – w tym język w niej stosowany, a także podkreślał podmiotowość osób uczestniczących w badaniu¹⁷. **Raport jest napisany językiem szkoły, która chce i stara się być włączająca i w której badane osoby transpłciowe czują się dobrze. Językiem, jakim konkretne osoby transpłciowe i niebinarne mówią same o sobie.**

Język raportu jest krokiem pośrednim, kompromisem – pomostem między tym, co jest, a tym, co powinno być. Nie chodzi o to, żeby obecnie stosowany język zakonserwować, ale żeby uznać, że jest on dla wielu placówek punktem wyjścia. Prezentując język szkoły, która jest wskazywana jako przyjazna i włączająca, choć nadal nie w pełni spełnia standardy promowane w projekcie, pokazujemy drogę, którą muszą przejść nawet te bardziej świadome i przygotowane placówki.

¹⁵ Bardzo dziękuję pani doktor Urszuli Markowskiej-Maniście za konsultacje dotyczące realizacji oraz modyfikacji założeń badań jakościowych prowadzonych w szkołach warszawskich, a zwłaszcza zwrócenie uwagi na kwestie etyczne oraz różnicę pomiędzy badaniami „o” dzieciach i badaniami „z” dziećmi (Markowska-Manista, 2021; Markowska-Manista, 2022).

¹⁶ Męskie i żeńskie końcówki stosuję elastycznie – w zależności od tego, jak osoby badane mówiły o sobie (np. „psycholog”), albo w podwójnej formie, jeśli dotyczą nie konkretnej osoby, tylko uogólnionej roli, np. „wychowawca_wychowawczynie”.

¹⁷ Badane osoby potwierdziły lub zaproponowały własny sposób, w jaki są opisywane i podpisane, a także autoryzowały swoje wypowiedzi użyte w raporcie.

METODOLOGIA BADANIA

Na potrzeby projektu *Dziecko transpłciowe – efektywny system wsparcia w szkole* zaprojektowano i zrealizowano badanie społeczne składające się z trzech etapów.

ETAP 1: ANALIZA DANYCH ZASTANYCH (DESK RESEARCH)

Kwerenda ogólnodostępnych źródeł (przede wszystkim online) – dokumentów, publikacji, analiz, stron internetowych, artykułów oraz innych materiałów – miała na celu identyfikację rozwiązań i dobrych praktyk wspierających osoby LGBT+, zwłaszcza transpłciowe i niebinarne, w szkołach w Polsce. Zakres tematyczny obejmował nie tylko zagadnienia dotyczące osób transpłciowych, ale szeroko rozumianej społeczności LGBT+ w Polsce. Założyliśmy, że wsparcie osób transpłciowych i niebinarnych dotyczy nie tylko aspektów specyficznych dla transpłciowości czy niebinarności, ale także takich, które odnoszą się do szerszej kategorii – społeczności LGBT+.

Nie było zaskoczeniem, że większość działań czy aktywności – w tym tworzenie i udostępnianie materiałów edukacyjnych, badawczych i innych – jest domeną trzeciego sektora. Przedsięwzięcia publiczne lub częściowo publiczne dotyczące osób LGBT+ (np. w partnerstwie z organizacjami pozarządowymi) są bardzo rzadkie. Tym cenniejsze są inicjatywy Warszawskiego Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń (WCIES) – organizacji partnerskiej w naszym projekcie.

Dostępne materiały nt. osób LGBT+ w Polsce, zwłaszcza transpłciowych i niebinarnych, są liczne i rozproszone, mają różną jakość merytoryczną, nie są jednolite, jeśli chodzi o standardy (np. językowe) i aktualność. Zasadniczo jednak są to źródła wiarygodne¹⁸ i jako całość świadczą o stanie wiedzy i dyskursu publicznego

¹⁸ Znaczenie ma sposób dotarcia do źródeł – na ogół proces wyszukiwania informacji musiał być poprzedzony wizytą na konkretnej stronie internetowej, np. organizacji pozarządowej (najczęściej ogólnopolskiej i warszawskiej). Jeśli zna się taką organizację, to znalezienie materiałów nie jest trudne. Jednak taka metodyka wyszukiwania niekoniecznie jest naturalną, najłatwiejszą i najkrótszą drogą dla osób szukających wsparcia – osób transpłciowych i niebinarnych, ich rodzin czy też osób je wspierających (lub potencjalnie wspierających), np. pracujących w szkołach.

odnoszącego się do analizowanej tematyki. Informacje dotyczące osób transpłciowych i niebinarnych najczęściej są marginalnym elementem szerszych opracowań (np. bywają tylko wzmianką we wstępie, ograniczają się do pojedynczych danych) – o wiele rzadziej są poświęcone tylko osobom transpłciowym i niebinarnym lub dotyczą tylko ich.

Od 2017 roku WCIES prowadzi działania i konsultacje skierowane do kadry pedagogicznej i dyrekcji warszawskich szkół i placówek oświatowych, aby stworzyć bezpieczne i włączające placówki edukacyjne również dla uczniów i uczennic LGBT+.

Centrum zrealizowało m.in. projekty i programy:

- „Uczeń transpłciowy w szkole”
- „Szkoła bez homofobii”
- „Akademia Wychowawcy – kursy doskonalące dla kadr pedagogicznych warszawskich szkół”
- „Dyskryminacja w szkole/placówce. Jak identyfikować, reagować i przeciwdziałać dyskryminacji i związanej z nią przemocy?”
- „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka. Jak przeciwdziałać wykluczeniu i przemocy w szkole”
- warsztaty metodyczne i seminaria dotyczące sytuacji gejów, lesbijek i osób biseksualnych w szkołach i metod ich wspierania,
- konsultacje dla osób wspierających uczniów z trudnościami z tożsamością płciową,
- webinary na temat tożsamości płciowej młodzieży w kontekście zdrowia psychicznego,
- seminaria „Psychoteka rodzica/opiekuna – jak rozmawiać z dziećmi o seksualności”.

WCIES merytorycznie wspierało także projekt edukacyjny „Szkoła równego traktowania” (zrealizowany przez Fundację Centrum im. prof. Bronisława Geremka we współpracy z Otwartą Rzeczpospolitą – Stowarzyszeniem Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii).

Analiza miała dotyczyć rozwiązań dostępnych w szkołach publicznych lub działań prowadzonych za ich pośrednictwem, np. przez organizacje pozarządowe, jednak tematyka LGBT+ (zwłaszcza osób transpłciowych

i niebinarnych) w kontekście szkoły i edukacji w Polsce jest rzadko poruszana¹⁹.

Głównym celem desk research była identyfikacja dobrych praktyk, które warto upowszechnić i rozwijać, a także rozwiązań, które funkcjonują na poziomie lokalnym, regionalnym oraz systemowym.

Na podstawie analizy danych zastanych można uznać, że **na poziomie systemowym w Polsce nie istnieją żadne specyficzne rozwiązania dotyczące wsparcia uczących się osób transpłciowych i niebinarnych**. Podobnie jest na poziomie regionalnym – **nie zidentyfikowano praktyk, które charakteryzowałyby poszczególne województwa**, np. żadne z nich jako całość nie jest objęte specjalnymi programami czy politykami dotyczącymi interesującej nas grupy docelowej. Można najwyżej mówić o **regionalnych czy lokalnych „kolorytach” czy „klimatach”**, np. kuratoria oświaty nieznacznie inaczej interpretują aktywności szkół w szeroko rozumianym kontekście tematyki LGBT+, ale na poziomie formalnoprawnym regiony nie wypracowały katalogu dobrych praktyk, procedur ani wytycznych, które dotyczyłyby wsparcia uczących się osób transpłciowych i niebinarnych.

Można jednak wyróżnić polityki publiczne obejmujące konkretne miasta. Ze względu na zakres badania – Warszawę – w raporcie desk research opisano rozwiązania dotyczące miasta stołecznego²⁰.

WARSZAWSKA POLITYKA MIEJSKA NA RZECZ SPOŁECZNOŚCI LGBT+ (DEKLARACJA LGBT+)

W 2019 roku Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski przyjął deklarację o prawach społeczności LGBT+²¹. Projekt deklaracji był promowany podczas wyborów samorządowych jesienią 2018 roku. Deklaracja LGBT+

¹⁹ O ile np. tematy prawne czy medyczne dotyczące transpłciowości pojawiają się często, to podobne zagadnienia odnoszące się do kontekstu szkolnego są o wiele rzadsze.

²⁰ W desk research nie analizowano pod tym kątem polityk publicznych innych jednostek samorządu terytorialnego, chociaż z rozpoznania wynika, że potencjalnym źródłem dobrych praktyk może być Trójmiasto. Także informacje z wywiadów potwierdzają, że tamtejsze urzędy – np. w porównaniu z warszawskimi – przychylnie podchodzą do spraw dotyczących zmiany imienia niepełnoletnich osób transpłciowych.

²¹ Był to ważny symboliczny gest, którego prezydentowi pogratulował rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar: „podkreślił znaczenie działań oddolnych i lokalnych w sytuacji, gdy postawy radykalne i otwarcie naruszające prawa człowieka są w znacznym stopniu akceptowane, a mowa nienawiści obecna w przestrzeni publicznej często pozostaje bezkarna” oraz zwrócił uwagę, że „określenie założeń i przygotowanie treści dokumentu nastąpiło przy ścisłej współpracy z organizacjami i osobami reprezentującymi interesy społeczności LGBT+ gwarantuje też, że deklaracja odzwierciedla rzeczywiste potrzeby grupy, której dotyczy, co również zasługuje na szczególne uznanie”. Pobrane z: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-gratuluje-warszawie-%E2%80%9Epolityki-miejskiej-na-rzecz-spo%C5%82eczno%C5%9Bci-lgbt%E2%80%9D> (28.07.2023).

jest dokumentem, który powstał z inicjatywy i na podstawie programu samorządowego stowarzyszenia Miłość Nie Wyklucza we współpracy z innymi warszawskimi organizacjami LGBT+ (Lambda Warszawa, Kampania Przeciw Homofobii, fundacja Trans-Fuzja, fundacja Wolontariat Równości).

W przyjętej w 2019 roku Deklaracji LGBT+ zawarto następujące postulaty bezpośrednio dotyczące edukacji:

- Wprowadzenie edukacji antydyskryminacyjnej i seksualnej w każdej szkole, uwzględniającej kwestie tożsamości psychoseksualnej i identyfikacji płciowej, zgodnej ze standardami i wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia (World Health Organization, WHO).
- **Aktywne wspieranie nauczycieli i dyrektorów.** Część nauczycielek i nauczycieli może nie angażować się w tematy i inicjatywy dotyczące młodzieży LGBT+ z obawy przed przełożonymi, którzy mogą uznać je za politycznie niepożądane. Miasto stołeczne Warszawa będzie stać po stronie ludzi, którzy przyczyniają się do tworzenia szkoły otwartej i tolerancyjnej.
- **Otwartość na inicjatywy trzeciego sektora.** Organizacje pozarządowe i społeczne działające na rzecz społeczności LGBT+ mają dużo dobrych pomysłów, które można przekuć w kampanie społeczne, atrakcyjne wydarzenia i projekty. Dobra współpraca m.st. Warszawy z trzecim sektorem powinna obejmować także ten obszar²².

W punkcie dotyczącym bezpieczeństwa jest mowa także o wprowadzeniu do stołecznych szkół „latarników” i wzmocnieniu działań antyprzemocowych:

Uczniowie i uczennice LGBT+ są w szczególny sposób narażeni na przemoc, mowę nienawiści, odrzucenie i dyskryminację. Młode osoby LGBT+ znacznie częściej niż ich rówieśnicy mają myśli samobójcze, zapadają na depresję i zmagają się z niską samooceną. Nie zawsze znajdują wsparcie wśród rodziny albo znajomych. Z tego powodu miasto stołeczne Warszawa powinno stworzyć sieć „latarników” społecznych, czyli nauczycieli i nauczycielek lub pedagogów i pedagogek szkolnych, którzy i które będą monitorować sytuację uczniów LGBT+ w warszawskich szkołach podstawowych i średnich. Osoby te, we współpracy z innymi nauczycielami i nauczycielkami, będą w stanie udzielać potrzebnego wsparcia potrzebującym osobom.

²² Pobrane z: e (28.07.2023).

Deklaracja dawała nadzieję na poprawę sytuacji osób LGBT+ w Warszawie. Miłość Nie Wyklucza opublikowała 12 odpowiedzi na pytanie „Co jest w deklaracji i w jaki sposób zmieni życie osób LGBT+ w Warszawie?”²³. Wśród nich najistotniejsze są następujące zapowiedzi:

3. Program „Latarnik” to przynajmniej jedna osoba z kadry w każdej szkole, która interweniuje i pomaga młodzieży i dzieciom LGBT+ prześladowanym z powodu orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej.
4. Edukacja antydyskryminacyjna i seksualna dostępna w każdej szkole zgodna ze standardami Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) oraz aktywne wsparcie kadry szkolnej w zapobieganiu dyskryminacji.
7. Miejskie Centrum Kulturowo-Społecznościowe LGBT+ będzie wspierać oddolne inicjatywy i tworzyć bezpieczną przestrzeń do spotkań i samoorganizacji społeczności. Formuła i różnorodny program będą tworzone we współpracy ze społecznością.
9. Podpisanie i wdrożenie Karty Różnorodności w urzędzie i jednostkach m.st. Warszawy.
12. Powołanie Pełnomocnika lub Pełnomocniczki Prezydenta ds. Społeczności LGBT+.

Celem analizy danych zastanych nie była weryfikacja postulatów Deklaracji LGBT+, warto jednak dodać komentarz kilka lat po jej przyjęciu. Na oficjalnej stronie internetowej Miejskiego Centrum Kontaktu Warszawa 19115 Urzędu m.st. Warszawy (która zawiera praktyczne informacje o Warszawie) można przeczytać, że „Deklaracja jest rodzajem spostrzegania Warszawy przez Prezydenta m.st. Warszawy jako miasta dla wszystkich, z poszanowaniem każdego człowieka. Nie można zaklasyfikować jej zatem do żadnego z rodzajów dokumentów prawnych obowiązujących w m.st. Warszawie. (...) Jest to zobowiązanie nie rodzące na obecnym etapie skutków prawnych bądź finansowych dla miasta. Jednak należy podkreślić, że wszystkie akty prawne zobowiązują samorząd do walki z dyskryminacją i nierównym traktowaniem”²⁴. Na stronach internetowych Warszawy próżno szukać informacji o latarnikach. Deklaracja zakłada powołanie w strukturach urzędu pełnomocnika prezydenta m.st. Warszawy ds. społeczności LGBT+. Trzy lata po przyjęciu deklaracji, w grudniu 2022 roku, prezydent Warszawy powołał pełnomocniczkę ds. równego traktowania. Działania pełnomocniczki bazować będą na przyjętej w kwietniu 2022 roku przez Radę Warszawy *Polityce różnorodności społecznej m.st. Warszawy* oraz na *Warszawskiej polityce miejskiej na rzecz społeczności LGBT+ (Deklaracji LGBT+)*.

²³ Pobrane z: <https://mnw.org.pl/warszawska-deklaracja-lgbt/> (28.07.2023).

²⁴ Pobrane z: <https://warszawa19115.pl/web/guest/-/prezydent-stolicy-podpisal-deklaracje-lgbt-?inheritRedirect=true&redirect=%2Fweb%2Fguest%2F-%2Furopejska-karta-rownosci-kobiet-i-mezczyzn-w-zyciu-lokalnym> (28.07.2023).

Po stronie pozytywów warto zauważyć, że w 2022 roku powołano pełnomocnika prezydenta m.st. Warszawy ds. uczniowskich – Warszawskiego Rzecznika Praw Uczniowskich. Funkcję tę pełni Damian Jaworek (socjolog, antropolog, absolwent Wydziału Socjologii oraz Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego). Do jego zadań należy: informowanie o prawach przysługujących uczniom i uczennicom, rekomendowanie ścieżek postępowania w przypadkach naruszania praw uczniowskich oraz przejawów dyskryminacji (w tym inicjowanie opracowań analiz prawnych), współpraca z dyrekcją i kadrami pedagogicznymi szkół i placówek oświatowych oraz samorządami uczniowskimi i radami rodziców, a także z wydziałami ds. oświaty w dzielnicach (w tym wsparcie przy opracowywaniu zapisów chroniących prawa ucznia w statutach szkolnych); współpraca z Młodzieżową Radą m.st. Warszawy i młodzieżowymi radami dzielnic; podejmowanie współpracy z rzecznikami praw ucznia w szkołach, z organizacjami pozarządowymi oraz partnerami zagranicznymi; promowanie postaw demokratycznych, partycypacji społecznej, zasad równości i przeciwdziałania dyskryminacji²⁵.

Na poziomie lokalnym istotnym punktem odniesienia był Ranking Szkół Przyjaznych LGBT+²⁶.

Ranking został zainicjowany w 2018 roku przez Dominika Kuca (w 2018 roku był licealistą z IX LO im. Klementyny Hoffmanowej w Warszawie), który zebrał informacje na temat placówek edukacyjnych przyjaznych i włączających osoby LGBT+ w Warszawie²⁷. Głównym celem rankingu jest pomoc uczniom i uczniom w wyborze przyjaznej, bezpiecznej i otwartej szkoły średniej.

Ranking jest inicjatywą oddolną, która obecnie jest realizowana przez fundację GrowSPACE, dzięki wsparciu Forbidden Colours.

Top 10 szkół przyjaznych LGBT+ w 2023 roku (podkreślono szkoły warszawskie):

1. Liceum Ogólnokształcące „Collegium Gedanense” (Gdańsk)
2. „Bednarska” – I Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Maharadży Jam Saheba Digvijay Sinhji (Wola)
3. XXX Liceum Ogólnokształcące im. Jana Śniadecznego (Wola)

²⁵ Zarządzenie nr 1388/2022 Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy z 25 sierpnia 2022 r. w sprawie powołania Pełnomocnika Prezydenta m.st. Warszawy do praw uczniowskich – zwanego Warszawskim Rzecznikiem Praw Uczniowskich oraz Zespołu ds. wspierania działań podejmowanych na rzecz warszawskich uczniów.

²⁶ Pobrane z: <https://lgbtplusme.com/pl/ranking/pl> (28.07.2023).

²⁷ Więcej o historii rankingu można przeczytać tutaj: <https://www.lgbtplusme.com/pl/about>.

4. 2. Społeczne Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Międzynarodowymi im. Pawła Jasienicy Społecznego Towarzystwa Oświatowego (Śródmieście)
5. I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Olsztynie (Olsztyn)
6. XXXVIII Dwujęzyczne Liceum Ogólnokształcące (Poznań-Jeżyce)
7. IV Liceum Ogólnokształcące im. Emilii Szchanieckiej (Łódź-Śródmieście)
8. I Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza (Kędzierzyn-Koźle)
9. VII Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Reja w Krakowie (Kraków-Śródmieście)
10. Wielokulturowe Liceum Humanistyczne im. Jaka Kuronia (Praga-Północ).

Top 10 szkół przyjaznych LGBTQ+ w 2022 roku (podkreślono szkoły warszawskie):

1. XXXVIII Dwujęzyczne Liceum Ogólnokształcące (Poznań-Jeżyce)
2. Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące „Paderewski” (Lublin)
3. Liceum Ogólnokształcące „Collegium Gedanense” (Gdańsk)
4. „Bednarska” – I Społeczne Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Międzynarodowymi im. Maharadży Jam Saheba Digvijay Sinhji (Wola)
5. Wielokulturowe Liceum Humanistyczne im. Jaka Kuronia (Praga-Północ)
6. 21. Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Jerzego Grotowskiego (Śródmieście)
7. Liceum Ogólnokształcące Społeczne nr 17 (Warszawa)
8. III Liceum Ogólnokształcące im. Samuela Bogumiła Lindego (Toruń)
9. I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza (Olsztyn)
10. XXX Liceum Ogólnokształcące im. Jana Śniadecznego (Wola).

Warto podkreślić, że celem rankingu nie jest stanie się reprezentatywnym badaniem społecznym. Ranking Szkół Przyjaznych LGBTQ+ to zestawienie tworzone na podstawie subiektywnych ocen uczniów i uczennic, absolwentek i absolwentów szkół (ankiety wypełnić mogą też osoby pracujące w szkole, jednak ich odpowiedzi nie są uwzględniane w tworzeniu mapy szkół przyjaznych). Zebrane w ten sposób informacje na temat tego, jak czują się w niej osoby uczące się, mogą być istotne dla kandydatów i kandydatek wybierających szkołę średnią, a także dla kadry szkoły. Dodatkowo ranking promuje standardy przyjaznej szkoły, jest rozpoznawalny i cieszy się zaufaniem młodzieży, dlatego warto docenić jego znaczenie promocyjne i edukacyjne oraz włączające.

Pytania w rankingu dotyczą m.in. zwracania się preferowanym zaimkami i imieniem do osób transpłciowych i niebinarnych, obecności w szkole symboli pozytywnych

lub negatywnych wobec osób LGBTQ+, edukacji antydyskryminacyjnej, reakcji na dyskryminujące zachowania, a także doświadczania przemocy psychicznej, fizycznej oraz cyberprzemocy²⁸.

Ranking pozwala geograficznie (regionalnie i lokalnie) zidentyfikować szkoły przyjazne – w opinii ich uczniów i uczennic, ale na tej podstawie nie można opisać rozwiązań funkcjonujących w konkretnych szkołach. Dlatego lokalne dobre praktyki przedstawiono na przykładzie warszawskich szkół publicznych w kolejnym etapie badania.

ETAP 2: BADANIE JAKOŚCIOWE²⁹ – STUDIA PRZYPADKU (CASE STUDIES)

Szukaliśmy warszawskich szkół publicznych, w których byłyby obecne dobre praktyki wspierające transpłciowe i niebinarne osoby uczące się. Niestety, znalezienie takich szkół nie było proste. Z analizy desk research oraz wstępnego rozpoznania w warszawskim środowisku związanym z edukacją, trzecim sektorem lub wsparciem osób LGBTQ+ wynikało, że na ogół wspierające są szkoły niepubliczne. Także na forach dla rodziców osób transpłciowych jako wspierające wskazywano przede wszystkim szkoły społeczne – zwłaszcza licea. Rekrutacja do badania była trudna i długotrwała. Podjęto próby kontaktu z kilkoma szkołami publicznymi – wśród nich była placówka, która wstępnie zgodziła się na udział w badaniu, jednak ostatecznie się wycofała.

Uzasadnienia braku zgody lub braku chęci na udział w badaniu skupiały się wokół dwóch głównych argumentów, które można określić jako – odpowiednio: **postawę (1) „My nic szczególnego nie robimy – mamy wartości, którymi się kierujemy”** (co oznacza, że wszystkich uczniów i uczennic szkoła wspiera w zależności od ich potrzeb, nie skupiając się szczególnie na temacie transpłciowości i niebinarności, zgodnie z wyznawanymi i wprowadzanymi w życie wartościami) oraz **postawę (2) „Nie chcemy mieć LGBTQ+ na sztandarach”**. Zła wiadomość wiąże się z niemożnością zbadania tych szkół z bliska i ich opisanie. Dobra wiadomość jest taka, że za tymi deklaracjami są ukryte realne dobre praktyki, które wspierają uczące się osoby transpłciowe i niebinarne. Być może takie postawy są *de facto* jednym z elementów systemu wsparcia – kiedy szkoła nie chwali się na zewnątrz tym, że wspiera uczące się osoby transpłciowe i niebinarne, ale w praktyce to robi. Dobro dzieci i młodzieży jest dla niej priorytetowe i dlatego decyduje się wspierać po cichu – nie chcąc ryzykować, że szkoła zostanie objęta np. kontrolą z kuratorium oświaty i wychowania (co zdarza się w szkołach, w których organizowane są np. Tęczowe Piątki) albo tożsamość

²⁸ Bardzo dziękujemy fundacji GrowSPACE, a zwłaszcza Dminkowi Kucowi oraz Martynie Kozdrze, za możliwość uzyskania dostępu do kwestionariusza ankiet.

²⁹ Badanie jakościowe – inaczej niż badanie ilościowe (np. ankietowe) – nie ma na celu określenia skali zjawiska czy opisanie wszystkich jego cech, tylko polega na głębszym wejściu w temat, przyjrzeniu mu się z bliska.

plciowa uczących się osób transplciowych i niebinarnych zostanie ujawniona poza szkołą³⁰.

Realizacja badania w szkole obiektywnie stanowi dla niej dodatkowe obciążenie (organizacyjne, czasowe, emocjonalne), szczególnie gdy dotyczy tematów wrażliwych lub trudnych. Kwestia LGBTQ+, zwłaszcza transplciowości i niebinarności, z pewnością jest tematem złożonym i trudnym – dotyczy wielu aspektów, w tym etycznych, światopoglądowych oraz ideologicznych. Jest to temat medialny, wykorzystywany instrumentalnie np. w celach politycznych – często kosztem tęczyowych dzieci i młodzieży, w tym osób transplciowych i niebinarnych, oraz ich rodzin. Także z tego względu trudno się dziwić szkołom, że odmawiały udziału w badaniu. Niestety, samo badanie nie obejmowało analizy ani motywacji do udziału, ani przyczyn odmowy udziału w badaniu, dlatego te powody można próbować odtwarzać na podstawie wyrywkowych odpowiedzi dyrekcji szkół.

Osobny tematem jest udział w badaniach osób niepełnoletnich. O ile udział dorosłych (zarówno osób pracujących w szkole, jak i uczących się oraz ich rodziców) nie budzi wątpliwości, ponieważ pod względem formalnym wystarczy zgoda osoby udzielającej wywiadu, o tyle udział dzieci i młodzieży wymaga zarówno ich zgody, jak i zgody ich rodziców lub opiekunów prawnych. A jeśli badanie jest realizowane jako wywiad grupowy w szkole – także zgody dyrekcji szkoły.

Te wszystkie obiektywne okoliczności spowodowały, że czas rozpoczęcia badania oraz okres realizacji badania terenowego bardzo się wydłużył³¹. W jednej ze szkół zgodę na przeprowadzenie pierwszego wywiadu uzyskano kilka miesięcy po nawiązaniu pierwszego kontaktu z dyrekcją. Ostatecznie badania realizowano od października 2022 roku do kwietnia 2023 roku w szkole podstawowej i szkole średniej – placówkach mających doświadczenia z transplciowymi uczniami i uczennicami. (Szkola podstawowa została zarekomendowana do badania przez transrodzica, którego dziecko chodziło do tej szkoły. Nie udało się przekonać do udziału szkoły średniej polecanej przez rodziców osób transplciowych na forach internetowych, dlatego ostatecznie badanie przeprowadzono w liceum lokowanym na wysokim miejscu w Rankingu Szkół Przyjaznych LGBTQ+).

Zmieniła się też struktura próby badawczej. W jednej ze szkół nie udało się zrekrutować nauczyciela_nauczycielki³². Przede wszystkim jednak żadna ze szkół nie wyraziła zgody na przeprowadzenie wywiadów grupowych z uczniami i uczennicami (nawet w obecności psychologa

lub pedagoga szkolnego), argumentując m.in. że nie można ujawnić danych osobowych ani „wskazać palcem” uczących się osób transplciowych. Prawdopodobnie chodziło także o to, żeby nie ryzykować niezadowolonych rodziców, którzy – zwłaszcza w szkole podstawowej – mogliby uznać takie spotkanie za „szerzenie ideologii gender”. W związku z tym zdecydowaliśmy o niepodejmowaniu niezależnej rekrutacji uczniów_uczennic z tej szkoły, żeby uszanować decyzję dyrekcji szkoły, a także ze względu na młody wiek potencjalnych uczestników_uczestniczek wywiadu grupowego (ich udział wymagałby zaangażowania rodziców, np. wyrażenia przez nich zgody na uczestnictwo w badaniu dziecka lub obecności rodzica lub rodziców podczas wywiadu, co zmieniłoby jego charakter).

Do osób transplciowych i niebinarnych uczących się w tych szkołach i ich rodzin udało się dotrzeć innymi kanałami – przez grupy wsparcia i prywatne kontakty (tutaj wielkie podziękowanie dla Eweliny Negowetti, bez pomocy której najprawdopodobniej musielibyśmy zrezygnować z tej części badania).

Studia przypadku zgodnie z założeniami objęły różne etapy edukacyjne (zostały zrealizowane w szkole podstawowej i szkole średniej) oraz różne perspektywy poznawcze – w zależności od roli (np. osoba udzielająca wsparcia, osoba szukająca wsparcia lub korzystająca z niego) i doświadczeń osób badanych. Wywiady skupiły się na odtworzeniu praktyk związanych z szukaniem możliwości wsparcia lub korzystaniem z niego, a także z udzielaniem wsparcia lub pośredniczeniem w jego uzyskaniu przez szkołę. Udało się uchwycić perspektywę osób reprezentujących placówki edukacyjne (dyrekcja, pedagog, wychowawczyni, nauczycielka) oraz perspektywę rodziny dziecka transplciowego, co do pewnego stopnia pozwoliło zestawiać stosowane rozwiązania z potrzebami i oczekiwaniami młodej osoby transplciowej i jej rodziny.

W studium przypadku przeprowadzono (w każdej placówce oświatowej) indywidualne wywiady pogłębione (z dyrekcją szkoły, psycholog szkolną lub pedagog szkolną, przedstawicielką poradni psychologiczno-pedagogicznej³³) lub diady (z wychowawczynią i nauczycielką lub dzieckiem transplciowym i jego_jej rodzicem). Wbrew początkowym założeniom nie udało się przeprowadzić zogniskowanych wywiadów grupowych z młodzieżą uczącą się w danej szkole ani wywiadu z osobą reprezentującą instytucję lub organizację (inną niż PPP) udzielającą wsparcia transplciowej i niebinarnej młodzieży z danej szkoły. Wsparcie zostało więc opisane na podstawie relacji przedstawicielek szkół, uczących się osób transplciowych i niebinarnych, ich rodzin, jednak bez uwzględnienia szerszego kontekstu, jakim byłoby pozostali uczniowie i uczennice oraz pozostałe osoby pracujące w szkole (np. kadra niepedagogiczna).

30 Jak określiła to osoba ze środowiska rodziców dzieci transplciowych: „Niektóre szkoły nie chcą się wychylać”, „Pawłowicz tam narobiła rabanu”.

31 Umówione wywiady były często przekładane z przyczyn leżących po stronie rozmówcy lub rozmówczynie, np. ze względu na obowiązki zawodowe lub rodzinne czy stan zdrowia.

32 Badaczka nie miała możliwości bezpośredniego dotarcia do grona pedagogicznego – rekrutacja była zapośredniczona przez osoby reprezentujące szkołę. Z rozmowy z dyrekcją wynikało, że żaden z nauczycieli nie wyraził chęci wzięcia udziału w badaniu mimo ponawiania zachęty do udziału.

33 Wywiady w poradniach psychologiczno-pedagogicznych w obu przypadkach przeprowadzono zgodnie z sugestią przedstawicielki urzędu dzielnicy, której podlega dana szkoła – tym samym wywiady z poradnią zastąpiły wywiady, które początkowo planowano jako wywiady w jednostkach samorządu terytorialnego (urzędach dzielnicy).

Należy pamiętać, że studia przypadku mają ograniczony charakter także z tego względu, że dotyczą doświadczeń osób wyoutowanych w szkole. Transpłciowość i niebinarność jako temat w szkole pojawia się wtedy, kiedy dziecko, rodzice lub wychowawca prześlą o nich informację. Uczące się osoby transpłciowe i niebinarne, które nie ujawniły swojej tożsamości płciowej, są w jakimś sensie niewidoczne dla szkoły jako osoby transpłciowe, dlatego odtwarzanie mechanizmów wsparcia objęło sytuację tylko tych osób, które w szkole funkcjonują jako transpłciowe lub niebinarne.

Etap ten zmienił też perspektywę poznawczą zespołu realizującego projekt przede wszystkim w odniesieniu do tego, co jest dobrą praktyką wspierania uczących się osób transpłciowych i niebinarnych, a także na czym polega system wsparcia. Poniżej zamieszczamy fragment wypowiedzi badaczki z wywiadu z jedną z rozmówczyń – jako świadectwo zmiany perspektywy w związku z poznaniem realiów funkcjonowania szkół, które wspierają i próbują wspierać transpłciowe i niebinarne osoby uczące się.

MODERATORKA: Skupiamy się na dobrych praktykach. W każdej z tych szkół, które badaliśmy, mi też nauczyciele mówią o nieprzychylnych postawach niektórych nauczycieli. Nawet w tych szkołach wspierających, gdzie są ludzie, którym zależy na dobru dzieci, rozumieją, że to nie jest fanaberia, że to jest realny problem, to też są nauczyciele, którzy tego nie przyjmują do wiadomości. **Na tym się nie skupiamy.** (...) Szukanie dobrych praktyk jest w tym sensie trudniejsze jakoś, bo trochę spodziewałam się, że coś innego w szkołach zastaniemy. Ale jednak znajdowanie ich i tak jest wspaniałe, bo pokazuje, że w systemie, który nie jest skonstruowany na takie wspieranie, jednak są ludzie, którzy potrafią tak zaplanować wszystko, żeby nie urażając uczuć większości, wspierać te dzieci, które wymagają wsparcia. Tak jak pani powiedziała – zdarzają się przypadki detranzycji. (...) Ale bywa też tak, że jest to utwierdzenie [w tożsamości płciowej] i wreszcie to dziecko rozkwita, wreszcie widać, że się czuje sobą. A statystyki samobójstw i myśli samobójczych w tej grupie są naprawdę szokujące.

WYWIADY UZUPEŁNIAJĄCE

W toku badania zdecydowano się przeprowadzić wywiady uzupełniające z młodymi osobami transpłciowymi i niebinarnymi, a także z transpłciowymi rodzinami z różnych części Polski. Na forach dla osób transpłciowych zamieszczono zachętę do udziału w badaniu dla młodzieży transpłciowej, która zmieniła szkołę w związku ze swoją transpłciowością. Ostatecznie udało się znaleźć trzy osoby, które mogły porównać dwie swoje szkoły pod kątem podejścia do ich transpłciowości (jedna szkoła była wspierająca, a druga – niewspierająca)³⁴. Przeprowadzono także dodatkowe wywiady z transpłciowymi rodzinami spoza województwa mazowieckiego. Pozwoliły one na weryfikację obserwacji zebranych w szkołach warszawskich dzięki zestawieniu praktyk pożądaných i niepożądanych w kontekście wsparcia osób transpłciowych i niebinarnych.

ETAP 3: BADANIE JAKOŚCIOWE – WYWIADY EKSPERCKIE

Ostatnim etapem były wywiady z ekspertami i ekspertkami istotnymi w kontekście wsparcia dzieci transpłciowych i niebinarnych: dyrektorem poradni specjalistycznej, ekspertką ds. dysforii płciowej (autorką publikacji na ten temat, trenerką prowadzącą szkolenia na temat transpłciowości dla przedstawicieli szkół, terapeutką pracującą z osobami transpłciowymi i niebinarnymi) oraz radną zajmującą się tematami związanymi zarówno z warszawską edukacją, jak i ze społecznością LGBT+. Wywiady eksperckie przyczyniły się do wypracowania niektórych rekomendacji, zinterpretowania niejednoznacznych danych, nakreślenia kontekstu systemowego publicznej edukacji oraz pogłębienia wiedzy o młodych osobach transpłciowych i niebinarnych.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, które wzięły udział w badaniu!

³⁴ Porównanie dotyczy następujących typów szkół: publiczna szkoła podstawowa i niepubliczna szkoła średnia (technikum) poza województwem mazowieckim; publiczna szkoła średnia w województwie mazowieckim i studia zagraniczne w Wielkiej Brytanii; publiczna szkoła podstawowa w Warszawie i niepubliczna szkoła średnia (w Warszawie).

WYNIKI BADANIA – DOBRE PRAKTYKI

istotnym uwarunkowaniem i jednocześnie trudnością mówienia o dobrych praktykach jest ich definicja, a zwłaszcza kryteria uznania czegoś za dobrą praktykę. Jedną z definicji mówi: „Najczęściej mianem dobrej praktyki określamy działanie, które przyniosło konkretne, pozytywne rezultaty, zawiera w sobie pewien potencjał innowacji, jest trwałe i powtarzalne, możliwe do zastosowania w podobnych warunkach w innym miejscu lub przez inne podmioty. (...) W prawie jak i literaturze przedmiotu brak jest jednoznacznych uregulowań czy wyników badań, które by określały w sposób jednoznaczny kryteria wyboru dobrych praktyk” (Nowakowska, 2015). W cytowanym artykule pojawia się taki przykład kryteriów: „działanie (projekt) można uznać za dobrą praktykę, jeżeli spełnia następujące kryteria: jest zgodne z prawem; jest realistyczne, możliwe do wykonania; zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju (tj. efektywne pod względem ekonomicznym, środowiskowym i społecznym, czyli posiada zdolność do angażowania do współpracy różnych podmiotów, środowisk i organizacji); powtarzalne, czyli możliwe do zastosowania w innym miejscu lub przez inne podmioty; wykorzystuje miejscowe zasoby ludzkie i materialne; jest innowacyjne” (Nowakowska, 2015). W scenariuszach wywiadów zostało to ujęte następująco: „W ramach badania szukamy **dobrych praktyk dotyczących wsparcia dzieci transpłciowych, czyli takich rozwiązań, które nie tylko wspierają takie dzieci i ich rodziny, ale także mogą być wzorem do naśladowania dla innych szkół publicznych**”. Niektóre z wyżej wymienionych kryteriów są spełnione w dobrych praktykach, które udało się znaleźć w badanych szkołach – są zgodne z prawem, realistyczne, na ogół są też powtarzalne. Dodatkowo w badaniu pytano wprost o dobre praktyki, podobnie na etapie analizy danych zastanych szczególną uwagę poświęcono takim działaniom, które zostały już wcześniej opisane jako dobre praktyki w kontekście edukacji włączającej osoby ze społeczności LGBTQ+. Poniższe podrozdziały prezentują dobre praktyki zidentyfikowane na etapie analizy danych zastanych oraz dobre praktyki ze szkół uczestniczących w studiach przypadku.

DOBRE PRAKTYKI ZEBRANE W DESK RESEARCH SZKOŁA BEZ HOMOFOBII

W ramach projektu „Szkoła bez homofobii” (Pawłęga i in., 2016) realizowanego przez Centrum Inicjatyw UNESCO, Stowarzyszenie Lambda-Warszawa oraz Warszawskie Centrum Innowacji Społeczno-Edukacyjnych i Szkoleń powstał podręcznik trenerski, którego część stanowi opis dobrych praktyk. Poniżej zaprezentowano te przykłady dobrych praktyk, a szczegółowe opisy można znaleźć w publikacji *Szkoła bez homofobii* (Pawłęga i in., 2016).

Dobre praktyki dla całej szkoły

- Zapisy w statucie szkoły dotyczące równego traktowania;
- Uwzględnianie problematyki mniejszości seksualnych w prowadzonych lekcjach;
- Badanie zjawiska dyskryminacji w szkole;
- Wspieranie uczennic i uczniów LGBTQ+ przez odpowiednio przygotowaną kadrę szkoły;
- Dzień przeciw Homofobii;
- Przychodnia antyhomofobiczna;
- Spotkania młodzieży z przedstawicielką lub przedstawicielem organizacji LGBTQ+;
- Szkolne Grupy Amnesty International (SGAI);
- Biblioteczka z książkami o LGBTQ+;
- Klip „Stop dyskryminacji”;
- Maraton filmowy;
- Organizacja spotkania z osobami reprezentującymi organizacje LGBTQ+;
- Teatr Forum KPH, przedstawienie „Nata”.

Dobre praktyki skierowane do kadry szkolnej

- Szkolenia kadry pedagogicznej;
- „Wpływ wykluczenia na życie rodziny” – wystąpienie członkini Akademii Zaangażowanego Rodzica;
- Akademia Wychowawcy – kursy doskonalące dla kadr pedagogicznych warszawskich szkół (WCIES);

- Sieć Trenerów Edukacji o Prawach Człowieka afiliowana przy Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie;
- Warsztaty metodyczne i seminaria dotyczące sytuacji gejów, lesbijek i osób biseksualnych w szkołach oraz metod ich wspierania (WCIES);
- Projekt edukacyjny „Szkoła równego traktowania” (zrealizowany przez Fundację Centrum im. prof. Bronisława Geremka we współpracy z Otwartą Rzeczpospolitą – Stowarzyszeniem Przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii oraz przy wsparciu merytorycznym WCIES);
- Akceptacja osób LGBTQ+ w domu i szkole – działania edukacyjne Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Osób LGBT „Akceptacja”.

Dobre praktyki dla szkoły i lokalnej społeczności

- Dzień Tolerancji poświęcony tematyce LGBTQ+;
- Wystawa „Berlin – Yogyakarta”;
- Stop Homofobii – akcja szkolna w przestrzeni miejskiej;
- Żywa biblioteka.

UCZELNIA TRANS*-INKLUZYWNA

W publikacji autorstwa Jej Perfekcyjności pt. *Tworzenie szkoły wyższej przyjaznej studiującym osobom trans**. *Poradnik dla uczelni wyższych* (Jej Perfekcyjność, 2018) sygnowanej przez Ośrodek Studiów Amerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego także opisano dobre praktyki. Zostały one wypracowane przez nieformalny międzyuczelniany zespół złożony z przedstawicieli_eli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Warszawskiego. Poniżej zaprezentowano przykłady dobrych praktyk dla osób z administracji uczelnianej, a szczegółowe opisy można znaleźć w publikacji (Jej Perfekcyjność, 2018).

Dobre praktyki dla osób z administracji uczelnianej

- Stosowanie odpowiedniego języka;
- Nieujawnianie informacji o tożsamości płciowej;
- Korekta danych w systemie obsługi studiów i dokumentach uczelni;
- Udostępnienie odpowiedniego adresu e-mail;
- Utworzenie punktu kontaktowego dla osób trans*;
- Przygotowanie informacji dla nauczycielek_nauczycieli akademickich;
- Przygotowanie i przedstawienie interwencyjnej ścieżki antydyskryminacyjnej;
- Umożliwienie udziału we właściwych zajęciach wychowania fizycznego;
- Tworzenie toalet przyjaznych osobom trans*;
- Organizacja szkoleń i warsztatów dla osób pracujących na uczelni;
- Przygotowanie informacji dla kandydatek_kandydatów transpłciowych;
- Szerzenie wiedzy i informacji.

DOBRE PRAKTYKI W SZKOŁACH WARSZAWSKICH

Wyjściowy pomysł był taki, żeby dobrych praktyk zidentyfikowanych w desk research szukać w badanych szkołach. Dodatkowo w ramach studiów przypadku zadawano pytanie otwarte: „Jakie dobre praktyki w Waszej szkole wspierają dzieci i młodzież LGBTQ+, zwłaszcza transpłciowe, w tym niebinarne?”

Na tej podstawie udało się (1) potwierdzić, które z listy dobrych praktyk z desk research funkcjonują w badanych szkołach, oraz (2) poszerzyć ten katalog o działania, które zaobserwowano w szkołach, a które nie pojawiły się na etapie analizy danych zastanych.

Poniżej przedstawiamy listę dobrych praktyk wspierających uczące się osoby transpłciowe i niebinarne, na której zaznaczono przykłady potwierdzone w badanych warszawskich szkołach publicznych.

- **Statut szkoły**, inne regulaminy szkolne;
- Zasoby szkoły, np. specjalistyczne pozycje w bibliotece albo dedykowana biblioteczka;
- **Programy lub projekty, w których uczestniczy szkoła, niektóre klasy, grupy lub pojedyncze dzieci**³⁵;
- Współpraca:
 - z organem prowadzącym szkołę,
 - z organizacjami pozarządowymi lub innymi instytucjami,
 - z **rodzicami/opiekunam_opiekunkami/osobami sprawującymi opiekę/pieczę, np. warsztaty**,
 - z grupami wsparcia,
 - z **otoczeniem szkoły (np. poradnią psychologiczno-pedagogiczną**³⁶, policją, strażą miejską, biblioteką publiczną);
- międzyszkolna, np. wspólne działania, aktywności wsparciowe, interwencje, pomoc, działania świadomościowe, akcje informacyjne kierowane do dzieci i młodzieży z grup defaworyzowanych;
- Konsultacje on demand w wyspecjalizowanych instytucjach/organizacjach;
- **Szkolenia, kursy itp. dla kadry pedagogicznej**;
- Szkolenia, kursy itp. dla kadry administracyjno-technicznej;
- Wsparcie i superwizja dla kadry pedagogicznej;
- **Konsultacje psychologiczne**;
- Konsultacje seksuologiczne;
- Inne konsultacje specjalistyczne;
- Zajęcia psychoedukacyjne dla uczniów lub uczennic;
- Zajęcia socjoterapeutyczne;
- **Toalety (możliwość skorzystania z osobnej toalety)**;

³⁵ Np. organizowanie w szkole Tęczowego Piątku – akcji prowadzonej przez Kampanię Przeciw Homofobii, udział uczniów_uczennic w Rankingu Szkół Przyjaznych LGBTQ+ zakończony zdobyciem dyplomu „Bezpiecznej szkoły”.

³⁶ Dobrą praktyką jest możliwość skorzystania ze wsparcia specjalistów_specjalistek z poradni psychologiczno-pedagogicznej.

- **Przebiegalnie i szatnie (możliwość wyboru pomieszczenia jako przebiegalni przed lekcjami wychowania fizycznego³⁷);**
- **Procedury związane z naruszeniami, np. wykluczające traktowanie w szkole uczących się osób transpłciowych i niebinarnych;**
- **Zwracanie się do osób transpłciowych i niebinarnych zgodnie z ich preferencjami (imię i zaimki zgodne z samoidentyfikacją zamiast deadnamingu i misgenderingu);**
- **Ubiór (binderowanie, luźne bluzy itp.);**
- **Biała i zielona szkoła, bale, dyskoteki (akceptacja dla par jednopłciowych podczas dyskotek, balów czy studniówki) itp.**

Jak widać powyżej, spośród ponad 20 (lub licząc bardziej szczegółowo, ponad 30) przykładów potencjalnych dobrych praktyk udało się potwierdzić kilkanaście (znacznie mniej niż połowę z nich) w obu badanych szkołach (niektóre praktyki występowały w obu typach szkół, niektóre tylko w szkole podstawowej, a inne tylko w szkole średniej). W pierwszym odbiorze może się wydawać, że to mało – i w fazie terenowej badania było to frustrujące, jeśli założono, że celem tego etapu było dokładne opisanie dobrych praktyk na przykładzie konkretnych (choćby anonimowych) szkół publicznych.

Jednak na etapie analizy istotniejsze było dojście do wniosku, że w kontekście, w jakim funkcjonuje polska edukacja publiczna, konieczne jest docenienie innych aktywności tych szkół i uznanie ich albo za dobre praktyki, albo za czynniki sprzyjające wsparciu uczących się osób transpłciowych.

Zaobserwowane w toku badań³⁸ **pozostałe dobre praktyki lub czynniki sprzyjające wsparciu uczących się osób transpłciowych i niebinarnych** są następujące:

- wartości, jakimi kieruje się dyrekcja i pracownicy szkoły: otwartość, szacunek, akceptacja, a także ich nastawienie – oparte przede wszystkim na zaufaniu i empatii, a także niebanie się tematu transpłciowości i niebinarności;
- wspólnota światopoglądowa dyrekcji, uczniów_uczennic, rodziców³⁹; nauczycieli_nauczycielek i pozostałych osób pracujących w szkole;
- indywidualne podejście do potrzeb dzieci i młodzieży oraz skupienie się na konkretnych osobach;
- wcześniejsze doświadczenia i kontakty (też prywatne) pracowników szkoły z uczniami_uczennicami oraz dorosłymi osobami LGBT+, w tym transpłciowymi i niebinarnymi;

- otwarte komunikowanie, że szkoła może pomóc, że osoby w niej pracujące mogą zaoferować wsparcie;
- monitorowanie dobrostanu uczniów_uczennic przez wychowawców_wychowawczynie, co sprawia, że możliwa jest szybka reakcja na ewentualne problemy, trudności czy nietypowe zachowania;
- dobra współpraca i komunikacja wewnątrz szkoły oraz na linii kadra szkoły – nauczyciel_nauczycielka – młodzież transpłciowa/niebinarna – rodzic, mająca na względzie dobro dziecka, ale też z zachowaniem poufności;
- wspieranie osób transpłciowych i niebinarnych przy jednoczesnym zaopiekowaniu się także resztą klasy (grupą większościową, w której również mogą być osoby transpłciowe i niebinarne przed coming outem);
- dorośli występujący w roli edukatorów (zamiast oczekiwania, że uczące się osoby transpłciowe będą pełniły taką funkcję);
- preferowane imię w dzienniku elektronicznym;
- opinia (zaświadczenie) wydana przez dyrekcję szkoły dotycząca funkcjonowania zgodnie z odczuwaną tożsamością płciową;
- edukacja antydyskryminacyjna (np. prowadzona na godzinie wychowawczej);
- przygotowanie i wspieranie w coming outcie (w szkole, w domu, np. wobec rodziców);
- „nauczyciele_nauczycielki, którzy chcą wiedzieć więcej”, czyli szukanie informacji o transpłciowości i niebinarności, udział kadry pedagogicznej w szkoleniach czy warsztatach na ten temat;
- polecenie przez osoby badane książek⁴⁰ czy filmów⁴¹;
- korzystanie z tęczyowych symboli przez osoby pracujące w szkole, np. przypinki czy naklejki w tęczyowych kolorach.

W badanej szkole podstawowej wsparcie odbywa się w kręgu kilku najważniejszych stron – w centrum są rodzice dziecka transpłciowego, a wokół – dyrekcja, nauczyciele_nauczycielki i środowisko rówieśnicze (przede wszystkim klasa, w której uczy się ta osoba). Taki model wsparcia jest „rodzicocentryczny”, a nie „dziecko-centryczny”, co jest warunkowane i wzmacniane przez przepisy oświatowe, np. wymagające zgody rodziców na wiele decyzji i działań obejmujących dziecko.

W badanej szkole średniej młodzież może w większym stopniu zdecydować o sobie, chociaż nadal pewne aspekty formalne w przypadku niepełnoletnich osób zależą od ich rodziców. Wsparciu młodzieży transpłciowej i niebinarnej sprzyjają wartości, jakim hołduje szkoła: akceptująca i otwarta postawa dyrekcji oraz kadry szkolnej, podmiotowe i empatyczne podejście do osób transpłciowych i niebinarnych, a przede

³⁷ W badanej szkole średniej można korzystać w tym celu z szatni damskiej, szatni męskiej lub toalety dla osób z niepełnosprawnościami.

³⁸ Poniższe rozszerzenie dobrych praktyk zostało oparte nie tylko na warszawskich studiach przypadku, ale także na informacjach pozyskanych w wywiadach uzupełniających.

³⁹ Np. koncepcja szkoły według rady rodziców jest tożsama z filozofią szkoły, co powoduje, że brak zgody rodzica (np. na udział dziecka w Tęczowym Piątku) ma wymiar indywidualny.

⁴⁰ Jacoń, 2021; Skrzydłowska-Kalukin, Sokolińska, 2022; Osinśka, 2016; Owl, Fisher, 2022.

⁴¹ Np. film amerykański „Dziwny świat” (2022), reż. Don Hall; film japoński „Pożegnania” (2008), reż. Yōjirō Takita.

wszystkim respektowanie imion i zaimków, których chcą one używać w szkole.

W obu badanych szkołach istnieją praktyki dotyczące dzieci transpłciowych i ich rodzin. Można było je zidentyfikować i opisać, starając się prześledzić, czy tworzą one standard postępowania oraz które z nich mogą być uznane za dobre praktyki. Z jednej strony można wyróżnić takie elementy, które występowały w każdej sytuacji coming outu, np. akceptująca i otwarta postawa osób pracujących w szkole, spotkanie rodziców z dyrekcją albo wychowawcą_wychowawczynią, spotkania dziecka lub rodziców z psychologiem_psycholożką szkolną. Z drugiej strony są takie aspekty, które były ustalane indywidualnie w odniesieniu do poszczególnych osób transpłciowych i niebinarnych, np. decyzje dotyczące udziału w lekcjach wychowania fizycznego (grupa koedukacyjna, grupa zgodna z płcią metrykalną, grupa zgodna z płcią odczuwaną, zwolnienie z zajęć). Trudno więc mówić o wystandaryzowanej procedurze wsparcia uczącej się osoby transpłciowej i niebinarnej, ponieważ w dużym stopniu wsparcie jest zindywidualizowane, dostosowane do potrzeb poszczególnych osób i zależy od kilku czynników: potrzeb dziecka (np. potrzeby ekspresji zgodnej z tożsamością płciową), jego_jej osobowości i temperamentu, decyzji i nastawienia rodziców, postawy wychowawcy_wychowawczyni, reakcji reszty klasy, a także wiedzy wszystkich kluczowych osób o transpłciowości i niebinarności. **Potrzeby i dobro dziecka transpłciowego i niebinarnego powinny być w centrum tych działań.**

Czasami zmiany, wydawałoby się drobne, które dla osób z zewnątrz są mało istotne, mają ogromne znaczenie dla dobrostanu osób transpłciowych i niebinarnych. Tak jest np. z używaniem preferowanego imienia nie tylko w rozmowach, podczas klasówek czy kartkówek, ale też na liście obecności w dzienniku elektronicznym, w adresach mejlowych, w trakcie edukacji zdalnej czy spotkaniach online.

Badanie pokazało różne praktyki, które składają się na wsparcie osób transpłciowych i niebinarnych, jednak nie wszystkie z nich można nazwać dobrymi praktykami. Niektóre działania podejmowane przez szkoły są jeszcze odległe od ideału, jednak są krokiem w dobrym kierunku. Mimo braku zinstytucjonalizowanego systemu wsparcia bardzo istotne, godne upowszechnienia i docenienia są postawy i wartości, jakimi kierują się placówki oraz ludzie w nich pracujący. Są to rzeczy trudno mierzalne, niewymierne, jednak bardzo ważne dla wsparcia

dzieci i młodzieży transpłciowej i niebinarnej – chodzi o otwartość, empatię, indywidualne podejście oraz zaufanie. Na koniec tej części zamieszczamy informacje, które zostały przekazane przez mamę dziecka transpłciowego, będącego absolwentem badanej szkoły podstawowej – jako podpowiedzi lub inspiracje do wykorzystania przez szkoły.

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: Podsumowując naszą rozmowę, myślę, że najważniejszymi aspektami są przede wszystkim:

1. Działania edukacyjne dla dyrekcji, nauczycieli, psychologów i pedagogów szkolnych.
2. Spotkania dla grona pedagogicznego i uczniów z edukatorami, psychologami lub rodzicami dzieci transpłciowych.
3. Możliwość zwracania się do dzieci preferowanym imieniem i odpowiednimi zaimkami (nawet bez formalnej zgody obojga rodziców).
4. Rozmowa z transpłciowym uczniem, czego oczekuje, potrzebuje. Zapytać o to, jakie rozwiązania byłyby najbardziej komfortowe.
5. Możliwość zmiany imienia w dzienniku elektronicznym.
6. Ograniczenie procedur i formalności do minimum.
7. Warsztaty dla młodzieży na temat transpłciowości.
8. Możliwość tworzenia mieszanych grup na WF-ie bez podziału na płeć.
9. Lekcje wychowawcze lub lekcje WDŻ na ten temat (przykładowe materiały „WDŻ dla zaawansowanych”, „Uczniowie LGBT+ rozumiem i wspieram”).
10. Wyposażenie bibliotek szkolnych w odpowiednie książki dla młodzieży.
11. Broszury o transpłciowości dostępne w widocznych miejscach dla uczniów (dostępne bezpłatnie w fundacji Trans-Fuzja).
12. Plakaty informujące o miejscach, gdzie dzieci mogą szukać pomocy – z adresami i numerami telefonów.
13. Zatrudnienie odpowiedniej liczby psychologów.
14. Wyznaczenie toalet i szatni, z których transpłciowa młodzież mogłaby korzystać bez skrępowania.
15. Spotkania dla nauczycieli i uczniów uczące empatii i szacunku dla inności.
16. Dni otwartości lub tęczowe piątki.
17. Aktywni sojusznicy – czyli osoby, do których transpłciowa młodzież może zwrócić się o pomoc.

Dla dzieci transpłciowych niezmiernie ważne jest, w jaki sposób odnoszą się do nich inni. Jednym z najważniejszych aspektów jest poszanowanie potrzeby, by zwracano się do nich zgodnie z odczuwaną tożsamością.

Używanie poprawnego imienia i zaimków redukuje depresję oraz ryzyko samobójstw wśród osób transpłciowych. Zaś usilne, celowe używanie błędnego imienia i zaimków stanowi formę przemocy i należy temu przeciwdziałać.

WNIOSKI Z BADANIA

ODNIESIENIE DO RAPORTU ISLANDZKIEGO

System wsparcia dzieci transpłciowych w Islandii łączy zasoby centralne (np. Krajowy Szpital Uniwersytecki) i lokalne (szkoły i samorządy terytorialne) na podstawie przepisów i aktów prawnych, wypracowania procedur (np. listy kontrolnej czy planu wsparcia) oraz wiodącej roli miasta Reykiavik. Jak czytamy w raporcie islandzkim: „Władze Reykiaviku przejęły wiodącą rolę w prowadzeniu działań wspierających dzieci transpłciowe w ich najbliższym otoczeniu, ze szczególnym naciskiem na funkcjonowanie dzieci transpłciowych w środowisku szkolnym. Organy odpowiedzialne za edukację w mniejszych gminach, z racji skromniejszego doświadczenia w tej sferze, korzystają zarówno ze specjalnych wytycznych, jak i z Planu wsparcia. Miasto Reykiavik przygotowało listy kontrolne dla szkół na potrzeby wspierania dzieci transpłciowych: jedna dla placówek, gdzie już uczą się dzieci transpłciowe, a druga dla placówek pragnących stać się przyjaznymi dla osób transpłciowych bez względu na to czy w danym momencie mają wśród uczniów dzieci transpłciowe”. Miasto udostępnia na swoich stronach internetowych materiały edukacyjne wspierające szkoły w całym kraju⁴².

W Islandii dla każdego dziecka transpłciowego tworzy się Plan wsparcia.

Plan wsparcia⁴³ na rzecz uczących się osób transpłciowych oraz osób o nietradycyjnych formach wyrażania płci obejmuje poznanie sytuacji ucznia_uczennicy, zaoferowanie wsparcia oraz jego praktyczną organizację.

⁴² Zasoby internetowe miasta Reykiavik: podstrona Biura Praw Człowieka i Demokracji miasta Reykiavik, O dzieciach transpłciowych w szkołach: <https://reykjavik.is/en/trans-children-and-schools>; podstrona Biura Praw Człowieka i Demokracji miasta Reykiavik, O dzieciach LGBT+ w szkołach: <https://reykjavik.is/en/LGBT-children-and-schools>.

⁴³ Plan wsparcia stworzono w oparciu o materiały oferowane przez organizacje międzynarodowe, m.in. Gender Spectrum i program Welcoming Schools.

Plan wsparcia zawiera **kwestionariusz**, który wypełnia dziecko razem z rodzicami oraz wychowawcą. Pytania dotyczą wsparcia ze strony pracowników szkoły (jakiego wymaga dziecko, aby móc w pełni wyrażać swoją tożsamość płciową w szkole), preferowanego imienia oraz zaimków osobowych, a także kwestii organizacyjnych, np. o preferowaną szatnię na zajęciach wychowania fizycznego.

Dziecko nie musi odpowiedzieć na wszystkie pytania zawarte w kwestionariuszu, aby można było wdrożyć Plan wsparcia. Nie wszystkie części Planu wsparcia mają zastosowanie do każdej osoby uczącej się. Każdą osobę należy traktować indywidualnie.

Plan wsparcia ma na celu skuteczniejszą realizację potrzeb dziecka, które powinno mieć możliwość samostanowienia i swobodnego wyrażania własnej tożsamości. **Informacje zawarte w planie mogą zostać wykorzystane jedynie zgodnie z wolą dziecka zaznaczoną w planie.** Do planu dostęp ma wychowawca oraz dyrektor placówki. Inne osoby mogą uzyskać dostęp, o ile zostanie im udzielona zgoda dziecka i jego opiekunów prawnych. **Dziecko może zażądać wprowadzenia zmian aktualizacyjnych do Planu wsparcia, jak również wycofania całości tego planu.**

Zgodnie z informacjami przedstawionymi w Planie wsparcia, płeć jednostki może się zmieniać i rozwijać w miarę zdobywania wiedzy, uzyskiwania wsparcia, większej dojrzałości oraz pod wpływem rozmaitych okoliczności. **Plan wsparcia musi być elastyczny i dać się modyfikować, dlatego bardzo ważna jest ścisła komunikacja szkoły z uczniem.**

Opracowywanie planu musi odbywać się przy udziale **dwóch lub trzech osób spośród personelu szkoły, które dziecko zna i darzy zaufaniem, samego dziecka oraz jego opiekunów prawnych.** Zdolność dzieci do uczestniczenia w tworzeniu tego planu jest różna, jednak ich życzenia i doświadczenia muszą być uwzględniane w procesie opracowywania planu wsparcia. Dokument jest przechowywany w szkole razem z formularzem świadomej zgody podpisanym przez dziecko i jego opiekunów prawnych.

Kwestionariusz składa się z 57 pytań pogrupowanych w następujące kategorie: Pytania ogólne; Imię ucznia; Prywatność i informacje; Dalsze pytania dotyczące prywatności i poufności informacji; Oficjalnie nadane imię i płeć; Wsparcie rodziny; Wsparcie szkoły; Środowisko szkolne; Kolejne kroki i przegląd planu⁴⁴.

POLSKA – WYSPY WSPARCIA

W Polsce – inaczej niż w Islandii – nie ma odrębnej ogólnopolskiej legislacji, która byłaby dedykowana społeczności LGBT+, w tym uczniom i uczennicom transpłciowym oraz niebinarnym. Nie istnieje formalny, zinstytucjonalizowany system wsparcia. Nie ma również tradycji włączających praktyk nieformalnych, które obowiązywałyby niezależnie od systemu edukacji. W Polsce jednak również można znaleźć przykłady wspierania osób transpłciowych i niebinarnych w szkołach i przez szkoły – nie można nazwać tego systemem, ale można mówić o czymś w rodzaju „wysp wsparcia” – takimi wyspami są poszczególne **szkoły** (na przykład takie, które mają opinię otwartych, akceptujących, w tym szkoły z Rankingu Szkół Przyjaznych LGBT+). A w szkołach wyspami wsparcia są **wspierający dorośli**. Wyspy mogą być samotne albo mogą tworzyć skupiska. W badanych szkołach takich dorosłych było więcej, np. w szkole średniej krąg osób sojusznicznych określiłabym jako **archipeląg wsparcia**.

Co zrobić, żeby samotne wyspy i archipelagi stały się **systemem wsparcia**?

Zalążkiem może być grupa osób pracujących w szkole, która samodzielnie (samotnie) lub we współpracy działa oddolnie, podskórnie, z troską. Samoorganizacja ludzi dobrej woli, która bazuje na wrażliwości, empatii. To załóżek przyszłego potencjalnego systemu wsparcia – aktualnie zaklęty w ludziach, a nie w instytucjach czy przepisach.

Można także implementować istniejące w Polsce rozwiązania i dostosowywać je do aspektów transpłciowości i niebinarności. Przykładem może być wczesne wspomaganie rozwoju⁴⁵. Jakie aspekty tego rozwiązania można wykorzystać, wspierając uczące się osoby transpłciowe i niebinarne?

Po pierwsze, istnieje coś takiego jak system wczesnego wspomaganie rozwoju (jednostki oświatowe – baza i kadra,

interdyscyplinarne zespoły WWR, koordynator systemu, finansowanie, standard realizacji WWR, pomoce dydaktyczne i sprzęt, komunikacja i informacja, np. materiały dla rodziców, a także ewaluacja)⁴⁶.

Po drugie, w ramach WWR tworzony jest **program wspomaganie rozwoju**. Podobnie jak islandzki Plan wsparcia, taki program jest opracowywany indywidualnie dla każdego dziecka (aby uwzględnić jego specyficzne potrzeby), a w jego wdrażanie są zaangażowani zarówno specjaliści specjalistki (np. terapeuci_terapeutki), osoby pracujące w szkole (np. nauczyciele_nauczycielki), jak i rodzice.

Po trzecie, program pełni funkcje: informacyjną (co jest i co będzie realizowane z dzieckiem), instruktażową (jak wspomagać rozwój dziecka) oraz ewaluacyjną (oceny osiągnięć, która staje się podstawą modyfikacji planu).

Tym, czego nie warto przejmować z WWR, jest duża biurokratyzacja procesu (np. konieczność zdobycia zaświadczeń lekarskich czy opinii⁴⁷) oraz zbyt mały udział dziecka w opracowaniu programu. Innymi dokumentami, którymi można by się zainspirować, są IPET (indywidualny program edukacyjno-terapeutyczny)⁴⁸ i WOPFU (wielospecjalistyczna ocena poziomu funkcjonowania ucznia)⁴⁹.

Wsparcie oraz – w szerszym pojęciu – podejście do uczących się osób transpłciowych i niebinarnych w ramach publicznej edukacji formalnej nie jest regulowane osobnymi przepisami stworzonymi dla tych osób, tak jak dzieje się to w Islandii.

Jesteśmy przywiązani i przywiązane do tego, co mówią przepisy, a interpretacje przepisów są ostrożne – przykładem może być zwracanie się do kogoś preferowanym imieniem. Przepisy tego nie zabraniają (w myśl zasady, że to, co nie jest zakazane, jest dozwolone), a mimo to decyzję o takim zwracaniu się wiele szkół uzależnia od formalnej zgody na piśmie – w kontekście polskim oznacza to zgodę rodziców.

Polskie prawo zakłada, że decyzje dotyczące niepełnoletniego dziecka podejmują rodzice. Takie założenie jest uwarunkowane historycznie, społecznie i kulturowo. Zdroworozsądkowo trudno nie zgodzić się z tym, że skoro rodzice są odpowiedzialni za dziecko – jego bezpieczeństwo, zdrowie, sytuację bytową – to do nich należy ostatnie słowo. Intuicyjnie zakłada się, że dorośli – z racji

⁴⁴ Zob. Guðríður Bolladóttir (2023). *Dziecko transpłciowe w Islandii. Przegląd ustawodawstwa i dobrych praktyk*. Do pobrania ze strony: <http://www.dzieckotranspłciowe.pl/> lub <https://fp-e.pl/publikacje>. Oryginał planu wsparcia: *Stuðningsáætlun fyrir trans nemendur og nemendur með ódæmigerða kyntjángingu* (pol. *Plan wsparcia na rzecz uczniów transpłciowych oraz uczniów o nietradycyjnych formach wyrażania płci*). Biuro Praw Człowieka i Demokracji miasta Reykjavik, 2021. Do pobrania ze strony: https://reykjavik.is/sites/default/files/ymis_skjol/skjol_utgefid_efni/studningsaaetlun_grunnskola_fyrir_trans_nemendur_2021_0.pdf.

⁴⁵ Podstawa prawna: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci (Dz.U. 2013 poz. 1257).

⁴⁶ Pobrane z: <https://www.ore.edu.pl/2014/02/materialy-do-pobrania-wczesne-wspomaganie-rozwoju-dziecka/> (28.07.2023).

⁴⁷ Opinia o potrzebie WWR wydawana jest na wniosek rodziców lub opiekunów prawnych, do którego muszą być dołączone odpowiednie dokumenty: opinie specjalistów, dokumentacja medyczna, wyniki obserwacji i badań psychologicznych, pedagogicznych i logopedycznych itp.

⁴⁸ Podstawa prawna: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym z późniejszymi zmianami.

⁴⁹ Podstawa prawna: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym z późniejszymi zmianami.

swojego wieku i doświadczenia – wiedzą lepiej i chcą dobrze dla swoich dzieci.

A definicja tego, co jest dobre dla ich dzieci, staje się problematyczna w momencie, kiedy chodzi o złożone, kompleksowe tematy – a takimi są transpłciowość czy niebinarność. Dodatkowo wszelkie kwestie związane z seksualnością, płcią biologiczną czy kulturową, są obciążone silnym ładunkiem negatywnych emocji i stereotypów.

WNIOSKI I REKOMENDACJE

Zaufanie, otwartość, życzliwość, empatia, nieocenianie oraz indywidualne podejście

Istotne jest indywidualne podejście do osób LGBT+, w tym transpłciowych i niebinarnych – jako do czujących, wrażliwych ludzi. Warto pytać uczącą się osobę transpłciową lub niebinarną o jego_jej potrzeby, odczucia i brać je pod uwagę, wdrażając poszczególne rozwiązania, np. dotyczący toalet, udziału w lekcjach WF-u, przebieralni.

Prawo do korzystania z imienia preferowanego na życzenie osoby zainteresowanej

Do uczącej się osoby transpłciowej i niebinarnej należy zwracać się preferowanym imieniem – nawet jeśli nie wpłynęła formalna prośba w tej sprawie od jej rodziców. Co więcej, możliwość używania imienia preferowanego mogłaby być zagwarantowana wszystkim osobom uczącym się, nie tylko transpłciowym i niebinarnym, na ich życzenie. Wystarczyłoby wprowadzenie wewnętrznej procedury, zgodnie z którą każdy uczeń i każda uczennica mogliby skorzystać z możliwości korzystania z imienia preferowanego. Takie rozwiązanie można by wprowadzić np. w kwestionariuszach aplikacyjnych do szkoły albo w formularzach zbierających dane osobowe osób uczących się (pozycja: Imię preferowane). Imię preferowane mogłoby widnieć na liście obecności w dzienniku elektronicznym, byłoby używane podczas lekcji, w rozmowach, ale także jako podpis podczas klasówek, kartkówek oraz w adresach mejlowych i wizytówkach stosowanych w trakcie edukacji zdalnej czy na spotkaniach online.

Stosowanie niedyskryminującego, włączającego języka, w uzgodnieniu z konkretnymi osobami, których to dotyczy

Język włączający jest ważny, jednak najważniejsze, żeby posługiwać się takim językiem, jakiego chcą osoby transpłciowe i niebinarne, a jak wiadomo, mogą mieć różne preferencje. Np. niektóre osoby niebinarne używają wymiennie końcówek męskich i żeńskich, inne wybierają jedno albo drugie, jeszcze inne preferują trzecią formę (ono). Podmiotowe i indywidualne podejście do osób transpłciowych i niebinarnych – także w aspekcie językowym – to warunek konieczny, żeby uwzględnić ich różne potrzeby i preferencje, a w rezultacie skutecznie je wspierać. Podobna zasada w odniesieniu do języka powinna cechować podejście do wszystkich uczniów i uczennic – powinno się respektować ich preferencje dotyczące tego, w jaki sposób chcą, żeby o nich mówiono.

Nieadultystyczne podejście dorosłych: włączenie dziecka w proces decyzyjny (niezależnie od formalnych wymogów) i respektowanie jego indywidualnych potrzeb

Adultyzm to dyskryminacja ze względu na młody wiek (skierowana przeciwko młodym dorosłym, nastolatkom, dzieciom), która sprowadza się do nieuznawania lub uznawania za mniej istotny lub mniej wiarygodny punkt widzenia młodych osób (np. doświadczeń, przekonań, emocji) w porównaniu z perspektywą osób starszych, dorosłych, pełnoletnich. Nie chodzi tylko o przekonanie, że osoba starsza, z doświadczeniem życiowym, „wie lepiej” niż osoba młodsza czy dziecko, ale przede wszystkim o ograniczoną możliwość decydowania o sobie. Jak wskazuje Barbara Jankowiak (2017), istnieje „silne przekonanie społeczne, że dorośli mają prawo decydować za młodszych od siebie we wszystkich aspektach ich życia by ich chronić, a w przypadku młodzieży – by chronić innych przed «zbuntowanymi» nastolatkami. Adolescentkom i adolescentom odbierany jest głos w wielu kluczowych dla ich życia kwestiach, gdyż zakłada się, że ich dorośli opiekunowie lepiej pokierują ich życiem i zadbają o zaspokojenie ich potrzeb. W konsekwencji, istnieją znaczące luki w badaniach naukowych dotyczących stereotypów, uprzedzeń i dyskryminacji młodych, co powoduje, że praktyka pracy z dziećmi i młodzieżą uboga jest w refleksję nad prawami najmłodszych w ich relacjach z dorosłymi” (Jankowiak, 2017, s. 298). Taka postawa, nie dość że nie respektuje praw dzieci, to dodatkowo nie sprzyja rozwijaniu pozytywnych relacji między dziećmi i młodzieżą a osobami dorosłymi i starszymi. Oczywiście, w mocy pozostaje pytanie: „jak odróżnić adultyzm od zachowań mających na celu rzeczywiste odpowiadanie na potrzeby i możliwości rozwojowe dzieci i młodzieży, które potrzebują z jednej strony miłości i wsparcia, ale z drugiej – jasnych zasad, monitoringu, nauczania, modelowania zachowań, wychowania, opieki i ochrony” (Jankowiak, 2017, s. 300).

Nie zmienia to tego, że osoby transpłciowe i niebinarne mają na tyle specyficzne potrzeby, że doświadczenie własne dorosłych (rodziców, osób pracujących w szkole itd.) często nie może być punktem odniesienia. Potrzeby i zdanie dziecka powinny być wysłuchane i uwzględnione – w takim zakresie, w jakim wymaga tego sytuacja. Nie ma tutaj prostych recept, co przyznają rodzice dzieci transpłciowych, którzy z czasem zaczynają rozumieć, na czym polega transpłciowość lub niebinarność ich dzieci – jak bardzo jest wymagająca i jak ich dzieci rozkwitają, kiedy ich tożsamość płciowa może być wyrażona.

Możliwość wyboru rozwiązań w ramach dostępnych zasobów szkoły

Zdaniem transpłciowego ucznia w idealnym świecie powinna być dostępna dodatkowa szatnia dla osób transpłciowych. Korzystanie z niej nie powinno być jednak dla nich obowiązkowe, tylko nadal powinni mieć możliwość wyboru, z której szatni wolą korzystać – damskiej, męskiej, koedukacyjnej (all gender lub neutralnej) czy transpłciowej.

Podobna zasada powinna być stosowana w odniesieniu do korzystania z toalet czy przebieralni – przede wszystkim osoba transpłciowa lub niebinarna powinna mieć możliwość wyboru. A dodatkowo z takiego rozwiązania mogłyby korzystać także inne osoby, niekoniecznie transpłciowe czy niebinarne, które potrzebują więcej intymności i nie czują się dobrze, musząc przebierać się w towarzystwie innych osób.

Dla osoby transpłciowej biorącej udział w badaniu optymalnym rozwiązaniem byłaby toaleta z kabinami, bez podziału na płęć – jeden rodzaj toalety dla wszystkich.

Wykorzystanie potencjału poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz upowszechnienie informacji o wsparciu przez nie oferowanym

W Polsce istnieje sieć rejonowych poradni psychologiczno-pedagogicznych (ponad 600 placówek), z których bezpłatnie mogą skorzystać uczniowie_uczennice i ich rodzice⁵⁰, a także kadra pedagogiczna szkół. W Warszawie takie poradnie są w każdej dzielnicy. W przyszłości poradnie mają być przekształcone w Centra Dziecka i Rodziny⁵¹.

Niestety, nie zawsze rodzice, osoby pracujące w szkole czy osoby uczące się wiedzą, że mają możliwość skorzystania ze wsparcia specjalistycznego (terapii, konsultacji psychologicznych, warsztatów, szkoleń, grup wsparcia itp.). Z drugiej strony poradnie psychologiczno-pedagogiczne mogłyby w większym stopniu pełnić funkcję edukacyjną w tematyce LGBTQ+, w tym transpłciowości i niebinarności – zwłaszcza dla rodziców (nie tylko rodzin tęczyowych czy transpłciowych) oraz kadry szkół.

Wykorzystanie potencjału organizacji pozarządowych wspierających osoby LGBTQ+, w tym transpłciowe i niebinarne, oraz upowszechnienie informacji o wsparciu przez nie oferowanym

W Islandii organizacje pozarządowe są obowiązkowym elementem publicznego systemu wsparcia dzieci transpłciowych. W Polsce ich potencjał jest niewykorzystany – po pierwsze dlatego, że nie są włączone do systemu edukacji, a po drugie – ze względu na to, że ich oferta nie jest dobrze rozpoznana przez placówki oświatowe.

⁵⁰ Korzystanie z nich jest dobrowolne, nie potrzeba skierowania ani od lekarza, ani zgłoszenia ze szkoły, np. od szkolnego psychologa_psycholożki, pedagoga_pedagożki czy dyrekcji. Poradnia nie może ujawniać szkole, kto ani z jakim problemem się zgłasza.

⁵¹ Centrum Dziecka i Rodziny (CDR) będzie nową jednostką systemu oświaty, wspomagającą rozwój dzieci, osób uczących się oraz rodzin oczekujących lub wychowujących dzieci. CDR-y powstaną z przekształcenia publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych. Do ich podstawowych zadań będzie należało prowadzenie oceny funkcjonalnej dzieci i osób uczących się, przygotowanie oferty dla rodzin w zakresie rozwijania kompetencji wychowawczych i wspierania rozwoju dzieci (warsztaty, kursy). Ponadto CDR-y będą udzielały także konsultacji i zapewnią doradztwo specjalistów z innych sektorów (asystentów rodziny, pracowników socjalnych). Źródło: <https://www.gov.pl/web/polski-lad/rodzina-i-dom-w-centrum-zycia>

Wybrane organizacje pozarządowe, które wspierają osoby LGBTQ+, w tym osoby transpłciowe i niebinarne:

- Stowarzyszenie Lambda (Warszawa)
- Stowarzyszenie Kampania Przeciw Homofobii (Warszawa)
- Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza (Warszawa)
- Fundacja Trans-Fuzja
- Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób Homoseksualnych, Biseksualnych i Transpłciowych Akceptacja
- Stowarzyszenie Matek, Ojców i Sojuszników Osób LGBTQIA „My, Rodzice” (Warszawa)
- Stowarzyszenie Grupa Stonewall (Poznań)
- Projekt Tęczowe Pogotowie

Wykorzystanie potencjału nieformalnych grup wsparcia dla osób LGBTQ+, zwłaszcza transpłciowych i niebinarnych, a także ich rodzin, oraz upowszechnienie informacji o wsparciu przez nie oferowanym

Grupy wsparcia działające online lub spotykające się osobiście są istotnym źródłem wsparcia informacyjnego, emocjonalnego oraz możliwości sieciowania zarówno uczących się osób transpłciowych i niebinarnych, jak i ich rodziców. Są one też ilościowo znaczące (np. grupa rodziców dzieci transpłciowych online skupia ponad 1,5 tys. osób⁵²). Takie grupy nie działają w szkołach, jednak szkoły mogłyby przekazywać informacje, że takie społeczności istnieją, a w miarę potrzeb tworzyć lub animować grupy wsparcia w szkole lub rejonie (np. mogłyby być one moderowane przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne).

Edukacja antydyskryminacyjna i edukacja seksualna

Edukacja równościowa, antydyskryminacyjna i edukacja seksualna są punktem wyjścia, podstawą wsparcia dzieci transpłciowych i niebinarnych – jego warunkiem koniecznym (ale nie wystarczającym). Taka edukacja powinna uwzględniać zagadnienia tożsamości psychoseksualnej i identyfikacji płciowej, ale przede wszystkim budować płaszczyznę zaufania, wzajemnego szacunku i respektowania różnorodności – dotyczy to nie tylko społeczności LGBTQ+, ale także uczących się osób z doświadczeniem migracji, z niepełnosprawnościami oraz z innymi specjalnymi potrzebami. „Edukacja antydyskryminacyjna oddaje głos mniejszościom i wyzwala z bezsilności” (Świerszcz, 2015b, s. 27).

Szeroko rozumiana integracja

Istnieje wiele form wsparcia, które nie są nakierowane na konkretną inność (jak transpłciowość czy niebinarność), ale służą reprezentantom_reprezentantkom różnych

⁵² Informacja uzyskana w trakcie rozmowy telefonicznej od administratora takiej grupy (2023). Dokładnie 1792 – stan na 4 września 2023 r. (przyp. red.).

inności, szanują i wspierają różnorodność lub po prostu są wyrazem szacunku i wsparcia dla podmiotowości człowieka. Szkoła ma za zadanie wspierać każdego ucznia i uczennicę. W Polsce integracja często jest zawężana do aspektu niepełnosprawności, ale warto pamiętać o jej szerszym znaczeniu, w którym mieszczą się osoby transpłciowe i niebinarne. Kluczowa jest tutaj uważność na specjalne, indywidualne potrzeby, a także skupienie na dobru dziecka.

Edukacja

- Pracowników szkoły,
- Nauczycieli_nauczycielek,
- Studentów_studentek kierunków pedagogicznych (przyszłych nauczycieli_nauczycielek),
- Psychologów_psycholożek, pedagogów_pedagożek szkolnych,
- Osób pracujących w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, poradniach specjalistycznych i innych placówkach,
- Rodziców,
- Kadry niepedagogicznej.

Edukacja powinna obejmować informacje o transpłciowości, wyposażać w kompetencje psychologiczne, wprowadzać podstawowe pojęcia – mówiąc krótko, powinna prowadzić do oswojenia tematu transpłciowości i niebinarności. Przydatne byłyby także informacje praktyczne, np. jak poznać, że osoba jest transpłciowa⁵³. Grupą docelową, która wymaga szczególnej uwagi, jest kadra administracyjna szkoły – po pierwsze dlatego, że niewiele działań edukacyjnych jest do niej skierowanych, a po drugie – ze względu na to, że niepedagogiczni pracownicy i pracownicy szkoły mają często okazję widzieć uczniów i uczennice poza lekcjami, mogą odnosić się do nich poza sytuacją pedagogiczną.

Tworzenie i promowanie standardów wsparcia

Indywidualne, elastyczne i wspierające podejście do różnych potrzeb osób uczących się, w tym transpłciowych i niebinarnych, jest bardzo ważne i sprawdza się w praktyce. Jednocześnie pożądane byłoby stworzenie standardów wsparcia uczniów_uczennic transpłciowych i niebinarnych. Praktyka różnych szkół (a także np. sądów⁵⁴) pokazuje, że przepisy można różnie interpretować, dlatego takie standardy pozwalałyby na przykład wyznaczyć możliwe sposoby działania w kontekście przepisów oświatowych i byłyby wzbogaceniem narzędzi, z których korzysta szkoła – niezależnie od indywidualnego podejścia do transpłciowych i niebinarnych osób uczących się.

Niezależnie od mniej lub bardziej uniwersalnych standardów szkoły mogłyby tworzyć wewnętrzne procedury

wsparcia osób transpłciowych i niebinarnych uczących się w danej szkole. Warto zadbać, żeby takie standardy były proste, w niewielkim stopniu sformalizowane (opierające się raczej na ustaleniach i dialogu niż na kompletowaniu dokumentacji), aby obejmowały dużą liczbę kwestii praktycznych oraz w dużym stopniu zależały od zdania samego dziecka transpłciowego.

Islandzkie inspiracje w zakresie wsparcia uczących się osób transpłciowych

W rozdziale omawiającym wsparcie dzieci transpłciowych w Islandii opisano niektóre polskie rozwiązania, które można zaimplementować do tego celu w naszym kraju. Podobną pracę polegającą na znalezieniu inspiracji i przełożeniu ich na polski grunt mogą wykonać zarówno dyrekcje szkół lub inne osoby pracujące w szkołach lub ich otoczeniu, jak i jednostki samorządu terytorialnego (zwłaszcza wydziały lub inne komórki odpowiadające za edukację). Zwłaszcza Warszawa na wzór Reykjavíku mogłaby pełnić wiodącą rolę w zakresie wsparcia edukacyjnego i proceduralnego nie tylko w stolicy, ale także na potrzeby innych miejscowości.

KONKLUZJA

Każde badanie społeczne jest z jednej strony ograniczone (np. w czasie), a z drugiej strony w jakimś sensie otwarte, ponieważ kolejne dane z desk research rzucają światło na wcześniejsze informacje i często mają wpływ na interpretację. Podobnie każda osoba udzielająca wywiadu mogła wniesić coś nowego – i albo przyczynić się do sformułowania kolejnego wniosku, dodania przykładu, albo zmieniając punktu widzenia i weryfikacji dotychczasowych ustaleń. I tak w toku projektu „dziecko transpłciowe” zmieniło się na „transpłciowe, w tym niebinarne”, żeby dojść do „uczących się osób transpłciowych i niebinarnych”. Poza tym pojawiły się tematy wykraczające poza transpłciowość i niebinarność, np.: podmiotowość dzieci i młodzieży, dobrostan psychiczny i dbałość o niego w szkole, relacje w rodzinie i wsparcie (lub jego brak) ze strony rodziców, wsparcie osób niewyautowanych, relacja między specyficznymi potrzebami a modelem integracji obowiązującym w polskiej edukacji, edukacja antydyskryminacyjna, a także dyskryminacja pozytywna (zwłaszcza jeśli prowadzi z jednej strony do etykietowania osób transpłciowych i niebinarnych lub ich stygmatyzacji, a z drugiej strony jeśli pokazuje innym osobom uczącym się, o innych specjalnych potrzebach, że ich potrzeby są mniej ważne w porównaniu z osobami transpłciowymi i niebinarnymi). Te wszystkie tematy zasługują na rozwinięcie w kolejnych projektach badawczych, jednak przekraczają ramy niniejszego badania.

Szkoła włączająca, wrażliwa na różnorodność to szkoła, która widzi każdego ucznia i każdą uczennicę jako niezależne jednostki, podchodzi do nich indywidualnie, ufa im, wspiera (w miarę swoich możliwości). Z życzliwością patrzy na ich obecną sytuację i rozwój z pozycji, która pozwala młodemu człowiekowi w bezpieczny sposób kształtować siebie, być sobą. W przypadku osób

⁵³ Np. niewyraźne podpisywanie się deadnam'em, chowanie się w ubraniach, transowe gadzety, niechęć i rezygnacja z uczestnictwa w balach i innych wydarzeniach, gdzie są wyraźne podziały płciowe.

⁵⁴ Por. Jacoń, 2021; reportaż Piotra Jaconia „Wszystko o moim państwie”, 2023.

transpłciowych i niebinarnych szczególnie istotna jest akceptacja preferowanego przez te osoby sposobu zwracania się (imię i zaimki), wyglądu (ubioru, włosów, makijażu itd.) oraz poszanowania granicy intymności (zwłaszcza w toaletach, szatniach, przebieralniach i w związku z lekcjami wychowania fizycznego). Ważna jest akceptacja nie tylko ze strony nauczycieli_nauczycielek i dyrekcji, ale też pozostałych dorosłych pracujących w szkole – również kadry administracyjnej (osób sprząających, pracujących w sekretariacie, szatni, szkolnym sklepiku itd.). W polskich realiach należy do tego dodać akceptację ze strony rodziców uczącej się osoby transpłciowej. Bez zaangażowania rodziców szkoła może zrobić niewiele (choć często więcej, niż mogłoby się wydawać). Nasze badanie pokazuje, że szkoła nie jest i nie musi być bezradna. Jest to możliwe dzięki edukacji kadry (np. w zakresie interpretacji przepisów oświatowych) oraz dzięki podmiotowemu i empatycznemu traktowaniu uczniów i uczennic.

Szkoła może respektować to, w jaki sposób dana osoba chce, żeby do niej się zwracano (niezależnie od tego, czy chodzi osobę transpłciową, niebinarną, czy inną), dawać wsparcie emocjonalne (np. dzięki rozmowom z zaufanym nauczycielem_nauczycielką, spotkaniom z pedagogiem_pedagożką lub psychologiem szkolnym_psycholożką szkolną). Szkoła może także wspierać w przygotowaniu do coming outu w rodzinie (jeśli taka jest decyzja osoby transpłciowej) lub uszanować jej potrzebę nieujawniania się. Przede wszystkim szkoła jednak może i powinna stanowić przykład nieantydyskryminacyjnego traktowania oraz stanowczego reagowania na przejawy dyskryminacji czy wrogości wobec osób LGBT+, w tym transpłciowych i niebinarnych. Poszanowanie tożsamości każdej uczącej się osoby (w tym jej tożsamości płciowej) oraz akceptacja różnorodności są podstawą funkcjonowania szkół, które nie wykluczają, nie są bierne, tylko aktywnie włączające i wspierające.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczewska-Stachura, M., Pilch, P. (2020). *Postępowania w sprawach o ustalenie płci – przewodnik dla sędziów i pełnomocników*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Pobrane z: https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Postepowania_w_sprawach_o_ustalenie_plci.pdf.
- Ambroziak, K., Kołakowski, A., Siwek, K. (2018). *Depresja nastolatków*. Gdańsk: GWP.
- Bereś, W., Schwertner, J. (2020). *Szramy. Jak psychosystem niszczy nasze dzieci*. Warszawa: Wielka Litera.
- Deklaracja LGBT+. *Warszawska Polityka Miejska na rzecz Społeczności LGBT+*. (2019). Warszawa. Pobrane z: <https://mnw.org.pl/app/uploads/2019/02/warszawska-deklaracja-lgbt.pdf>.
- Jacoń, P. (2021). *My, trans*. Warszawa: Wydawnictwo RM.
- Cykl reportaży telewizyjnych Piotra Jaconia: *Wszystko o moim państwie, Wszystko o moim życiu, Wszystko o moim dziecku* Rainbow Map. Country Ranking 2023. ILGA-Europe. Pobrane z: <https://rainbow-europe.org/#8653/0/0>.
- Jankowiak, B. (2017). Adultery – uprzedzenia przeciwko młodym ludziom. *Studia Edukacyjne* 46/2017. Pobrane z: <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/se/article/view/20831/20209>.
- Jąderek, I., Dynarski, W., Klonkowska, A. M. (2019). *Rodzina przede wszystkim – trans rodzicielstwo w Polsce. Raport z badań*. Warszawa: Trans-Fuzja.
- Jej Perfekcyjność (2018). *Tworzenie szkoły wyższej przyjaznej studiującym osobom trans**. Poradnik dla uczelni wyższych. Warszawa: Queer UW, Ośrodek Studiów Amerykańskich UW.
- Kot, M., Vargas, S. (2019). *Od A do Z. O LGBTQIAP. Interaktywna książka przeciw dyskryminacji*. Warszawa: Fundacja Humanity in Action Poland. Pobrane z: https://humanityinaction.org/wp-content/uploads/2019/07/20_updated_LGBT_book_OdAdoZoLGBTQIAP.pdf.
- Köhler, R. (2022). *Self-determinaton models in Europe: Practical experiences* [Modele samookreślenia w Europie: Doświadczenia praktyczne]. TGEU.
- Makuchowska, M. (red.) (2021). *Sytuacja społeczna osób LGBT+ w Polsce. Raport za lata 2019–2020. Przegląd najważniejszych danych*. Warszawa: Lambda Warszawa i KPH.
- Makuchowska, M., Jakubczak, C., Chaber, A. (2017). *Tęcza pod lupą, czyli wszystko, co chcecie wiedzieć o LGBT, ale boicie się zapytać*. Warszawa: KPH. Pobrane z: <https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2017/12/Teczka-pod-lupa.pdf>.
- Mańkowska, K. (2023). *Między ciałem a tożsamością – konstruowanie niebinarnych tożsamości płciowych a rola świadomych zmian ekspresji i modyfikacji ciała*. Wirtualne Seminarium Socjologii Ciała, 13.03.2023.
- Markowska-Manista, U. (2021). Research „about” and „with” children from diverse cultural backgrounds in Poland – dilemmas and ethical challenges [Badania „o” dzieciach i „z” dziećmi ze środowisk zróżnicowanych kulturowo w Polsce – dylematy i wyzwania etyczne]. *Edukacja Międzykulturowa* 1(14)2021.
- Markowska-Manista, U. (2022). *Etyka w badaniach naukowych – od wiedzy do praktyki. Zestaw narzędzi do badań społecznych*. Projekt „Navigating Social Worlds: Toolbox for Social Inquiry”.
- Mazurczak, A., Mrowicki, M., Adamczewska-Stachura, M. (2019). *Sytuacja prawna osób nieheteroseksualnych i transpłciowych w Polsce. Międzynarodowy standard ochrony praw człowieka osób LGBT i stan jego przestrzegania z perspektywy Rzecznika Praw Obywatelskich*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Pobrane z: <https://socialworlds.sgh.waw.pl/pl/sekcja-ontologiczna/etyka-w-badaniach-naukowych-od-wiedzy-do-praktyki-zestaw-narzedzi-do-badan> (28.07.2023).
- Nowakowska, J. (2015). *Czym jest dobra praktyka? Zasady i kryteria identyfikacji*. Pobrane z: <http://cdr112.e-kei.pl/leader/index.php/200-czym-jest-dobra-praktyka-zasady-i-kryteria-identyfikacji>.
- Osińska, N. (2016). *Fanfik*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Owl, Fisher, F. (2022). *Przewodnik przetrwania dla transpłciowych nastolatków*. Otwock: Fraszka edukacyjna.
- Sandor, B. (2021). *Jak zapobiegać i przeciwstawiać się dyskryminacji oraz przemocy wobec dzieci i młodzieży LGBTI+?* Warszawa: Lambda.
- Skrzydłowska-Kalukin, K., Sokolińska, J. (2022). *Mów do mnie ono*. Warszawa: W.A.B.
- Stec, M. (2023). *Podsumowanie sytuacji oraz rozwiązań i dobrych praktyk wspierających kulturę włączenia osób LGBT+ (zwłaszcza transpłciowych, w tym niebinarnych) w szkołach w Polsce*. [dokument wewnątrzprojektowy].
- Świder, M., Winiewski, M. (2021). *Sytuacja społeczna osób LGBT+ w Polsce. Raport za lata 2019–2020*. Warszawa: Lambda Warszawa i KPH.
- Tęczowy przewodnik (2021). Stowarzyszenie Lambda Warszawa. Pobrane z: https://www.youtube.com/results?search_query=t%C4%99czowy+przewodnik [seria filmów].

Smiley, A., Burgwal, A., Orre, C., Summanen, E., Nieto, I. G., Vidić, J., Motmans, J., Kata, J., Gvianishvili, N., Hård, V., Köhler, R. *Overdiagnosed but underserved. Trans healthcare in Georgia, Poland, Serbia, Spain and Sweden: Trans Health Survey*. (2017). Transgender Europe.

PORADNIKI I PUBLIKACJE DLA RODZICÓW

- Ale po co ty sobie to robisz? Pakiet wiedzy startowej dla rodziców dzieci transpłciowych* (2019). Warszawa: Fundacja Trans-Fuzja. Pobrane z: https://drive.google.com/file/d/1JY3kfa_LKGzMCMD01MlJnHrQLod8LQFA/view.
- Remin, K. (red.). (2021). *Tęcza w siedmiu odsłonach. Zdobnik Akademii Zaangażowanego Rodzica*. Warszawa: KPH. Pobrane z: <https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2021/11/Te%CC%A8cza-w-siedmiu-odsłonach.-Zdobnik-AZR-na-monitory.pdf>.
- My, rodzice. Pytania i odpowiedzi rodziców lesbijek, gejów i osób biseksualnych* (2011). Warszawa: Kampania Przeciwno Homofobii. Pobrane z: <https://kph.org.pl/publikacje/my-rodzice.pdf>.
- Rodzice, wyjdźcie z szafy! Rozmowy Wiktorii Beczek z rodzicami osób LGB*. (2015). Warszawa: Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób Homoseksualnych, Biseksualnych i Transpłciowych Akceptacja. Pobrane z: http://akceptacja.org/wp-content/uploads/2020/05/w_trudnych_czasach.pdf.
- Akceptacja w trudnych czasach* (2021). Warszawa: Stowarzyszenie Akceptacja. Pobrane z: <http://akceptacja.org/wp-content/uploads/2021/11/AWTC-2-do-druku.pdf>.
- Akceptacja w trudnych czasach. Część 2* (2021). Warszawa: Stowarzyszenie Akceptacja.

Akceptacja w trudnych czasach. Część 3 (2021). Warszawa: Stowarzyszenie Akceptacja. Pobrane z: <http://akceptacja.org/wp-content/uploads/2022/01/Akceptacja-w-trudnych-czasach-cze%CC%A8s%CC%81c%CC%81-3-1.pdf>.

PORADNIKI I PUBLIKACJE DLA NAUCZYCIELI_NAUCZYCIELEK

- Słowińska, E., Mocarska, A. (2020). *Transpłciowe dziecko w szkole. Poradnik nie tylko dla nauczycieli/ek*. Warszawa: Trans-Fuzja.
- Dynarski, W., Jąderek, I. *Transpłciowa młodzież w polskiej szkole. Specyfika pomocy transpłciowym dzieciom i młodzieży. Podręcznik dla nauczycieli*. Warszawa: Trans-Fuzja. Pobrane z: https://drive.google.com/file/d/1zaCJiJgqBH4tAoyRc3cYv_ZEUIZpclAm/view.
- Pawłega, M. (red.). (2016). *Szkola bez homofobii. Podręcznik trenerski*. Warszawa: Lambda-Warszawa. Pobrane z: https://www.mowanienawisci.info/wp-content/uploads/2016/12/szkola_bez_homofobii_podrecznik.pdf.
- Świerszcz, J. (red.). (2015a). *Lekcja Równości. Jak prowadzić działania antydyskryminacyjne w szkołach*. Warszawa: KPH. Pobrane z: <https://kph.org.pl/publikacje/lekcja-dzialania-www.pdf>.
- Świerszcz, J. (red.). (2016). *Lekcja Równości. Materiały dla nauczycieli i nauczycielek. Jak rozmawiać o orientacji seksualnej w szkole i wspierać młodzież*. Warszawa: KPH. Pobrane z: <https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2016/02/lekcja-materialy-wyd2-www.pdf>.
- Świerszcz, J. (red.). (2015b). *Równa szkoła. Przeciwdziałanie dyskryminacji w szkole i zapewnienie równego traktowania w edukacji*. Warszawa: Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej (FRS). Pobrane z: https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2016/03/2015_Publ-pokonf_Rowna-Szkola.pdf.

ZAŁĄCZNIK 1

WSPARCIE DZIECI I MŁODZIEŻY TRANSPŁCIOWEJ W PUBLICZNEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ. PODSUMOWANIE STUDIUM PRZYPADKU

MONIKA STEC

Studium przypadku zostało przeprowadzone w publicznej szkole podstawowej z Warszawy. W ramach badania przeprowadzono wywiady z następującymi rozmówcami_rozmówcami:

1. dyrektor szkoły (wywiad indywidualny zrealizowany stacjonarnie);
2. wychowawczynią (wywiad indywidualny zrealizowany stacjonarnie, który po włączeniu się drugiej nauczycielki zmienił się w diadę);
3. psycholog szkolną (wywiad indywidualny zrealizowany online);
4. dyrektor poradni psychologiczno-pedagogicznej – rozmówczynią wskazaną przez przedstawicielkę organu prowadzącego szkołę (wywiad indywidualny zrealizowany stacjonarnie);
5. rodziną młodej osoby transpłciowej będącej absolwentem tej szkoły – dzieckiem oraz jego mamą (diada zrealizowana online uzupełniona materiałem przysłanym mejlowo).

Wywiady zrealizowano w okresie listopad 2022 – luty 2023. Większość z nich nagrano audio i sporządzono transkrypcje, a w przypadku braku zgody na nagranie – notatki. Fragmenty wywiadów wykorzystano w niniejszym podsumowaniu, a wcześniej zanonimizowano oraz wykonano niezbędne uzupełnienia w nawiasach kwadratowych.

Głównym celem studium przypadku była **identyfikacja dobrych praktyk dotyczących wsparcia dzieci transpłciowych w szkołach publicznych**. Dobre praktyki to rozwiązania, które nie tylko wspierają dzieci i ich rodziny, ale także mogą być wzorem do naśladowania dla innych szkół. Wywiady skupiły się więc na odtworzeniu praktyk związanych z szukaniem możliwości wsparcia lub korzystaniem ze wsparcia, a także ze świadczeniem wsparcia lub pośredniczeniem w jego uzyskaniu przez szkołę. Dzięki realizacji badania uzyskano perspektywę przedstawicielek szkoły: dyrekcji, pedagoga, wychowawczynie i nauczycielki. Dodatkowo uchwycono perspektywę rodziny dziecka transpłciowego, co do pewnego stopnia pozwoliło zestawić stosowane rozwiązania z potrzebami i oczekiwaniami młodej osoby transpłciowej i jej rodzica. (Do pewnego stopnia, ponieważ przedstawicielki szkoły opisywały rozwiązania

stosowane w przeszłości i obecnie na przykładach kilkorga uczniów_uczennic transpłciowych, natomiast rodzina dziecka transpłciowego odnosiła się wyłącznie do własnego doświadczenia).

W raporcie męskie i żeńskie końcówki są stosowane elastycznie – albo w sposób, w jakim osoby badane mówiły o sobie (np. psycholog), albo w podwójnej formie, jeśli dotyczą nie konkretnej osoby, tylko uogólnionej roli, np. wychowawca_wychowawczynie.

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, które wzięły udział w naszym badaniu.

WSPARCIE DZIECI I MŁODZIEŻY LGBT+, ZWŁASZCZA TRANSPŁCIOWYCH, W TYM NIEBINARNYCH

W badanej publicznej szkole podstawowej podejmowane były i są różne działania na rzecz dzieci transpłciowych. Szkoła ma kilkuletnie doświadczenie z uczniami_uczennicami transpłciowymi – pierwsza taka osoba ujawniła się, będąc w drugiej klasie gimnazjum, pozostałe – w siódmej klasie szkoły podstawowej (po likwidacji gimnazjów).

Transpłciowość ucznia_uczennicy jako temat w szkole pojawia się wtedy, kiedy dziecko, rodzice lub wychowawca zgłaszają taką informację. Często dzieje się to albo na etapie poszukiwania własnej tożsamości przez dziecko – kiedy dorośli zauważają zmiany w jego zachowaniu, albo w momencie coming outu dziecka, np. wobec wychowawcy_wychowawczynie, psychologa_psycholożki, rodzica. Dzieci transpłciowe, które się nie ujawniły, są w jakimś sensie niewidoczne dla szkoły jako osoby transpłciowe, dlatego odtwarzanie w badanej szkole podstawowej mechanizmów wsparcia specyficznych dla transpłciowości dotyczy tylko historii dzieci, które w szkole funkcjonują jako transpłciowe.

Dyrekcja szkoły w momencie pojawienia się tematu transpłciowości dziecka rekomenduje podejmowanie przez szkołę następujących działań:

1. W sytuacji coming outu dziecka – rozmowa dyrekcji szkoły z rodzicami dziecka transpłciowego, często także z udziałem wychowawcy_wychowawczynie, psychologa_psycholożki lub pedagoga_pedagożki szkolnej.

DYREKCJA SZKOŁY: I rodzice opowiadają, jak wygląda sytuacja, bo rodzice muszą powiedzieć, jak oni widzą to ze swojej strony: co się z dzieckiem dzieje, jak się zachowuje, jakie ma poczucie, co oni zrobili, czego nie zrobili, czego by oczekiwali od szkoły itd. Czyli taka dosyć długa rozmowa, szczerza.

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: Umówiliśmy się na spotkanie z panią dyrektorką. Bardzo pozytywnie to spotkanie odbieram. Pani dyrektorka miała dużą wiedzę na ten temat, w ogóle na temat osób transpłciowych. Rozmawiała z nami wspierająco. Jednak procedury szkolne były takie, że trzeba było napisać oficjalne pismo z prośbą o to, aby nauczyciele mogli się zwracać do dziecka wybranym imieniem.

2. Sprawdzenie stanu prawnego dotyczącego opieki nad dzieckiem (prawa rodzicielskie obojga rodziców).
3. Rozmowa dziecka z psychologiem_psycholożką lub pedagogiem_pedagożką szkolną.

DYREKCJA SZKOŁY: Też na pewno ze strony psychologa czy pedagoga rozmowa z tym dzieckiem, bo musimy zobaczyć, jaki jest też stan tego dziecka. Czego ono oczekuje, jakie ma obawy itd.

4. Rozpoznanie przez wychowawcę_wychowawczynię, czy i w jakim stopniu uczniowie_uczennice z klasy dziecka transpłciowego są poinformowani_poinformowane o jego sytuacji.
5. Ustalenie z rodzicami dziecka transpłciowego, czy i w jaki sposób informować pozostałych rodziców dzieci z tej klasy.

DYREKCJA SZKOŁY: Wychowawca zna „swoich” rodziców i wtedy należy się zastanowić, co robimy. Czy robimy spotkanie z rodzicami i na co wyrażają zgodę ci rodzice [dziecka transpłciowego]. Czy rodzice wyrażają zgodę na to, żeby powiedzieć innym rodzicom, o co chodzi.

6. Opcjonalnie (jeśli wszyscy rodzice dzieci z tej klasy wyrażą zgodę) – zajęcia lub spotkanie na temat transpłciowości dla uczniów_uczennic z psychologiem_psycholożką, pedagogiem_pedagożką, psychiatrą_psychiatrką (lub z dyrektorką; np. zorganizowane na godzinie wychowawczej lub po lekcjach).
7. Spotkanie na temat transpłciowości dla nauczycieli_nauczycielek uczących daną klasę z psychologiem_psycholożką, pedagogiem_pedagożką, psychiatrą_psychiatrką lub innym specjalistą_specjalistką.

DYREKCJA SZKOŁY: Dla nauczycieli bezwzględnie takie spotkanie z seksuologiem, psychiatrą jest konieczne. Mnie się wydawało, że wszyscy to rozumieją, a na tym szkoleniu się okazało, że dużo osób w ogóle nie bardzo wie, co to jest i dlaczego tak jest i jak my mamy się zachować, dlaczego nasze zachowanie czy stosunek do tego dziecka jest tak ważny, więc to jest konieczne. Niezależnie od tego, kto ma jakie poglądy.

8. Ustalenie z rodziną dziecka transpłciowego dalszych kroków, pisemne ich potwierdzenie (wystosowanie przez rodziców odpowiednich prośb lub podań) oraz wdrażanie tych ustaleń w szkole.

Plan działań wspierających jest ustalany przez rodzinę dziecka transpłciowego wspólnie z dyrektorką i psychologiem_psycholożką szkolną. Na tym etapie przede wszystkim chodzi o umożliwienie tego, żeby do dziecka zwracać się preferowanym imieniem. O przestrzeganie tych ustaleń na co dzień dba przede wszystkim wychowawca, ze wsparciem dyrektorki.

PSYCHOLOG: Jeżeli rodzice oficjalnie proszą, żeby zwracać się do dziecka w takim i w takim imieniu i z takim i takim zaimkiem, to normalnie dyrektorka po prostu robi radę pedagogiczną i mówi, że mamy taką sytuację – bardzo proszę w ten sposób traktować to dziecko. Taka jest decyzja rodziców i wiem, że dyrektorka tego pilnuje.

Pozostałe decyzje dotyczą udziału w lekcjach wychowania fizycznego, korzystania z przebieralni czy toalety i zapadają w konsultacji z rodzicami lub rodzice i dziecko transpłciowe są o nich informowani. Te decyzje są z jednej strony zależne od możliwości i ograniczeń po stronie szkoły, z drugiej strony – od indywidualnych potrzeb ucznia_uczennicy. Rozwiązania często są różne w różnych przypadkach – w odniesieniu do różnych osób (np. zwolnienie z WF-u, transpłciowy chłopiec w grupie dziewcząt lub w grupie chłopców), czasami mają charakter prowizoryczny (np. korzystanie z toalety dla osób z niepełnosprawnościami z powodu braku toalety koedukacyjnej lub neutralnej). Zdarza się, że nie są satysfakcjonujące ani optymalne. Zdecydowanie jednak należy je przedyskutować z osobą transpłciową, której dotyczą – zgodnie z zasadą „nic o nas bez nas”.

DZIECKO TRANSPŁCIOWE: To spotkanie z rodzicami może być jeszcze osobne, ale też powinno być ze mną. Bo to było tak, że ja nie miałem spotkania właśnie z rodzicami, tylko rodzice mieli sami z panią psycholog i z panią Y [wychowawczynią] i mnie tam nie było, a ja miałem potem spotkania tylko z panią psycholog. Przy spotkaniu z panią dyrektorką też mnie nie było, więc w sumie to ja tam nie miałem za dużo głosu i w ogóle żadnych decyzji. Więc moim zdaniem uczeń powinien brać w tym udział, żeby powiedzieć, czego oczekuje i... Po prostu powinien być. (...) Nikt się mnie nie pytał, czy w ogóle chciałbym chodzić na ten WF z chłopakami albo przebierać się w męskiej szatni albo... nie wiem... O toalety też się mnie nikt nie pytał, ale ja korzystałem z nich tak, jak chciałem, więc z takich rzeczy to nikt się mnie nie pytał o to.

Inicjatywa ustalenia tych kwestii powinna wyjść od osób dorosłych, a decyzja powinna być podjęta przez dziecko transpłciowe lub z jego udziałem.

DZIECKO TRANSPŁCIOWE: Łatwiej, jakby się ktoś mnie zapytał, niż ja nie wiem, do kogo mam podejść, i nie wiem, mogę się zapytać pani od WF-u, ale to jest takie kłopotliwe: „czy mogę korzystać z męskiej szatni?”. Lepiej gdyby się np. mnie zapytała pani wychowawczynie, pani psycholog, nie wiem... Wtedy byłoby lepiej dla takich osób, bo nie wszyscy chcą po prostu o tym tak gadać, rozmawiać po prostu.

OSOBY UDZIELAJĄCE WSPARCIA

Dyrekcja szkoły

Rola dyrekcji szkoły jest podwójna – po pierwsze, chodzi o formalne załatwienie niektórych spraw, np. o decyzje administracyjne, które może podjąć tylko przedstawiciel/przedstawicielka dyrekcji, a także o zależność służbową – dyrektor jest zwierzchnikiem kadry pedagogicznej i kadry administracyjnej. Po drugie, postawa dyrekcji w największym stopniu odzwierciedla etos danej szkoły – przykład idący z góry, od dyrekcji, jest jasnym sygnałem dla pozostałych pracowników szkoły oraz uczniów i uczennic, co jest w szkole dopuszczalne, akceptowane, a co nie powinno mieć racji bytu.

DYREKCJA SZKOŁY: Chodzi o to, żeby nie ośmieszać, nie przeszkadzać w byciu tym, kim ten ktoś się czuje.

W przypadku konkretnej dyrektorki tej szkoły istotny jest jeszcze jeden aspekt – jej wiedza i doświadczenie zdobyte w kontaktach z osobami transpłciowymi i ich rodzinami, a także osobiste zaangażowanie i otwartość.

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: Pani dyrektor miała już wcześniej kontakt w szkole z osobą trans i z mamą, która jest osobą bardzo kompetentną i z dużą wiedzą na ten temat. Dzięki temu było nam trochę łatwiej. Pani dyrektor bardzo otwarcie do tego podeszła i tak naprawdę fajnie, wspierająco. Powiedziała, że na pewno nie pozostaniemy sami, że będziemy mieć wsparcie ze szkoły, że będą się starali być otwarci i tolerancyjni.

Wychowawca

Wychowawca/wychowawczynie często jest pierwszą osobą, która dowiaduje się o transpłciowości ucznia/uczennicy – rozpoznaje, jaka jest sytuacja rodzinna dziecka w kontekście jego transpłciowości, informuje o możliwościach wsparcia, np. pomocy psychologa/psycholożki.

WYCHOWAWCZYNI: Najpierw wziąć tego ucznia, tę uczennicę – porozmawiać, zapytać się, czy wyszedł z szafy, czy powiedział swojej rodzinie, swoim najbliższym. Jeżeli nie, to wtedy zaproponować pomoc psychologa szkolnego. To są takie trzy najważniejsze rzeczy. Jeżeli później ta machina ruszy, że już np. rodzice wiedzą, to po prostu wspierać tych rodziców, powiedzieć, że mogą liczyć na pomoc psychologa.

Wychowawca wprowadza temat klasie, nauczycielom/nauczycielkom, a czasami też na zebraniu z rodzicami.

WYCHOWAWCZYNI: „To jest twoje dziecko, akceptuj je, kochaj po prostu” – na tej zasadzie. I my do tego też tak podchodziliśmy. Ja starałam się też rozmawiać z nauczycielami, żeby tak podchodzili, ale nie jesteśmy w stanie nikogo do niczego zmusić.

To on/ona jest w bliskim kontakcie z dzieckiem transpłciowym oraz jego rodziną.

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: Ze swojej strony mogę powiedzieć, że czułam to wsparcie od pani X [wychowawczynie] (...), chciała pomóc. Starła się dowiedzieć coś na ten temat, bo wcześniej raczej nie miała styczności z tym tematem.

Wychowawca w dużym stopniu tworzy także atmosferę w klasie – na podobnej zasadzie jak dyrekcja wobec pracowników: reaguje na ewentualne przejawy dyskryminacji i własną postawą daje przykład uczniom i uczennicom.

WYCHOWAWCZYNI: W ogóle to była moja pierwsza klasa wychowawcza, więc byłam mocno z nimi zżyta, ja im bardzo dużo też tłumaczyłam, że trzeba być otwartym, tolerancyjnym. Wtedy jeszcze nie było tego tematu X [transpłciowego chłopca], bo jeszcze u nas w klasie nie był, ale cały czas gdzieś tam uderzałam w te różne tematy, że każdy może mieć inne zdanie, ale jeżeli ma też inne zdanie, to nie znaczy, żeby chodził i obrażał kogoś. (...) Były tam 2–3 dziewczynki bardzo religijne, dla których nie było to normalne i mówiły o tym głośno. Wzięłam je na bok i zapytałam, co nie jest dla nich normalne. Powiedziałam, że dla mnie nie jest normalne, żeby kogoś obgadywać za plecami, a nie zapytać się wprost, dlaczego takie masz zdanie. (...) Ja mówię: Właśnie, on wam nic złego nie robi, więc... Jak nie chcecie się z nim kolegować, to go po prostu tolerujcie i akceptujcie – tyle. Nie musicie z nim rozmawiać, nie musicie się z nim przyjaźnić, bo to też nie o to chodzi, żeby kogoś zmuszać do znajomości i przyjaźni.

Psycholog/psycholożka szkolna

W szkole pracują zarówno pedagodzy/pedagożki szkolne, jak i psychologzy. Dzieciom transpłciowym i ich rodzinom wsparcia w postaci spotkań i konsultacji udzielają psychologowie.

PSYCHOLOG: Dziecko, które trafia z czymś takim, zazwyczaj jest w totalnym chaosie. Zazwyczaj potrzebuje przede wszystkim trochę spokoju, więc właśnie wyhamować przed daniem jakichś rad, wyhamować przed snuciem jakichś scenariuszy, tylko trochę pobyc przy tym chaosie emocjonalnym z dzieckiem, bez oceniania. (...) Dla takiego dziecka w pierwszym momencie to jest ważne, żeby ktoś je przyjął w atmosferze totalnej akceptacji, życzliwości, bez takiego rozkminiania: „O Boże, a co to?“, bez wchodzenia takiego... **To może dziwnie zabrzmieć, ale niezgłębianie tematu transpłciowości, bo o tym zawsze można pogadać kiedy indziej, tylko na początek zaopiekowanie się w ogóle emocjami, chaosem i ogromnym lękiem dziecka. Po prostu.** (...) Psycholog szkolny jest na tu i teraz, jak mogę ci pomóc. A do zagłębiania się w ogóle w temat to już powinien być zewnętrzny psychoterapeuta,

który specjalizuje się w czymś takim. A to, jak my możemy pomóc dziecku, to być przy nim życzliwie, empatycznie i opowiadać o tym, co się może wydarzyć, jak możemy je wesprzeć np. przy procesie coming outowania się w rodzinie.

Nauczyciele_nauczycielki

Nauczyciele_nauczycielki są informowani o ustaleniach dotyczących dziecka transpłciowego – przede wszystkim o preferowanym imieniu i zaimkach – oraz proszeni o ich respektowanie.

DYREKCJA SZKOŁY: Ja im [nauczycielom] pokazuję, pokazuję, ile dobra możemy zrobić i traktować tę osobę w taki sposób, co się dzieje w tej głowie tego małego człowieka, jak on się czuje, w sercu, w umyśle, jak my mu możemy pomóc, dlaczego tak powinniśmy zrobić, a nie inaczej. Natomiast decyzję podejmuje nauczyciel. Nauczyciele mają bardzo różne też poglądy, swoje przeświadczenia, też są w jakimś duchu wychowani i ja nie mogę nakazać. Ja mogę tylko pokazywać, poinformować, pokazywać dobre strony, złe strony, jeżeli tego nie zrobimy, natomiast nie mogę nakazać.

Rola nauczycieli_nauczycielek jest mniejsza niż wychowawcy_wychowawczynie i w wersji minimum sprowadza się do uznawania (lub nieuznawania) wcześniejszych ustaleń.

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: Napisał mi pismo z prośbą o zwracanie się do X [transpłciowy chłopiec] wybranym imieniem. No niestety, nie było tak, że wszyscy nauczyciele to przyjęli, uszanowali. Było trzech nauczycieli, którzy nie chcieli się tak zwracać – pomimo wszystko. I zwracali się deadname'em. Wiadomo, że to akurat nie było fajne i pomimo prośb nie udało się ich przekonać. Natomiast większość się starała.

Warto jednak pamiętać, że rola nauczycieli_nauczycielek może być bardziej znacząca i dotyczyć na przykład tego, jaką atmosferę budują w klasie wokół tematów płci, seksualności, inności, specjalnych potrzeb, akceptacji. Czasami z pozoru niewinne uwagi mogą być przyczyną cierpienia.

PSYCHOLOG: To nie chodzi o to, żeby przemycać inne wartości, inny światopogląd, inne ideologie – tym nauczycielom coś narzucać, ale żeby uczulić na to, żeby sobie po prostu darowywali komentarze typu: „Zosiu, a co ty masz takie krótkie włoski? Wyglądasz jak chłopczyk”. Albo: „Zosia, a co ty przyniosłaś do szkoły z lego ninjago albo z traktorem, a nie z lalczkami?”. (...) Albo w starszych klasach: „A co ty masz rurki takie obcisłe?” – do chłopca. Jak się w tym dobrze czuje, to niech sobie chodzi, w czym chce. Dziewczynki mają krótkie włosy – niech sobie mają krótkie włosy. (...) Później ewentualnie to jest sprawa rodzin tych dzieci i ewentualnie dla szkoły, jak wspierać, ale to nie jest fajne – nawet dla takiego małego dzieciaczka, jak nauczyciel przy całej klasie gdzieś tam komentuje, że Julka jako jedyna sobie zażyczyła na mikołajki samochodzik, a nie lalczkę. Co ty? Jak chłopiec?

ODBIORCY WSPARCIA

Dziecko transpłciowe

Transpłciowa dziewczynka lub transpłciowy chłopiec to bezpośredni odbiorcy wsparcia. Wyjściowa sytuacja może być różna – może być w tej sytuacji osamotnione albo w różnym stopniu wspierane przez rodziców (lub jednego z rodziców).

DYREKCJA SZKOŁY: Jeżeli jest zgodność rodziców, to też bardzo ważną rzeczą jest gotowość dziecka, bo to też zależy od dziecka. Niektóre dziecko nie ma problemu z tym, żeby powiedzieć: Jestem taką i taką osobą. Inne dzieci nie mają takiej gotowości.

Bardzo ważne jest wsparcie emocjonalne oraz wycucie, czego dziecko potrzebuje w danym momencie oraz na czyje wsparcie poza szkołą (np. w rodzinie) może liczyć.

PSYCHOLOG: Jak przychodzi dziecko i mówi: „Proszę pani, ja chyba mam tak i nikt jeszcze o tym nie wie”... A różnica jest jak: „Proszę pani, u mnie w rodzinie już wiedzą, ale chciałbym, żeby to już było w szkole, żeby coś się zaczęło dziać w szkole”. To to jest co innego. (...) W takiej sytuacji nie wyobrażam sobie, że mamy robić cokolwiek – po pierwsze – wbrew dziecku. Po drugie – bez wycucia, jak rodzice są gotowi do wspierania takiego dziecka. Bo mamy rodziców, którzy wspierają natychmiast i w ogóle: „OK, zrobimy tak, jak czujesz”. Mamy rodziców, którzy: „No dobra, mogę się zgodzić na to, ale na to już nie”. Mamy rodziny, w których mama czy tata mówi: „Dobra, jedziemy tak, jak czujesz, i będzie tak, jak chcesz. I rozmawiamy”. A jest drugi rodzic, który: „Ale ja się nie zgadzam. Ja się nie zgadzam, żeby mówiono do ciebie innym imieniem w szkole”. (...) My, niestety, w szkole czekamy na decyzję obojga rodziców, którzy mają pełnię praw do swojego dziecka, i wtedy, jak rodzice przychodzą i mówią jednym głosem, możemy wdrażać jakiejkolwiek procedury.

Zdarza się tak, że szkoła wspiera dziecko transpłciowe w coming outcie.

WYCHOWAWCZYNI: Ja cały czas go zachęcam, żeby poszedł do psychologa, ale nie pod tym kątem, żeby on się wylewał i mówił, co jest i jak on się czuje, tylko żeby X [psycholog] pomógł mu przejść przez ten etap rozmowy z rodzicami. Żeby chociaż tutaj miał jakieś wsparcie, bo on powiedział, że nie wie za bardzo, jak ma to ugryźć z tymi rodzicami.

Rodzina dziecka transpłciowego

Z perspektywy szkoły rodzice i/lub opiekunowie dziecka transpłciowego są punktem wyjścia działań podejmowanych przez szkołę na jego rzecz. Ich wzajemna zgodność (co do definicji sytuacji, kierunku dalszych działań i wsparcia) to pierwszy krok, drugim jest formalne (na piśmie) wyrażenie zgody na ustalone działania, np. zwracanie się do dziecka preferowanym imieniem.

DYREKCJA: Jeżeli rodzice mają prawa rodzicielskie (i ojciec, i matka), musi być zgodność jednego i drugiego rodzica w tym, co szkoła może zrobić. (...) Ja nie mogę podjąć żadnych decyzji bez zgody opiekunów prawnych dziecka, po prostu.

W przypadku braku zgodności obojga rodziców szkoła jest bezradna. Jedną z takich sytuacji zakończyła się przejściem dziecka do edukacji domowej.

Przebieg współpracy z rodzicami zależy nie tylko od tego, czy są zgodni, ale też od tego, jaka jest ich wyjściowa wiedza.

PSYCHOLOG: Dla nas pierwszy przypadek to (...) rodzice bardziej edukowali szkołę, niż szkoła robiła cokolwiek dla rodziców. (...) A w drugim przypadku to rodzice przyszli do szkoły po pomoc, bo byli po prostu zdezorientowani i nie wiedzieli, co mają robić. I wtedy faktycznie to my w szkole mówiliśmy, gdzie się zgłosić, co zrobić, co my możemy zaoferować. Jeżeli rodzice zrobią to, to i to, to szkoła może zareagować w taki, w taki i w taki sposób.

Poza szkołą rodzice dzieci transpłciowych na własną rękę znajdują wsparcie np. w fundacji Trans-Fuzja oraz na grupach wsparcia na Facebooku (np. My, Rodzice). Szkoła mogłaby w większym stopniu pełnić funkcję edukacyjną w odniesieniu do tematyki LGBT+, w tym transpłciowości. Na stronie szkoły w zakładce dla rodziców jest bogata lista instytucji, jednak nie ma na niej organizacji pozarządowych zajmujących się tematyką LGBT+, w tym transpłciowości. Wśród polecanych artykułów dla rodziców nie ma żadnego, który dotyczyłby tej tematyki.

Reszta klasy

Wsparcie dobrostanu osób należących do grup mniejszościowych powinno być priorytetem, ponieważ grupy większościowe nie są poddane stresowi mniejszościowemu. Jednak transpłciowość jest wyzwaniem nie tylko dla dziecka transpłciowego – jego dobrostan jest budowany i wspierany w powiązaniu z dobrostanem pozostałych uczniów_uczennic.

DYREKCJA: Szkoła ma zadanie wspierać każdego ucznia – niezależnie od tego, jaki ma kolor skóry, jakie ma wady czy zalety, jakim językiem się posługuje.

Z jednej strony oznacza to, że jeśli potrzeby dziecka transpłciowego są trudne do pogodzenia z potrzebami pozostałych uczniów_uczennic – cisplciowych i/lub takich, które nie ujawniły swojej tożsamości płciowej, należy dążyć do rozwiązania, które uszanuje potrzeby wszystkich stron, a także reagować, jeśli granice są przekraczane (niezależnie od tego, kto je narusza).

Z drugiej strony w szkole podstawowej uczniowie_uczennice są pod silnym wpływem rodziców, w większym stopniu niż w szkole średniej. Należy więc brać pod uwagę budowanie akceptacji wśród pozostałych rodziców,

ponieważ ich postawy i światopogląd mają bezpośredni wpływ na reakcje ich dzieci na transpłciowość kolegi_koleżanki z klasy.

DYREKCJA SZKOŁY: Stosunek dzieci do takiej osoby, która jest transpłciowa, (...) bardzo zależy od tego, co słyszą w domu. To, co słyszą w domu – to, jakie jest nastawienie do takich osób, przekłada się na dzieci, a potem dzieci na tę osobę [transpłciową] – to po prostu tak jest. Tak samo jest z poglądami politycznymi, ze wszystkim. Więc jeśli jest gotowość wszystkich rodziców do tego, żeby nie przeszkadzać, nie izolować, zrozumieć, to już mamy wszystko ugrane. (...) Niektóre domy są otwarte, rozmawia się o tym, pozwala się oglądać takie rzeczy, słuchać, zaglądać do internetu, tłumaczy się. A w niektórych domach niestety nie. I jeśli dziecko jest wychowywane w takim duchu, to jest bardzo trudno o akceptację różnych sytuacji.

Zdaniem pracowników szkoły reakcje klasy na dotychczasowe coming outy osób transpłciowych w szkole były raczej pozytywne lub neutralne (sporadycznie zdarzały się nieprzychylnie komentarze). Jednocześnie może być tak, że relacje społeczne się rozluźniają i taka osoba z czasem zostaje na uboczu – nie doświadczają aktywnej akceptacji ze strony rówieśników, odczuwają samotność w grupie.

DZIECKO TRANSPŁCIOWE: To był taki temat przemilczany, że ja się wyautowałem i nikt się nie odezwał nawet i po prostu przyjęli to do wiadomości, ale nikt już nie chciał o tym rozmawiać więcej i nic totalnie. Po prostu była cisza. (...) Zanim się wyautowałem, to było dobrze. Jak się wyautowałem, to dopiero była taka cisza.

Podobnie postrzegają to osoby dorosłe.

PSYCHOLOG: A jednak z biegiem czasu okazało się, że jest na peryferiach tej klasy. Że nie ma już tak. Koleżanki... Koledzy w ogóle nie bardzo chcieli przyjąć do tego grona chłopięcego. To się po prostu tak potoczyło. Tam nie było żadnej niechęci, nie było żadnego dokuczania, nie było nic. To po prostu się nagle zrobiło wokół X [transpłciowego chłopca] z biegiem czasu pusto.

W jednym z takich przypadków dziecko transpłciowe było zachęcane do porozmawiania z klasą o tym, że czuje się samotne, jednak było to dla niego zbyt duże wyzwanie. W przyszłości warto zastanowić się, czy takiemu oddaleniemu osoby transpłciowej od klasy można zapobiec, np. planując na zajęciach lekcyjnych aktywności w grupach, aby budować i podtrzymywać więzi w klasie, albo organizując warsztaty z psychologiem_psycholożką.

DZIECKO TRANSPŁCIOWE: Mówiłem to pani psycholog i nawet proponowała mi, żebym z nimi pogadał albo coś, ale to dla mnie było totalnie nierealne. Ja nie chciałem, (...) nie jestem taką osobą i nie mam tyle odwagi, żeby tak nagle stanąć przed całą klasą i coś mówić. Nie, to nie dla mnie. (...) Dobre by były jakiegokolwiek zajęcia albo z psychologiem, albo... Więcej w ogóle na zajęciach jakiejś współpracy ze sobą. (...) Na godzinach wychowawczych żeby bardziej rozmawiać.

DOBRE PRAKTYKI

Na podstawie analizy danych zastanych stworzono listę potencjalnych dobrych praktyk, które były punktem odniesienia dla badanej szkoły. Dzięki wywiadam z przedstawicielkami szkoły udało się potwierdzić następujące przykłady z listy potencjalnych dobrych praktyk, które obecnie lub w przeszłości funkcjonowały w tej placówce:

- **konsultacje psychologiczne – spotkania z psychologiem_psychołożką szkolną:** wstępne spotkanie z rodzicami, indywidualne cykliczne spotkania z dzieckiem transpłciowym;
- **współpraca dyrekcji z rodzicami dziecka transpłciowego:** przede wszystkim spotkania i rozmowy z dyrektcją, pedagogiem_pedagożką lub psychologiem_psychołożką szkolną lub wychowawcą_wychowawczynią oraz bycie w bieżącym kontakcie z dzieckiem i jego rodziną;
- **uznanie samoidentyfikacji dziecka transpłciowego dzięki możliwości zwracania się do niego preferowanym imieniem i zaimkami – po uzyskaniu pisemnej zgody rodziców;**

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: X [transpłciowy chłopiec] chciał, aby w szkole zwracano się do niego imieniem wybranym, czyli imieniem X [imię męskie]. Na początku z tym był mały problem ze względu na to, że dopóki my, rodzice, nie wystąpiliśmy o to oficjalnie, to nauczyciele nie mogli lub nie chcieli zwracać się do X preferowanym imieniem.

DZIECKO TRANSPŁCIOWE: I generalnie było coś takiego, co mi się podobało, bo osoby, które o tym wiedziały, np. pani X [wychowawczyni] albo pani psycholog, nie mogły się do mnie zwracać imieniem X [imię preferowane] ani zaimkami, dopóki jakby rodzice nie zezwoliły, nie spotkają się z panią dyrektorką. (...) Więc to było słabe, bo to już były osoby, które to wiedzą, dlaczego one by nie mogły, co to jest za różnica? Po drugie, są też przecież dzieci, które nie mają akceptujących rodziców. A niektórzy rodzice nawet nie wiedzą i te dzieci muszą się męczyć w szkole, więc powinno być (...) właśnie bez tej zgody rodziców, bo nie wszyscy chcą się zgodzić. Bez względu na to nauczyciele powinni mówić do dzieci preferowanymi zaimkami i imieniem. Nawet jeśli rodzice nie wiedzą.

- **możliwość skorzystania ze wsparcia specjalistów_spezjalistek z poradni psychologiczno-pedagogicznej⁵⁵:** w poradni jest wyznaczony psycholog_psychołożka do kontaktu ze szkołą, szkoła może zwrócić się do poradni z prośbą o wyszukanie specjalisty (w taki

⁵⁵ Być może potencjał PPP jako miejsca, w którym można uzyskać wsparcie, jest niewystarczająco wykorzystany, np. badana mama dziecka transpłciowego nie korzystała z tego wsparcia. Na stronie internetowej szkoły jest informacja o poradni psychologiczno-pedagogicznej, jednak nie działa link do strony poradni.

sposób uzyskano kontakt do terapeutki oraz seksuologa specjalizujących się w tematyce transpłciowości); poradnia przeprowadziła warsztaty nt. tolerancji dla klasy, w której uczyło się dziecko transpłciowe; prowadzi terapię relacyjną (rodzinną);

- **szkolenia, kursy dla kadry pedagogicznej:** kilka lat temu w związku z pierwszym w historii szkoły ujawnieniem się dziecka transpłciowego zorganizowano szkolenie dla nauczycieli_nauczycielek na temat transpłciowości przeprowadzone przez psychologkę-terapeutkę oraz seksuologa (w podobnym szkoleniu wzięła udział kadra poradni psychologiczno-pedagogicznej);

DYREKCJA SZKOŁY: To chodziło o to, żeby powiedzieć, co to jest transpłciowość, ale też wydaje mi się, jak dobrze pamiętam, że też pokazywało, jak to dziecko... Co się dzieje u takiego młodego człowieka w czasie dojrzewania, bo to też ma duży wpływ na to zachowanie. Wydaje mi się, że to było tak całościowo potraktowane. Oczywiście, transpłciowość jak gdyby w głównym temacie.

- **możliwość skorzystania z osobnej toalety:** takie rozwiązanie zastosowano w odniesieniu do pierwszego ujawnionego w szkole dziecka transpłciowego;

PSYCHOLOG: Były sytuacje, w których szybko były aranżowane takie miejsca dla dzieci, żeby mogły się w komfortie przebieierać na lekcje WF-u, żeby toaleta była udostępniona dla dzieci, żeby się nie czuły właśnie niekomfortowo.

- **procedury związane z naruszeniami, np. wykluczającym traktowaniem ucznia lub uczennicy transpłciowej w szkole:** w tym przypadku chodzi zarówno o formalne zapisy w statucie szkoły, jak i reakcje nauczycieli_nauczycielek lub wychowawców_wychowawczyń na nieakceptujące reakcje uczniów_uczennic;

WYCHOWAWCZYNI: Dzieciaki w mojej klasie były bardzo tolerancyjne, zaakceptowały to po prostu. Wiadomo, że była jakaś grupka dzieciaków, jakieś tam małe uszczypliwości, ale to szybko ukracałam.

- **wygląd i ubiór:** statut określa zasady wyglądu i ubioru dość ogólnie. Zgodnie z jego zapisami ubranie nie może być prowokacyjne, obraźliwe ani zawierać wulgarnych i obraźliwych nadruków, a także elementów lub emblematów nawołujących do przemocy, nietolerancji i braku poszanowania praw i wolności innych osób i kultur. Biżuteria i ozdoby nie mogą zagrażać zdrowiu i bezpieczeństwu. Praktyka szkolna dopuszcza np. kolorowe włosy, noszenie biżuterii czy makijażu (także przez chłopców). Podejście do ubioru można nazwać zdroworozsądkowym.

PSYCHOLOG: I nawet dzieciaki mnie pytają o te paznokcie itd., ale ja mówię: Nie, w statucie nie ma informacji na ten temat, można sobie, co się chce. (...)

Dziewczynki na takich cieniutkich ramiączkach (...) nie mogą do szkoły przychodzić. Chłopcy też nie. Chodzi o to, żeby spodenki i spódniczki nie były za krótkie, żeby brzuchy nie były na wierzchu i żeby golizny w szkole nie było. Ale jeśli chodzi o takie stereotypowe podejście do mody, to (...) dzieciaki mają dowolność. (...) Tutaj dzieciaki nawet wiedzą, że mają pełną dowolność, jeśli chodzi o bal ośmioklasisty. Dziewczyny mogą przychodzić w garniturach. Jeszcze chyba nam się nie zdarzyło, żeby jakiś chłopiec chciał przyjść w sukience, ale jak byli tacy, co w kolorowych garniturach chcieli przyjść, w jakimś innym kolorze, to w ogóle było zielone światło. I mogą sobie w jednopłciowych parach tańczyć i w ogóle nie ma żadnego problemu. To rodzice mają problem i mają później do szkoły pretensje, że szkoła daje zielone światło na coś takiego.

W szkole istnieją także obszary, w których **nie zidentyfikowano dobrych praktyk** wspierających uczniów_uczennice transpłciowe. W tym zakresie nie ma: zapisów w dokumentach szkolnych (w statucie szkoły, programie wychowawczo-profilaktycznym, planach pracy, regulaminach, procedurach postępowania, procedurach bezpieczeństwa itp.), specjalistycznych pozycji w bibliotece albo specjalistycznej biblioteczki, współpracy z organem prowadzącym szkołę, z organizacjami pozarządowymi lub innymi instytucjami, z grupami wsparcia, z otoczeniem szkoły (np. policją, strażą miejską, biblioteką publiczną), współpracy międzyszkolnej (np. wspólnych działań, aktywności wsparciowych, interwencji, pomocy, działań świadomościowych, akcji informacyjnych kierowanych do dzieci i młodzieży z grup defaworyzowanych), konsultacji on demand w wyspecjalizowanych instytucjach i organizacjach, szkoleń dla kadry administracyjno-technicznej, wsparcia i superwizji dla kadry pedagogicznej, konsultacji seksuologicznych lub innych specjalistycznych konsultacji, zajęć psychoedukacyjnych czy socjoterapeutycznych dla uczniów_uczennic. Część z tych przykładów może stanowić inspiracje dla szkoły na przyszłość – zwłaszcza o tyle, o ile zmieni się kontekst formalnoprawny funkcjonowania systemu edukacji oraz nastawienie wobec osób LGBT+, w szczególności transpłciowych, w tym niebinarnych.

POZOSTAŁE DZIAŁANIA NA RZECZ DZIECI TRANSPŁCIOWYCH

W toku badań zaobserwowano również inne działania lub uwarunkowania, które można uznać za **dobre praktyki lub czynniki sprzyjające** wsparciu dzieci transpłciowych. Przede wszystkim chodzi o wartości, jakimi kieruje się dyrekcja i pracownicy szkoły: jak otwartość, szacunek i akceptacja. Ważne także jest ich nastawienie – przede wszystkim oparte na zaufaniu i empatii, a także brak lęku przed podejmowaniem tematu transpłciowości,

indywidualne podejście do potrzeb dzieci i młodzieży oraz skupienie się na konkretnych osobach.

WYCHOWAWCZYNI: Jak najbardziej – indywidualne podejście. Ja uważam, że w ogóle w tych czasach – czy uczymy polskiego, WF-u, matematyki, czy ta osoba jest transseksualna, homoseksualna – jak ma jakiś problem, podchodzimy do tej osoby indywidualnie. Każdy jest inny, każdy ma inne potrzeby. Jedna osoba nie będzie się z tym kryła i o tym wszystkim powie, a druga będzie się kryła i nawet nie powie swoim rodzicom. Bo np. ma bardzo wierzących rodziców (mam teraz taką sytuację) i on powiedział, że nie powie. (...) Powiedział, że tak, że czuje się niebinarny w tym momencie. Ja mówię: „Dobra, to ja ci mogę pomóc – psycholog, rodzice”. Rodzice to nie, że na razie nie jest gotowy. Psycholog na razie nie. Ja mówię: „Ale możesz iść totalnie niezobowiązująco”. U nas jest tak, że jak pójdziesz do psychologa, to jak nie będziesz chciał, to nie powiemy rodzicom. Chyba że coś byś chciał głupiego zrobić. Ale ta osoba to jest tak grzeczna, że myślę, że w ogóle takie rzeczy by jej nie przyszły do głowy. I tutaj trzeba tych rozwiązań szukać indywidualnie.

Pozytywnym aspektem były także **wcześniejsze doświadczenia i kontakty** (też prywatne) pracowników szkoły z uczniami_uczennicami oraz dorosłymi osobami LGBT+, w tym transpłciowymi.

PSYCHOLOG: W szkole to, co jest i co jest fajną praktyką, tylko prawdopodobnie nie do uchwycenia, nie do opisanego od strony proceduralnej, to jest, jak pojawia się temat, pojawia się „problem”, to my jak ludzie staramy się empatyzować i reagować tak, jak przyjdzie nam w zgodzie z tym, jak nam własne serca podpowiadają. Wiadomo, jak to brzmi – „serca nam podpowiadają”, ale chodzi o to, że staramy się stawiać na miejscu młodego człowieka, który przychodzi do nas z czymś takim, i zastanawiamy się – ja przynajmniej tak mam, jak chciałabym być w takiej sytuacji potraktowana.

Dobrym wprowadzeniem do tematu LGBT+, w tym transpłciowości, mogą być także **książki**, o których mówiły osoby badane, np. dla rodziców i pracowników szkoły (P. Jacoń – *My, trans*, K. Skrzydłowska-Kalukin, J. Sokolińska – *Mów do mnie ono*) oraz dla uczniów_uczennic (N. Osińska – *Fanfik*, Owl i Fox Fisher – *Przewodnik przetrwania dla transpłciowych nastolatków*).

WYCHOWAWCZYNI: Dać im książkę *My, trans* do przeczytania. Książka jest o tym, jak można brakiem akceptacji skrzywdzić dziecko. Tam są historie bardzo przykre, opisani są rodzice, którzy nie wspierali swoich dzieci, różne próby samobójcze itd. Możemy pomóc – chociażby akceptując, tylko i wyłącznie, akceptując. Nie musi nic robić, tylko zaakceptować. Jest, jak jest. Po prostu zostawić osobę w spokoju. Nazywaj go Ziutek, Helena czy jak tam sobie życzy, i tyle.

NA PRZYSZŁOŚĆ – MARZENIA, PODPowiedzi I REKOMENDACJE

PSYCHOLOG: Chciałabym, żeby w jakiś magiczny sposób dorośli ludzie przestali mieć do tego podejście, że to są wymysły, że to jest moda. Owszem, tak się zdarza i ja też to podkreślam, że to jest właśnie jakaś próba poszukiwania, próba rozwojowego buntowania się i poszukiwania obszaru, w którym można to zrobić. Ale żeby [dorośli] przestali traktować to jako chorobę, zboczenie, bo to jest strasznie krzywdzące. (...) Lepiej się dziesięć razy ugryźć w język nawet i – nie wiem – „dać nabrać”, niż raz powiedzieć jedno zdanie za dużo w sytuacji, w której by się to okazało prawdą.

Najważniejszą rzeczą, która warto wzmacniać lub budować, jest traktowanie osób LGBT+, w tym transpłciowych, indywidualnie – jako czujących, wrażliwych ludzi, a nie uprzedmiotawianie ich jako przejawów takiej czy innej ideologii.

PSYCHOLOG: Na pierwszy ogień oprzeć się o życzliwość, nieocenianie i odrobinę empatii. Jeżeli ludzie, którzy mają pomóc... Przede wszystkim nie szkodzić. Nie wmawiać takiemu dziecku, że jesteś w okresie dojrzewania, na pewno ci przejdzie – bo to też jest... Oj, ty to jeszcze na swój temat nic nie możesz wiedzieć. Albo – to teraz modne. Nie. Po prostu to jest na dzień dobry pierwsza w ogóle jakaś krzywdza. Nawet jeśli to wszystko się okazuje później chwilowym poszukiwaniem siebie i takim po omacku, macaniem po omacku, to co z tego? To jest za chwilę. Na tu i teraz mamy człowieka, który coś próbuje dla siebie zrobić. A jak już się tak wydarza, (...) to mimo wszystko główny nacisk na zindywidualizowanie każdej sytuacji.

Niektóre decyzje dotyczące osób transpłciowych wymagają podjęcia formalnych działań, jednak czasami wystarczy dobra wola i empatia, np. do dziecka transpłciowego warto zwracać się preferowanym imieniem – nawet jeśli nie wpłynęła formalna prośba w tej sprawie od jego rodziców.

NAUCZYCIELKA: Są statystyki, o ile procent zmniejsza się ryzyko próby samobójczej w przypadku osób, do których się zwraca preferowanym imieniem, więc jakby to powinno jednak zadziałać na wyobraźnię człowieka. Nawet nieprzekonanego.

Warto pytać dziecko transpłciowe o jego_jej potrzeby, odczucia i brać je pod uwagę, wdrażając poszczególne rozwiązania, np. dotyczące toalet, udziału w lekcjach WF-u, przebieralni.

Czasami drobne zmiany, które dla osób z zewnątrz są mało istotne, mają ogromne znaczenie dla dobrostanu dziecka transpłciowego. Tak jest np. z używaniem preferowanego imienia nie tylko w rozmowach, podczas klasówek czy kartkówek, ale też na liście obecności w dzienniku

elektronicznym, w adresach mejlowych, w trakcie edukacji zdalnej, czy spotkaniach online.

DZIECKO TRANSPŁCIOWE: Akurat jak się wyauto-wałem, to były lekcje zdalne i mieliśmy tam specjalne mejle, konta na gmailu. I oczywiście ja miałem pod deadname'em. (...) Uczniowie nie mogli sobie sami zmieniać tych nazw, tylko pani od informatyki nam tworzyła chyba te konta (...). pytałem się pani X [wychowawczyni], czy mogę zmienić tę nazwę jakoś, bo ja nie chcę mieć deadname'u, i powiedziała, że nie. Ale nie podała mi żadnego argumentu, dlaczego nie, więc nie wiem. Jeśli kiedykolwiek wróciłyby lekcje zdalne, to powinna być taka możliwość – zmiany tych nazw, bo to w sumie nie idzie w żadne świadectwo ani nic.

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: Nie udało nam się przeforsować tego, żeby wybrane imię również znalazło się w Librusie na liście obecności. Otrzymywaliliśmy informację zwrotną, że po prostu nie można, (...) ponieważ formalnie nie było jeszcze zmiany urzędowo (...). Przed końcem roku szkolnego udało nam się zmienić imię oficjalnie i już na świadectwie było imię wybrane – to, które powinno być.

DZIECKO TRANSPŁCIOWE: Mi pani Y [wychowawczyni] mówiła, że nie może, bo potem wszystko, co będzie z Librusa, będzie kopiowane na świadectwo i wtedy te dane będą. Ale jak (...) w ogóle był poruszany temat na grupie na Facebooku, to dużo osób mówiło, że po prostu dzień... Nie dzień, ale tuż przed wystawianiem świadectw po prostu zmieniali na deadname i wtedy było wszystko jakby OK. A tak to mieli na liście obecności w Librusie właśnie swoje preferowane imię.

Można też rozważyć pomysły absolwenta tej szkoły – transpłciowego chłopca i jego rodziny: gazetki szkolne o tematyce LGBT+ na korytarzach, Dzień Otwartości albo inny dzień poświęcony działaniom edukacyjnym i antydyskryminacyjnym, lekcja dotycząca transpłciowości (np. na godzinie wychowawczej lub zajęciach wychowania do życia w rodzinie), spotkania dyskusyjne z psychologiem_psycholożką szkolną dla uczniów i uczennic (np. w ramach zajęć pozalekcyjnych, kółek zainteresowań), spotkania z aktywistami (np. rodzicami dzieci transpłciowych) lub z psychologiem_psycholożką specjalizującą się w tematyce LGBT+ i transpłciowości.

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: To raczej my podpowiadaliśmy jakieś rzeczy – fundacje, książki, spotkania na przykład z X [edukatorką, mamą dziecka transpłciowego]. Szkoły ciągle wiedzą za mało na ten temat. Fakt – pani dyrektor wiedziała dużo, ale wydaje mi się, że to była właśnie zasługa X, że już wcześniej pani dyrektor miała z nią spotkanie, już wcześniej miała takiego ucznia i już wcześniej miała możliwość dowiedzieć się pewnych rzeczy. (...) Natomiast tak generalnie szkoły wciąż wiedzą za mało na ten temat i na pewno przydałaby się edukacja nauczycieli, pedagogów, psychologów czy dyrektorów. Po prostu starać się otworzyć szkoły na temat transpłciowości.

DZIECKO TRANSPŁCIOWE: W mojej szkole aktualnej pani od WDŹ – to nie było nic narzucone ze szkoły, tylko ona sama po prostu od siebie zrobiła nam na jednej lekcji po prostu temat o transpłciowości. Sama od siebie. I nikt jej do tego nie namawiał, ja też. Ona nie wiedziała, że ja jestem trans. Po prostu sama od siebie narzuciła taki temat i to było fajne właśnie. A w tamtej szkole, w podstawówce, w ogóle nie było takich tematów.

Na koniec tej części zamieszczamy informacje, które zostały przekazane przez mamę dziecka transpłciowego będącego absolwentem badanej szkoły podstawowej. To wypowiedzi i inspiracje do wykorzystania przez szkoły.

RODZIC DZIECKA TRANSPŁCIOWEGO: Podsumowując naszą rozmowę, myślę, że najważniejszymi aspektami są przede wszystkim:

1. Działania edukacyjne dla dyrekcji, nauczycieli, psychologów i pedagogów szkolnych.
2. Spotkania dla grona pedagogicznego i uczniów z edukatorami, psychologami lub rodzicami dzieci transpłciowych.
3. Możliwość zwracania się do dzieci preferowanym imieniem i odpowiednimi zaimkami (nawet bez formalnej zgody obojga rodziców).
4. Rozmowa z transpłciowym uczniem, czego oczekuje, potrzebuje. Zapytać o to, jakie rozwiązania byłyby najbardziej komfortowe.
5. Możliwość zmiany imienia w dzienniku elektronicznym.
6. Ograniczenie procedur i formalności do minimum.
7. Warsztaty dla młodzieży na temat transpłciowości.
8. Możliwość tworzenia mieszanych grup na WF-ie bez podziału na płeć.
9. Lekcje wychowawcze lub lekcje WDŹ na ten temat (przykładowe materiały „WDŹ dla zaawansowanych”, „Uczniowie LGBT+ rozumiem i wspieram”).
10. Wyposażenie bibliotek szkolnych w odpowiednie książki dla młodzieży.
11. Broszury o transpłciowości dostępne w widocznych miejscach dla uczniów (dostępne bezpłatnie w fundacji Trans-Fuzja).
12. Plakaty informujące o miejscach, gdzie dzieci mogą szukać pomocy – z adresami i numerami telefonów.
13. Zatrudnienie odpowiedniej liczby psychologów.
14. Wyznaczenie toalet i szatni, z których transpłciowa młodzież mogłaby korzystać bez skrępowania.
15. Spotkania dla nauczycieli i uczniów uczące empatii i szacunku dla inności.
16. Dni otwartości lub tęcze piątki.
17. Aktywni sojusznicy – czyli osoby, do których transpłciowa młodzież może zwrócić się o pomoc.

Dla dzieci transpłciowych niezmiernie ważne jest, w jaki sposób odnoszą się do nich inni. Jednym z najważniejszych aspektów jest poszanowanie potrzeby, by zwracano się do nich zgodnie z odczuwaną tożsamością.

Używanie poprawnego imienia i zaimków redukuje depresję oraz ryzyko samobójstw wśród osób transpłciowych. Zaś usilne, celowe używanie błędnego imienia i zaimków stanowi formę przemocy i należy temu przeciwdziałać.

WNIOSKI

W badanej szkole podstawowej istnieją praktyki dotyczące dzieci transpłciowych i ich rodzin. Można było je zidentyfikować i opisać, starając się prześledzić, czy tworzą one standard postępowania oraz które z nich mogą być uznane za dobre praktyki. Z jednej strony wyróżniono elementy, które występowały w historii wszystkich wspomnianych dzieci transpłciowych, np. akceptująca i otwarta postawa, spotkanie rodziców z dyrekcją, spotkania dziecka lub rodziców z psychologiem/psycholożką szkolną. Z drugiej strony są aspekty ustalane indywidualnie w odniesieniu do poszczególnych osób transpłciowych, np. decyzje dotyczące udziału w lekcjach wychowania fizycznego (zwolnienie z WF-u vs. uczestnictwo w takich zajęciach w grupie zgodnej lub niezgodnej z odczuwaną tożsamością płciową). Trudno więc mówić o wystandaryzowanej procedurze wsparcia dziecka transpłciowego, ponieważ w dużym stopniu jest ona dostosowana do poszczególnych osób i zależy od kilku czynników: potrzeb dziecka (np. potrzeby ekspresji tożsamości płciowej), jego osobowości i temperamentu, decyzji i nastawienia rodziców, postawy wychowawcy/wychowawczynie, reakcji reszty klasy, a także wiedzy o temacie transpłciowości wszystkich wymienionych uczestników tej sytuacji społecznej. Potrzeby i dobro dziecka transpłciowego powinny być w centrum tych działań.

DYREKCJA SZKOŁY: To się dzieje na bieżąco. Padają różne pytania. Trudno tak jest... To też zależy od dzieciaków i od rodziców. Dla każdego zespołu, dla każdego dziecka wychowawca z psychologiem, pedagogiem, dyrektorem muszą znaleźć swój sposób. To można napisać, co można zrobić, np. w poradniku – można zrobić to, to i to. Podjąć takie działania, ale i tak najważniejszy jest ten czynnik ludzki, intuicja, rozeznanie, to jest dla mnie kluczowe. Bez tego nie da się. Żadne procedury, regulaminy, instrukcje obsługi tu nie zadziałają.

W percepcji szkoły wsparcie uczniów/uczennic transpłciowych odbywa się w kręgu kilku najważniejszych zainteresowanych stron – w centrum są rodzice (rodzina) dziecka transpłciowego, dyrekcja, nauczyciele/nauczycielki i środowisko rówieśnicze (przede wszystkim klasa, w której jest dziecko). Biorąc pod uwagę wymiar indywidualny – dobro dziecka transpłciowego – można powiedzieć, że taki system wsparcia jest „rodzicocentryczny”, a nie „dzieckocentryczny”, co jest warunkowane i wzmacniane przez przepisy oświatowe, np. wymagające zgody rodziców na wiele decyzji i działań dotyczących dziecka.

W percepcji dziecka transpłciowego i jego rodziny wsparcie mogłoby być mniej sformalizowane, obejmować większą liczbę kwestii praktycznych oraz w większym stopniu zależeć od zdania samego dziecka transpłciowego. Niektóre dotychczasowe praktyki szkolne mogłyby w większym stopniu stać się dobrymi praktykami, chociaż po stronie rekomendowanych rozwiązań z pewnością należy wymienić otwartą postawę dyrekcji oraz wychowawczynie oraz możliwość zwracania się do dziecka transpłciowego preferowanym imieniem oraz zaimkami.

ZAŁĄCZNIK 2

WSPARCIE MŁODZIEŻY TRANSPŁCIOWEJ W PUBLICZNEJ SZKOLE ŚREDNIEJ. PODSUMOWANIE STUDIUM PRZYPADKU

MONIKA STEC

Studium przypadku zostało przeprowadzone w publicznej szkole średniej – liceum ogólnokształcącym – z Warszawy. W ramach badania przeprowadzono wywiady z następującymi rozmówczyniami_rozmówcami:

1. wicedyrektor szkoły (wywiad indywidualny zrealizowany stacjonarnie);
2. pedagog szkolną (wywiad indywidualny zrealizowany stacjonarnie);
3. wicedyrektor poradni pedagogiczno-psychologicznej – rozmówczynią wskazaną przez przedstawicielkę organu prowadzącego szkołę (wywiad indywidualny zrealizowany stacjonarnie);
4. osobą transpłciową uczącą się w tej szkole oraz jej rodzicem (diada zrealizowana stacjonarnie).

Wywiady zrealizowano w okresie październik 2022 – kwiecień 2023. Wywiady nagrano audio i sporządzono transkrypcje. Fragmenty wywiadów wykorzystano w niniejszym podsumowaniu, a wcześniej zanonimizowano oraz wykonano niezbędne uzupełnienia w nawiasach kwadratowych.

Głównym celem studium przypadku była **identyfikacja dobrych praktyk dotyczących wsparcia dzieci transpłciowych w szkołach publicznych**. Dobre praktyki to rozwiązania, które nie tylko wspierają dzieci i ich rodziny, ale także mogą być wzorem do naśladowania dla innych szkół. Wywiady skupiły się więc na odtworzeniu praktyk związanych z szukaniem możliwości wsparcia lub korzystaniem ze wsparcia, a także ze świadczeniem wsparcia lub pośredniczeniem w jego uzyskaniu przez szkołę. Dzięki realizacji badania uzyskano perspektywę przedstawicieli szkoły: dyrekcji i pedagoga. Dodatkowo uchwycono perspektywę rodziny dziecka transpłciowego, co do pewnego stopnia pozwoliło zestawiać stosowane rozwiązania z potrzebami i oczekiwaniami młodej osoby transpłciowej i jej rodzica.

W raporcie męskie i żeńskie końcówki są stosowane elastycznie – albo w sposób, w jakim osoby badane mówiły o sobie (np. psycholog), albo w podwójnej formie, jeśli dotyczą nie konkretnej osoby, tylko uogólnionej roli, np. wychowawca_wychowawczynie.

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, które wzięły udział w naszym badaniu.

WSPARCIE MŁODZIEŻY LGBT+, ZWŁASZCZA TRANSPŁCIOWEJ, W TYM NIEBINARNEJ

W badanej publicznej szkole średniej podejmowane były i są różne działania na rzecz uczących się osób transpłciowych. Szkoła ma doświadczenie z uczniami_uczennicami transpłciowymi.

DYREKCJA SZKOŁY: Mamy dzieci transpłciowe – przynajmniej kilkoro takich, które do nas dotarły. Docierają do nas i dzieciaki takie, które same mówią o tym rodzicom i przychodzą z rodzicami, ale trafiają do szkoły też takie, które nie chcą powiedzieć rodzicom albo są przed tym, żeby powiedzieć rodzicom.

Jeśli transpłciowy uczeń_transpłciowa uczennica po coming outcie jest niepełnoletni_niepełnoletnia, to wymagana jest zgoda rodzica, rodziców lub opiekunów prawnych oraz podanie z prośbą o zwracanie się preferowanym imieniem i odpowiednimi zaimkami oraz o zmianę imienia na liście obecności w dzienniku elektronicznym.

DYREKCJA SZKOŁY: My w Librusie jesteśmy w stanie zmienić to, co się wyświetla na liście obecności. Na liście może być np. jako, powiedzmy, Agnieszka, a w dokumentach musi być jako np. Marek, zgodnie z metryką. Chyba że cały proces już został zakończony, to wtedy my też w dokumentach zmieniamy.

Jeśli osoba transpłciowa jest niepełnoletnia, ale rodzice nie wyrazili formalnie zgody (lub są przeciwni zwracaniu się imieniem preferowanym do ich dziecka) albo nie wiedzą o takiej potrzebie swojego dziecka, to kadra pedagogiczna może zwracać się do tego ucznia_tej uczennicy preferowanym imieniem i zaimkami.

Zmiana imienia na liście obecności na podstawie podania nie jest równoznaczna z formalną zmianą imienia, dlatego np. świadectwa ukończenia klasy nadal wystawiane są na imię metrykalne.

DYREKCJA SZKOŁY: Jeżeli to jest formalnie chłopiec, to w dokumentacji, w Librusie, we wszystkich dokumentach to musi tak funkcjonować. Czy jeżeli jest formalnie dziewczyną, a chce, żeby zwracać się imieniem męskim, to nadal my to możemy zrobić tak wewnętrznie u nas czy

klasowo, natomiast formalnie w dokumentacji tak nie może być. Wszelkie świadectwa są wystawiane na imię i nazwisko zgodne z aktem urodzenia.

Poza uznaniem imienia preferowanego w codziennej komunikacji w szkole nie ma standardów dotyczących osób transpłciowych – do uczniów_uczennic transpłciowych podchodzi się indywidualnie, z dużą elastycznością i otwartością na ich potrzeby.

DYREKCJA SZKOŁY: Część przychodzi taka pewna [osadzona w swojej tożsamości płciowej] (...). Dla nich to jest takie dość normalne i oni nie potrzebują czy też sami deklarują, że nie potrzebują już jakiegoś większego wsparcia. Zależy im na tym, żeby odpowiednimi zaimkami się do nich zwracać. Natomiast inaczej jest w sytuacji, kiedy dziecko dopiero zaczyna się zastanawiać, jak ta tożsamość wygląda, i wtedy to wsparcie jest na pewno większe.

Pozostałe decyzje dotyczą udziału w lekcjach wychowania fizycznego, korzystania z przebieralni czy toalety i są z jednej strony zależne od możliwości i ograniczeń po stronie szkoły (np. lokalowych), z drugiej strony – od indywidualnych potrzeb ucznia_uczennicy. Z pewnością całą sytuację ułatwia to, że w szkole uczyła się i uczy młodzież transpłciowa, dlatego pracownicy_pracownice szkoły mogą czerpać z wcześniejszych doświadczeń.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Powiedziała mi wychowawczynie, że nie jestem pierwszą osobą, która poprosiła o zwracanie się inaczej, i że właśnie nikt nie miał z tym problemu. Wręcz nie było to jakby specjalnie roztrząsane, że było to takie, że nie ma sprawy – bardzo miło przyjęte, odpowiedź brzmiała bardzo miło, ale było po prostu, że oczywiście, nie ma sprawy. No i właściwie to było tyle, więc nie było konieczności interweniowania w żadnej takiej sytuacji. (...) Fajnie, że nauczyciele są doświadczeni, że tak to powiem. (...) Myślę, że takie zbieranie doświadczenia przez nauczycieli to może po prostu sprawić, że kłopot z tym, żeby te wszystkie punkty, co można poprawić [jeśli chodzi o wsparcie uczących się osób transpłciowych], zdecydowanie zniknie. Więc wystarczy się po prostu przebrać i spróbować. I to naprawdę z czasem widać, że ci nauczyciele są już przyzwyczajeni, nie zwracają na to uwagi. A myślę, że to jest bardzo ważne, żeby tego nie roztrząsać jako np. główną rzecz związaną z osobami transpłciowymi, że są transpłciowe. Więc doświadczenie dużo daje.

OSOBY UDZIELAJĄCE WSPARCIA

Dyrekcja szkoły

Rola dyrekcji szkoły we wsparciu uczących się osób transpłciowych ma kilka aspektów. W tej szkole zarówno poprzednia, jak i obecna dyrekcja konsekwentnie prowadzi politykę otwartości i akceptacji oraz jednoznacznie to komunikuje zarówno wewnątrz (uczniom_uczennicom, pracownikom_pracownicom szkoły), jak i na zewnątrz.

DYREKCJA SZKOŁY: Taka idea otwartej szkoły, gdzie każdy się czuje dobrze, nie czyniąc krzywdy innym, to też jest ważne.

Wiąże się z tym także to, że szkoła ma opinię tolerancyjnej i wspierającej osoby LGBT+.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Jak poczytaliśmy o tych szkołach, to się okazało, że jest to szkoła właśnie słynąca z tolerancji, więc jeszcze bardziej się ucieszyłem na tą szkołę, chociaż i tak już chyba planowaliśmy ją jako pierwszą dać ze względu na ciekawy profil. Ale właśnie jeszcze ten fakt, że jest właśnie promowana przez tą tolerancję... Bardzo mi zależało, żeby do tej szkoły jednak trafić.

Wiedzą o tym kandydaci_kandydatki do szkoły oraz ich rodziny, dlatego dla wielu z nich wybór tej konkretnej szkoły jest przemyślany ze względu na panujące w niej zasady.

PEDAGOG SZKOLNA: Myślę, że dużo uczniów przychodzi do naszej szkoły (...) szukając miejsca, gdzie będą akceptowani. Pytałam uczniów, czy to był ich pierwszy wybór. [Odpowiadali, że] Tak, świadomy wybór, wyszukany, bo w poprzedniej szkole nie czuli się dobrze i szukali takiego miejsca. (...) Mówimy o pierwszych [klasach], chociaż niektóre klasy, które też przewinęły się przez moje ręce, mówiły właśnie, że może nawet nie oni sami, jak rodzice, którzy szukali im miejsca, gdzie będą akceptowani przez społeczeństwo młode.

Dyrekcja ma odwagę mówić głośno o wartościach, jakimi kieruje się szkoła, i bronić ich.

PEDAGOG SZKOLNA: [Dyrekcja] stanęła na środku spotkania pierwszych klas i powiedziała, że w tej szkole każdy ma swoje miejsce, bez względu na to, kogo kocha, jacy jesteśmy – czy jesteśmy hetero, czy homoseksualni, jaką wiarę wyznajemy, to... Powiedziała to, zwerbalizowała to głośno i słyszeli to również rodzice.

Stawia na bezpośrednią, szczerą i otwartą komunikację z uczniami_uczennicami.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Na początku nasza dyrektorka, kiedy przedstawiała na apelu wszystko, to powiedziała właśnie m.in. że ta szkoła jest otwarta na wszelkie orientacje, wszystkie religie i brak religii, na wszystkie nasze przekonania i również właśnie na orientację i płeć, więc to też było bardzo miłe.

[MODERATORKA: Pani dyrektor też na Tęczowym Piątku mówiła właśnie o tym, że nie będzie tolerowana żadna przemoc – pamiętam ten moment, bo czułam, że mówi z taką odpowiedzialnością, że jakby coś się działo, to naprawdę ta szkoła zareaguje].

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Mieliśmy z nią raz zastępstwo, na początku, kiedy jeszcze jej nie znałem tak prywatnie, tylko tam też uważałem, że jest bardzo przejęta bardziej prywatnie (...). Naprawdę wkłada w to serce, żeby jak najlepiej poprowadzić to, (...) czyli właśnie tą akceptację całą.

Poza tym rola dyrekcji jest ważna, jeśli chodzi o formalne załatwienie niektórych spraw – o decyzje administracyjne, które może podjąć, zatwierdzić lub wprowadzić w życie tylko przedstawiciel_przedstawicielka dyrekcji.

Postawa dyrekcji w największym stopniu odzwierciedla etos danej szkoły – przykład idący z góry, od dyrekcji, jest jasnym sygnałem dla pozostałych pracowników szkoły oraz uczniów i uczennic, co jest w szkole dopuszczalne, akceptowane, a co nie powinno mieć racji bytu. Dyrekcja w największym stopniu ma wpływ na to, żeby te wartości były wprowadzane w życie, chociaż bardzo ważne jest także to, że są one podzielane przez kadrę szkoły, młodzież i rodziców, zwłaszcza przedstawicieli/przedstawicielki rady rodziców.

DYREKCJA SZKOŁY: To jest taki komfort pracy w tym momencie u nas w szkole, że i nauczyciele, i uczniowie zdają sobie sprawę z tego, do jakiej szkoły idą. Ta szkoła ma swoją koncepcję pracy, swoją ideę pracy w szkole. (...) Wydaje mi się, że [koncepcja szkoły według rady rodziców] jest tożsama z tą filozofią szkoły i dzięki temu to dobrze funkcjonuje. (...) Jestem skłonna uwierzyć w to lub wyobrazić sobie sytuację, gdzie my mówimy: bądźmy otwarci, tolerancyjni i miejmy Tęczowe Piątki, a rada rodziców mówi: Nie. I wtedy byłby dość duży konflikt interesów. Ja nie widzę tego konfliktu interesów, raczej widzę wsparcie ze strony rodziców. I wiadomo, że nie każdy rodzic jest taki sam, nie każdy nauczyciel jest taki sam. Na pewno są rodzice, którzy nie do końca akceptują wszystkie te działania szkoły i wtedy np. nie wyrażają zgody na udział dziecka [ale brak zgody ma wymiar indywidualny].

Wychowawca

Wychowawca_wychowawczynie często jest pierwszą osobą, która zostaje poinformowana o transpłciowości ucznia/uczennicy – albo przez rodziców (w porozumieniu z dzieckiem), albo przez rodzinę osoby transpłciowej, albo przez samą osobę transpłciową. Dla tych osób reakcja wychowawcy_wychowawczynie na tę informację jest kluczowa – przychylność i akceptacja są pierwszym sygnałem, że dziecko ma ważną osobę sojuszniczą po swojej stronie. Sprzyja to otwartości osoby transpłciowej w kontaktach w szkole, np. z nauczycielami_nauczycielkami.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Na początku poszliśmy do mojej wychowawczynie i spytaliśmy, czy jest możliwość mówienia do mnie imieniem X [imię męskie], co można z tym zrobić, ogólnie nie spodziewając się szczególnie jakichś dużych, za dużych przynajmniej wyników. Według mnie przerosło to trochę moje oczekiwania, byłem bardzo szczęśliwy. Nasza wychowawczynie potwierdziła, że oczywiście, że to nie jest żaden problem, i że tak, że będzie się zwracać imieniem X [imię męskie]. Że nauczyciele mogą mieć na początku problem z zapamiętaniem, dlatego żebyśmy napisali petycję [podanie] do naszej dyrektorki, żeby mama napisała (...), żeby w Librusie po prostu zmienić na mojej liście imię na X [imię męskie]. I to jest bardzo duża zmiana i bardzo pomocna, bo teraz nawet jak są jakieś zastręczenia, nauczyciele nas nie znają, to wszyscy mogą... Po prostu widzą moje imię jako X [imię męskie i nazwisko] i moje książki są na X [imię męskie i nazwisko].

Pedagog_pedagożka szkolna

W szkole pracują pedagodzy_pedagożki szkolne, w tym pedagog specjalny. Ich opieką objęci są uczniowie lub uczennice np. mający opinie czy orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego (którzy często już wcześniej, w poprzedniej szkole, byli objęci wsparciem), a także ci, którzy zgłaszają się sami lub są kierowani do pedagoga_pedagożki na prośbę wychowawcy_wychowawczynie, rodziców lub innych osób pracujących w szkole.

DYREKCJA SZKOŁY: Mamy też wielu uczniów, którzy nie mają opinii, orzeczeń, natomiast zmagają się z depresją, ze stanami lękowymi, z takimi problemami natury emocjonalnej głównie. Takich osób jest dosyć dużo u nas w szkole i wtedy trafiają do pedagogów i są pod ich opieką. Staramy się współpracować też z rodzicami, żeby im jak najbardziej stworzyć takie bezpieczne w miarę, na nasze możliwości, bezpieczne miejsce do funkcjonowania w szkole.

Osoba transpłciowa biorąca udział w badaniu oraz jej rodzina korzystają ze wsparcia psychologicznego poza szkołą i nie mieli kontaktów z pedagog szkolną. Co więcej, zdaniem osoby transpłciowej nie tylko od pedagoga_pedagożki można oczekiwać wsparcia – z jego obserwacji wynika, że nauczyciele_nauczycielki także są osobami godnymi zaufania.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Do samego pedagoga szkolnego nie miałem potrzeby na razie iść, ale pojawiły się czasami jakieś problemy nie moje, tylko byłem świadkiem, albo rzeczywiście moje, z którymi nie szedłem do pedagoga, tylko do nauczyciela. I mam wrażenie, że zachowali się równie odpowiedzialnie i pomogli w taki sam sposób, jak pomógłby mi pedagog. Więc oni są rzeczywiście jakby przygotowani, że pracują z tymi dziećmi, które mogą mieć problemy. Więc to nie jest tak, że jedyną osobą, która mi w szkole pomoże, jest pedagog. Ja zdecydowanie wolę chodzić, jakby co, do nauczycieli. Po prostu czuję się bardziej komfortowo z tym. (...) Jeśli nauczyciele nie mają konkretnej wiedzy, to mogą pójść do pedagoga i ci pedagog, ci psychologowie itd., tłumaczą tym nauczycielom, jak postępować, kiedy oni nie wiedzą, bo mogą nie mieć jakiejś wiedzy. Więc widać, że oni [nauczyciele] są tacy przygotowani, że do nich też się chodzi z problemami prywatnymi.

Często nauczyciele_nauczycielki uczący w danej klasie lepiej znają uczniów_uczennice, są bliżej nich, mają z nimi częsty kontakt w porównaniu z pedagogiem_pedagożką szkolną. Jest to korzystna sytuacja, ponieważ pokazuje, że osoby wymagające wsparcia, nie tylko transpłciowe, mogą liczyć na nauczycieli także w sprawach, które mogłyby lub powinny być zaopiekowane przez osoby z przygotowaniem psychologicznym, np. pedagoga_pedagożkę czy psychologa_psycholożkę szkolną.

Zasadniczo jednak młodzież transpłciowa może skorzystać ze wsparcia pedagoga_pedagożki szkolnej. Z doświadczeń pedagoga wynika, że takie osoby mają

różne potrzeby: niektóre chcą być wysłuchane, niektóre potrzebują wyautować się przed kimś dorosłym – zanim powiedzą rodzinie – lub opowiedzieć o problemach z akceptacją ich transpłciowości przez bliskich.

PEDAGOG SZKOLNA: To też chyba wszystko zależy od tego ucznia, uczennicy, który do nas przychodzi, bo jest taki, który potrzebuje się wygadać, wyrzucić, bo już nie może dłużej milczeć, bo potrzebuje powiedzieć światu. Ale wie, że „nie może pani nic z tym zrobić” – mówi do mnie. – „Nie może pani zadzwonić do mojego rodzica, do mojej mamy czy mojego taty, bo oni tego nie zrozumieją”.

Za dobrą praktykę można uznać nienazywanie sytuacji „wizytą” czy „rozmową” z pedagogiem_pedagożką, tylko „herbatą” albo „wpadnięciem na cukierki” – pozwala to swobodnie porozmawiać w niezobowiązującej atmosferze, bez skojarzeń z formalnymi wizytami u specjalisty, z orzeczeniami, opiniami.

PEDAGOG SZKOLNA: Często nie wiemy, czy to jest dziecko transpłciowe. (...) Czasami, jak przychodzi do mnie uczeń albo uczennica, i pytam o imię i ktoś tam rzuca: „Nazywam się X [imię męskie]”, to ja zapytuję: „Lubisz to imię? Chcesz, żebym tak się do Ciebie zwracała?”. I wtedy to jest taka luźna rozmowa, nic nie znacząca, i wtedy wychodzi, jak reaguje dziewczynka, która teoretycznie była X [imię damskie], pytałam, czy lubi to imię i powiedziała, że w sumie to chciałaby być X [imię męskie]. I to było tak naturalne i potem rozmowa się dalej toczyła i mnie też od razu łatwiej jest przechodzić na te końcówki, jak ktoś mówi: „Chcę być X [imię męskie]”. (...) Stwarzamy mu komfort tego, że się lepiej czuje, że chce, żeby tak wyglądał zwrot taki, jak do niego mówię. I jak się od tego zacznie, to pewnie będzie łatwiej też. (...) Jeśli uczeń czy uczennica chce mówić, to ja słucham, czasem zadaję pytania. A jak nie, to trzeba dać im przestrzeń – przyjdzie taki moment, że powiedzą.

Takie podejście sprzyja budowaniu zaufania między potrzebującą osobą a specjalistą_specjalistką, która może je wesprzeć w szkole. Osoby transpłciowe mogą liczyć na dyskrecję – od ich decyzji zależy, czy pedagog współpracuje z ich rodzicami. Jeśli sobie tego nie życzą, rodzice nie są informowani o ich transpłciowości ani o innej sprawie, z którą przychodzą do pedagoga_pedagożki.

PEDAGOG SZKOLNA: Jest czasami trudno, kiedy przychodzi uczeń, że czuje się osobą transpłciową i nie ma wsparcia w domu, (...) to czuję, że mam związane ręce. Bo z jednej strony chciałabym mu pomóc, a czasami mam wrażenie, że nie mogę, bo bez zgody rodziców nie zrobię nic, a obiecuję, że nie powiem. (...) Dyskrecja i trochę jakaś tajemnica, żeby mieli poczucie, że problem nie będzie za chwilę dyskutowany w całej społeczności szkolnej.

Jednak jeśli rodzice zostają zaangażowani, to pedagog szkolna stara się nie tylko pracować z nimi, ale też wskazywać miejsca, gdzie mogą szukać wsparcia poza szkołą, np. fundacja Trans-Fuzja, stowarzyszenie My, Rodzice, fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

PEDAGOG SZKOLNA: Jeśli czuję, że już nic nie jestem w stanie pomóc rodzicowi, to często mu podaję na tacy, gdzie może zadzwonić, czego może poszukać. Są instytucje, np. fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, która jest bardzo profesjonalna w tej kwestii i mają świetne szkolenia dla rodziców – pod każdym względem. Ja w zależności, jaki jest problem (nie skupiając się tylko na transpłciowości), staram się szukać rozwiązań na zewnątrz, bo myślę, że w szkole i tak nie mamy za dużo narzędzi, żeby pomóc rodzicowi. (...) Ja zbieram często [informacje, namiary, kontakty do specjalistów_specjalistek] od rodziców, którzy przychodzą – od rodziców świadomych można się bardzo dużo nauczyć. Jeśli mam mamę, która mieszka z synem 14 lat i leczy się na depresję i mówi: „Sprawdziłam tego i tego psychiatrę dziecięcego, ten i ten terapeuta się sprawdził” – ja zapisuję i potem przekazuję to dalej.

Nauczyciele_nauczycielki

Nauczyciele_nauczycielki są informowani o preferowanym imieniu i zaimkach, jakimi młodzież transpłciowa chce, żeby się do niej zwracano.

DYREKCJA SZKOŁY: Raczej wtedy prosimy wychowawców, którzy mają takich uczniów, o to, żeby porozmawiali z nauczycielami, którzy uczą. A osoby, które są na zastępstwach, to mają po prostu dziennik elektroniczny i tam widać taką sytuację – w tą stronę.

W praktyce często ta informacja wychodzi bezpośrednio od transpłciowego ucznia_transpłciowej uczennicy, bez pośrednictwa wychowawcy czy wychowawczynie. Coming out wobec nauczycieli_nauczycielek może mieć bardziej lub mniej formalny charakter. Czasami osoba transpłciowa tłumaczy swoją sytuację nauczycielowi_nauczycielce w relacji twarzą w twarz – dotyczy to zarówno osób wyautowanych, jak i przed coming outem.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Posiadam w klasie mojego przyjaciela, który właśnie jest przed coming outem. Jest osoba transpłciową, transpłciowym mężczyzną, (...) on jest przed coming outem do rodziców, więc np. on nie mógł napisać takiej petycji [podania] do dyrektorki, żeby zmieniła imię w Librusie, bo sam nie może. (...)

Myślę, że on by nie chciał, bo po prostu nie chce wzbudzać, że tak powiem, podejrzeń rodziców, bo wolałby to zrobić na swoich zasadach, więc na razie wydaje mi się, że by nie chciał, ale też – tak jak ja na początku, przed napisaniem petycji [podania], podchodził do nauczycieli i prosił ich, żeby zwracali się do niego jego preferowanym imieniem. I nauczyciele w dużej większości, szczególnie ci, z którymi mamy lekcje częściej niż raz w tygodniu albo jakieś zastępstwo, to bardzo stosują to imię. Nawet niektórzy nazywają go jego ksywką, którą on przedstawił jako bardziej przyjacielską, ale że mogą ją stosować. W każdym razie pamiętają o tym imieniu, zwracają się do niego tak, jak sobie życzy, mimo że nie ma w Librusie żadnej takiej informacji.

[MODERATORKA: Wystarczyła jego prośba?]

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Tak. Poszedł. Pamiętam, stresował się przed pójściem do nauczycieli, bo każde z nas bało się, że to będzie tak, jak się spotkaliśmy wszyscy – obstawiam, że większość osób transpłciowych – z jakąś

nietolerancją, więc baliśmy się, szczególnie ze strony dorosłych. Pamiętam, chodziłem z nim do nauczycieli, żeby dodać mu trochę odwagi. I każdy nauczyciel mówił, że nie ma z tym problemu, że na początku mogą się mylić albo zapominać, więc żeby od razu im przypominał, ale że przyzwyczajają się jak najszybciej i że w ogóle nie ma problemu. To też było miło odebrane.

Ale bywa też tak, że na poziomie języka korekta płci odbywa się spontanicznie i nauczyciele_nauczycielki na bieżąco korygują zaimki, którymi się posługują w komunikacji z osobą transpłciową.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Czasami nauczyciele, kiedy np. nie czytają z listy [w Librusie], a pierwszy raz mnie widzą, to mogą np. powiedzieć na mnie w zaimkach damskich (oczywiście mi to nie przeszkadza, bo jeżeli nie wiedzą, to można się pomylić), ale mimo tego, że się pomylą, to czuję takie wrażenie od nich, że gdybym im powiedział, to by natychmiastowo zmienili, przeprosili może albo po prostu od razu... I tak samo, jeżeli np. spytają mnie o coś w zaimkach damskich, ja odpowiem w męskich, to automatycznie nawet bez pytań po prostu na te męskie zaimki już się przestawiają.

Rola nauczycieli_nauczycielek może dotyczyć także tego, jaką atmosferę budują w klasie wokół tematów płci, seksualności, inności, specjalnych potrzeb, akceptacji, a w szczególności przejawia się w sposobie, w jakim odnoszą się do transpłciowych uczniów czy uczennic. Bardzo cenne jest to, że osoby transpłciowe nie doświadczają ani dyskryminacji negatywnej, ani pozytywnej – ich tożsamość płciowa nie jest cechą, która stoi na pierwszym planie, tylko po prostu jednym z wielu (a nie głównym) elementów charakteryzujących te osoby.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Oprócz tego, że nauczyciele stosują imię, to widać, że nikt nie przykuwa uwagi do tego, że jestem osobą transpłciową. Każdy traktuje mnie – i z nauczycieli, i z moich znajomych z klasy – normalnie jak chłopca. No i też np. na lekcji do mnie i do mojego kolegi z ławki wołają: „Chłopcy!”. Więc nie, że tylko używają imienia, tylko naprawdę widzą mnie jako chłopca.

[MODERATORKA: Nie są to tylko takie na pozór działania, że ktoś tylko wyczytuje to imię, tylko czujesz się akceptowany jako chłopak?]

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Tak, bardzo. (...) Szczególnie na początku było to dla mnie wielkie zdziwienie, że to jest aż tak akceptowane. Szczególnie w naszym jednak kraju, który nie jest przystosowany do tego, żeby aż tak na to zwracać uwagę.

Z doświadczeń transpłciowego ucznia wynika, że nauczyciele są uważni i wrażliwi oraz wykazują się dużą empatią – z własnej inicjatywy lub w odpowiedzi na prośbę.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Są bardzo otwarci na propozycje własne, żeby jakkolwiek umilić uczniom jakieś

stresujące sytuacje. (...). [Dam] przykład jednej naszej nauczycielki, która nam się wydaje wszystkim straszna, wszyscy się jej strasznie baliśmy, ale indywidualnie jest tak empatyczna... Jeden kolega z klasy miał jakiś problem na jej lekcji, ona sama zaproponowała rozwiązania, że może sobie słuchać muzyki, rysować, robić cokolwiek, żeby czuł się dobrze. Że może pisać sprawdziany u pedagoga itd., więc nauczyciele są bardzo skorzy do pomocy sami. (...) Widać to traktowanie uczniów jednak jak ludzi, co niestety się zdarza, że tak nie jest – to jest straszne. Ale też, że sami są chętni do pomocy i że to nie jest tak, że: Ach, ci uczniowie, po co ja tu pracuję w ogóle! Tylko rzeczywiście się starają.

ODBIORCY WSPARCIA

Młodzież transpłciowa

Transpłciowa uczennica lub transpłciowy uczeń to bezpośredni odbiorcy_odbiorczynie wsparcia. Wyjściowa sytuacja może być różna – taka osoba może być w tej sytuacji osamotniona albo w różnym stopniu wspierana przez rodziców (lub jednego z rodziców). Osoba transpłciowa biorąca udział w badaniu jest po coming outcie i może liczyć na bezwarunkowe wsparcie rodziców, ale uważa, że co do zasady szkoła powinna wspierać uczniów_uczennice transpłciowe w ujawnieniu się przed rodziną.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Myślę, że jest to potrzebne, bo jeżeli np. znajdzie się osoba transpłciowa i to jest jej jedyny problem, z którym musi sobie radzić na co dzień, a jest przed coming outem, to jeżeli rodzice nie wiedzą o tym, to nie ma innej pomocy. Bo jeśli to jest jedyny problem, a rodzice o tym nie wiedzą, to nie zapewnią dziecku np. opieki psychologicznej, więc myślę, że w takich przypadkach jest ważne, żeby ten psycholog mógł jednak pokierować trochę to dziecko – do momentu, w którym rzeczywiście uda się i to dziecko zdobędzie bardziej prywatną pomoc. (...) Ja też uważam, że gdyby takie dziecko chodziło do takiego pedagoga, to pedagog oczywiście wspiera też to, co się z tym dzieckiem dzieje, ale powinien też jakby kierować to dziecko w stronę tego, żeby jednak zebrało odwagę i powiedziało rodzicom – żeby się nie spieszyło, bo to jednak jest bardzo, bardzo ciężka rzecz. Ale powinni właśnie kierować w tą stronę, żeby to dziecko uzyskało tą pomoc.

RODZIC OSOBY TRANSPŁCIOWEJ: Tak. Ewentualnie zainicjować jakieś spotkanie z rodzicami, jeżeli dziecko po prostu w tym momencie ma jakąś blokadę.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Jeżeli by chciało, żeby rodzice razem z pedagogiem o tym porozmawiali, to tak, ale myślę, że pedagog mógłby to zaproponować, ale zdecydowanie nie naciskać na takie spotkanie z rodzicami. Że to potrzeba dużo czasu i że powinni właśnie...

RODZIC OSOBY TRANSPŁCIOWEJ: To jest też kwestia zaufania wzajemnego między dzieckiem a rodzicami, bo to jest megaważne. Jeżeli nie ma zaufania, to wtedy dziecko niejednokrotnie po prostu gdzieś jest z jakimś problemem samo.

Rodzina osoby transpłciowej

Zaangażowanie rodziny uczącej się osoby transpłciowej jest konieczne w przypadku działań, które dotyczą aspektów formalnych, np. złożenia podania o zwracanie się do uczącej się osoby transpłciowej preferowanym imieniem, jeśli jest ona niepełnoletnia.

DYREKCJA SZKOŁY: Mamy też uczniów, którzy wiedzą [że są osobami transpłciowymi], i tutaj sprawa jest prosta – z naszego punktu widzenia. A jeżeli jeszcze są współpracujący rodzice, to już w ogóle jest idealnie.

Jeśli rodzina wspiera dziecko, to towarzyszy mu w momencie informowania szkoły o jego transpłciowości. Z perspektywy osoby transpłciowej i jego rodziny pierwsza reakcja wychowawcy_wychowawczyni jest kluczowa.

RODZIC OSOBY TRANSPŁCIOWEJ: Myśmy z mężem byli na początku roku szkolnego i potem, jak dzieciaki miały spotkanie z wychowawcą, to poczekaliśmy na zakończenie i poszliśmy po prostu porozmawiać z wychowawcą. Powiedzieliśmy, jaka jest sytuacja, co byśmy chcieli, jakie są nasze oczekiwania i żeby nas pokierowała. Przede wszystkim spotkaliśmy się z absolutną akceptacją, co było też dla mnie takim zaskoczeniem, bo... [usłyszeliśmy]: „Dobra, nie ma sprawy, okej”. To było fajne. (...) Myślę, że faktycznie ta szkoła nie tylko mówi, lecz nam i pokazuje, że faktycznie jest tolerancyjna.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Jeszcze się szybko wetnę, że uważam też, że mama była jeszcze bardziej zdziwiona ode mnie. Byliśmy bardzo miło zaskoczeni.

Rola rodziców jest istotna w tym procesie, jednak nieco mniej istotna niż w szkole podstawowej, ponieważ w szkole średniej – a na pewno w tej konkretnej szkole – młodzi ludzie uznawani są za bardziej samodzielnych, odpowiedzialnych za siebie i są traktowani podmiotowo.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: W porównaniu do podstawówki to jest zdecydowanie inny poziom, ci nauczyciele rozmawiają z nami tak bardziej personalnie. Oczekują tej dorosłości, jakiejś bardziej dojrzałości (oczywiście, nie przesadzając z tą dojrzałością), ale jednocześnie, oczekując tej dojrzałości, traktują nas, mam wrażenie, z większą indywidualnością, z większym szacunkiem i zaufaniem, zdecydowanie.

Jednak samo wsparcie ze strony rodziców jest bardzo ważne, dlatego szkoła lub poradnia psychologiczno-pedagogiczna mogłaby w większym stopniu pełnić funkcję edukacyjną dla rodziców (nie tylko rodzin tęczyowych czy transpłciowych) w zakresie tematyki LGBT+, w tym transpłciowości.

Reszta klasy

Zdaniem przedstawicielek szkoły reakcje klasy na dotychczasowe coming outy osób transpłciowych w szkole były raczej pozytywne. Potwierdza to osoba transpłciowa,

która czuje się akceptowana przez osoby z klasy swojej i klas równoległych. Co więcej – czuje się przez nie traktowana jak każda inna osoba, na czym jej szczególnie zależy.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Myślę, że połowa całej szkoły, szczególnie właśnie pierwszych klas, jest taka właśnie też akceptująca. Albo ze środowiska ogólnie LGBT, albo jest nastawiona na to, że idzie tam, wiedząc, że będzie dużo osób LGBT i że jest jednak akceptująca.

[MODERATORKA: Że jest „u siebie”?]

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Tak, tak. Dokładnie. Więc i nauczyciele, i też ludzie są przygotowani na to – i od nich też dostają dużo akceptacji.

Jednocześnie ta osoba ma wrażenie, że niektórzy uczniowie spoza jej klasy, zwłaszcza ze starszych roczników, odbierają ją jako kogoś odmiennego, innego, np. kiedy korzysta z męskiej toalety.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Najbardziej komfortowo bym się czuł, korzystając z toalety dla wszystkich, co nie znaczy, że czuję się jakoś bardzo niekomfortowo, chodząc do tych męskich [toalet]. Ale jednak jest takie przeświadczenie, np. jak są starsi maturzyści. Czasami są straszni, bo oni (...) przyszli do tej szkoły jeszcze – tak mi się wydaje – zanim ta szkoła słyęła z tej tolerancji. Więc oni jakby, że tak to powiem, trochę nie byli na to przygotowani, że z tego ta szkoła będzie słyęć, więc niektórzy (...) czasami rzucają jakieś spojrzenie albo coś. Nie przejmuję się tym i doskonale wiem, że mogę zawsze iść do nauczycieli i powiedzieć albo poprosić, czy istniałoby jakieś rozwiązanie, które mogłoby pomóc, ale mi to jednak nie przeszkadza. Ale też to tylko maturzyści. Raczej z tymi młodszymi nie spotkałem się z takim problemem. Po prostu nie zwracają uwagi.

Atmosfera akceptacji panująca w szkole nie oznacza jednomyślności, jednak w szkole nie dochodziło do tej pory do sytuacji konfliktowych na tle przynależności do grup mniejszościowych.

PEDAGOG SZKOLNA: Nawet robiliśmy taką ankietę dla uczniów, za co cenią i co daje im poczucie bezpieczeństwa w tej szkole, to w 99% to był właśnie szacunek, tolerancja, otwartość. Ale były też takie sprzeczne informacje – mało osób, ale niektórzy napisali, co ich denerwuje w szkole, np. niektórzy nie pisali nic, a inni pisali „ideologia LGBT”, więc jakby na pewno są też osoby, które to drażni, ale wiem, że w tym roku uczniowie wyszli również z inicjatywą Tęczowego Piątku, który będzie za tydzień w naszej szkole.

Dyrekcja zauważa, że niektóre rozwiązania wprowadzane na rzecz uczniów_uczennic transpłciowych i przez nich_nie muszą być równie komfortowe dla osób cisplciowych – chodzi na przykład o korzystanie z przebieralni czy toalet przez młodzież transpłciową – dlatego w każdej sytuacji takie rozwiązanie jest poprzedzane rozmową z osobą transpłciową i jej rodzicami.

DYREKCJA SZKOŁY: Dla nas ostatnio był problem tego WF-u i tej szatni i tego, gdzie się mają przebierać. I pracujemy nad tym. Zobaczymy, czy nam się uda wymyślić dobre rozwiązanie i w którym kierunku. Ja też jestem w stanie sobie wyobrazić sytuację, gdzie mamy męską szatnię, gdzie przychodzi metrykalnie dziewczyna – ani ci chłopcy się nie czują komfortowo, ani ona. (...) Jedynym rozwiązaniem, na jakie do tej pory wpadliśmy, to była po prostu rozmowa z takim uczniem i z rodzicem. (...) I oczywiście wtedy musimy pamiętać o komforcie wszystkich stron, tzn. i tej osoby transpłciowej, i reszty grupy. Staramy się wymyślić jakieś rozwiązanie, żeby i te dziewczyny w szatni, i ci chłopcy w szatni czuli się komfortowo.

DOBRE PRAKTYKI

Na podstawie analizy danych zastanych stworzono listę potencjalnych dobrych praktyk, które były punktem odniesienia dla badanej szkoły. Dzięki wywiadam z przedstawicielkami szkoły udało się potwierdzić następujące przykłady z listy potencjalnych dobrych praktyk, które funkcjonują w tej placówce:

- **uznanie samoidentyfikacji dziecka transpłciowego dzięki możliwości zwracania się do niego preferowanym imieniem i zaimkami;**

Dodatkowo zmiana imienia jest też dokonywana w dzienniku elektronicznym.

[MODERATORKA: Słyszałam, że w Librusie jest to imię metrykalne, a jednocześnie też to imię, którym chcesz, żeby się do siebie zwracać. Czy tak jest?]

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Nie, jest tylko moje imię X [imię męskie], więc to też bardzo fajne, bo też słyszałem od innych z innych szkół, że niektórzy tak mieli, ale ja mam wpisane tylko i wyłącznie X [imię męskie] i mój deadname nie występuje. Strasznie to lubię, no właśnie szczególnie kiedy są jakieś zastępstwa i tak na mniewołają X [imieniem męskim].

- **zapisy w dokumentach szkolnych:** w statucie szkoły nie ma wprost odniesienia do tożsamości płciowej czy transpłciowości, jednak jest zapis, który nakazuje odnosić się do ludzi z szacunkiem, otwartością i tolerancją bez względu na ich wiek, płeć, kolor skóry, narodowość, niepełnosprawność, wyznanie lub jego brak, światopogląd i orientację seksualną; ponadto zwraca się uwagę na wrażliwość na problemy i potrzeby innych ludzi, a także na konieczność zbudowania poczucia bezpieczeństwa na terenie szkoły w sferze fizycznej, psychicznej i materialnej;
- **współpraca dyrekcji z rodzicami dziecka transpłciowego:** przede wszystkim spotkania i rozmowy z dyrekcją, pedagogiem_pedagożką lub psychologiem_psycholożką szkolną lub wychowawcą_wychowawczynią oraz bycie w bieżącym kontakcie z dzieckiem transpłciowym i jego rodziną;

DYREKCJA SZKOŁY: Zazwyczaj rozmawiamy i z rodzicami, i z uczniem, i słuchamy pomysłów, propozycji, potrzeb z jednej i z drugiej strony, i zastanawiamy się, co my możemy zrobić.

- **możliwość skorzystania ze wsparcia specjalistów_spezjalistek z poradni psychologiczno-pedagogicznej:** uczniowie_uczennice i ich rodzice mają możliwość skorzystania ze wsparcia w rejonowej poradni psychologiczno-pedagogicznej. W poradni jest wyznaczony psycholog do kontaktu ze szkołą, jednak na wizytę niekiedy trzeba poczekać, bo liczba potrzebujących pomocy uczennic i uczniów jest duża. Wynika to z tego, że rejon i zadania poradni są bardzo rozległe. Obok wsparcia młodzieży i rodziców poradnia prowadzi także konsultacje dla kadry pedagogicznej. Aby ułatwić dostęp do specjalistycznego wsparcia, w poradni organizowane są tzw. otwarte soboty, w czasie których potrzebujący pomocy rodzice oraz ich dzieci, a także nauczyciele i nauczycielki mogą porozmawiać ze specjalistami_spezjalistkami. O takich działaniach poradni szkoła informuje rodziców i uczniów_uczennice.

Poradnia psychologiczno-pedagogiczna oferuje bezpłatne i profesjonalne wsparcie, niestety skala potrzeb jest bardzo duża, a kadra poradni zbyt mała, żeby na nie w pełni odpowiedzieć. Na pewno jednak należy ocenić pozytywnie sam standard, jakim są poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Korzystanie z nich jest dobrowolne, nie potrzeba ani skierowania od lekarza, ani zgłoszenia ze szkoły, np. od szkolnego psychologa_psycholożki, pedagoga_pedagożki czy dyrekcji.

Najprostsza droga do rejonowej poradni psychologiczno-pedagogicznej to telefoniczne ustalenie terminu spotkania z psychologiem opiekującym się daną szkołą. Mogą to zrobić rodzice lub pełnoletni uczniowie_uczennice. Szkoły są informowane o dyżurach psychologa oraz o bieżących działaniach poradni. Psycholog poradni pełni na terenie szkoły dyżury, w czasie których dowiaduje się o istniejących potrzebach czy też pojawiających się problemach. Na bieżąco konsultuje z wychowawcami lub specjalistami ze szkoły zgłaszane sprawy, proponuje rozwiązania. Jednak bezpośrednia pomoc na terenie poradni może być udzielona tylko za zgodą rodziców lub pełnoletniego ucznia. Pracowników poradni obowiązuje tajemnica zawodowa – poradnia nie może ujawniać szkole, kto ani z jakim problemem zgłasza się do poradni.

Dzieci, młodzież i/lub ich rodzice mieszkający w dzielnicy oraz osoby uczące się w szkołach na tym terenie mogą skorzystać m.in. z konsultacji, grup wsparcia i warsztatów.

Dzieci i młodzież z problemami identyfikacji płciowej trafiają do poradni nie tylko po pomoc o charakterze terapeutycznym, ale także po dokumenty, na przykład orzeczenia o potrzebie nauczania indywidualnego, kiedy stan zdrowia uczennicy lub ucznia uniemożliwia im lub znacznie utrudnia chodzenie do szkoły i nie mogą uczestniczyć w zajęciach szkolnych w zwykły sposób. W poradni wydaje się także opinie wspierające dla uczniów_uczennic, których celem jest m.in. sformułowanie wskazań dla szkoły dotyczących objęcia uczniów pomocą psychologiczno-pedagogiczną i dostosowania wymagań edukacyjnych do ich potrzeb i możliwości.

W ofercie tej konkretnej poradni jest też wsparcie psychoterapeutki specjalizującej się w dziedzinie seksualności (ukończyła studia podyplomowe w tym zakresie), która pracuje terapeutycznie lub udziela konsultacji młodzieży i/lub rodzicom także w kwestiach związanych z identyfikacją płciową.

Poza tym wiele osób z kadry poradni brało udział w warsztacie dotyczącym tożsamości płciowej (szerzej opisanym niżej).

Dyrekcja szkoły bardzo pozytywnie ocenia współpracę z poradnią i panią psycholog, która jest przypisana do danej szkoły – uczniowie i uczennice mogą zgłosić się do niej zarówno w trakcie dyżuru w szkole (niestety, nie ma ogólnodostępnego grafiku tych dyżurów), jak i skorzystać z pomocy jej lub innych specjalistów specjalistek bezpośrednio w poradni.

- **szkolenia, kursy dla kadry pedagogicznej:** nauczyciele_nauczycielki, w tym wychowawcy_wychowawczynie, korzystają z oferty Warszawskiego Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń, np. niektórzy z nich brali udział w Akademii Wychowawcy we WCIES⁵⁶. Pedagodzy_pedagożki uczestniczyły w miejskim szkoleniu „Młodzi w kryzysie”⁵⁷. W szkole organizowane są też szkolenia wewnętrzne dla rady pedagogicznej, np. w trakcie pandemii dotyczyły depresji. Dodatkowo dyrekcja przesyła kadrze pedagogicznej informacje o zewnętrznych szkoleniach czy webinarach. W planach jest szkolenie dla nauczycieli_nauczycielek na temat tożsamości płciowej prowadzone przez organizację pozarządową (w momencie realizacji badania nie były znane szczegóły).

DYREKCJA SZKOŁY: Oczywiście są szkolenia dla pedagogów – absolutnie tak i w nich brałyśmy udział, np. „Młodzi w kryzysie”. To bardzo pomogło. W kwestii tożsamości [płciowej] to też bardzo pomogło.

W tym miejscu warto także wspomnieć o warsztacie zorganizowanym w 2022 roku przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną z dzielnicy, w której znajduje się badana szkoła.

WICEDYREKTOR PORADNI PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNEJ: Dowiedziałyśmy się o szkoleniu prowadzonym przez pana Jana Świerszcza od jednej z koleżanek, która w nim uczestniczyła poza poradnią. Jest to psycholożka opiekująca się szkołami ponadpodstawowymi, stykająca się z problemami, jakich doświadczają uczniowie LGBTQIA+. Bardzo zachwalała to szkolenie, więc postanowiłyśmy, że poradnia zorganizuje taki warsztat nie tylko dla pracowników poradni, ale także dla nauczycieli i specjalistów z naszych rejonowych szkół. Zainteresowanie było spore. To było długie, ośmiogodzinne szkolenie.

Było to jednodniowe „działanie edukacyjne dla osób pracujących pomocowo z młodymi osobami LGBTQIA+” prowadzone przez Jana Świerszcza⁵⁸. Tematyka obejmowała m.in. biologiczne, społeczno-kulturowe i psychologiczne wymiary płci, binarność płciową a różnorodność ze względu na płć (transpłciowość, niebinarność, interpłciowość), rodzaje tranzycji, niezgodność płciową i non-konformizm płciowy u dzieci i nastolatków, stres mniejszościowy, wyzwania stojące przed młodzieżą nieheteroseksualną i niecisplciową – czynniki ryzyka i czynniki chroniące zdrowie psychiczne, transpłciowość w ICD⁵⁹ i praktyce ochrony zdrowia. Wśród metod można wymienić m.in. dyskusje, case study, materiał filmowy, storytelling, wchodzenie w rolę, interwizyjna wymiana doświadczeń. W warsztacie obok kadry pedagogicznej i psychologicznej szkół podstawowych i średnich z rejonu (szkolenie zostało sfinansowane ze środków dzielnicy) uczestniczyli także pracownicy poradni, dla których była to okazja do poszerzenia wiedzy, dyskusji, a także omówienia różnych przypadków, z jakimi zetknęli się w pracy.

- **programy lub projekty, w których uczestniczy szkoła, niektóre klasy, grupy lub pojedyncze osoby uczące się:** organizowanie w szkole Tęczowego Piątku – akcji organizowanej przez Kampanię Przeciw Homofobii, udział uczniów_uczennic w Rankingu Szkół Przyjaznych LGBT+ zakończony zdobyciem dyplomu „Bezpiecznej szkoły”;

W październiku 2022 roku Tęczowy Piątek odbywał się w sali gimnastycznej. Mogli w nim uczestniczyć uczniowie i uczennice niepełnoletni, którzy przynieśli pisemną zgodę rodziców, oraz pełnoletni bez takiej zgody. Pozostali uczniowie i uczennice mieli w tym czasie lekcje.

Wydarzenie otworzyła pani dyrektor, która apelowała o reagowanie, nieobojętność na przemoc (w tym cyberprzemoc), i powiedziała, że **tęcza w Biblii oznacza przymierze**.

Następnie odbyła się prezentacja przygotowana i zaprezentowana przez uczniów_uczennice (poruszano m.in. tematy orientacji seksualnej, tranzycji, interpłciowości i transpłciowości) oraz spotkanie z zaproszonym gościem – nauczycielem, aktywistą LGBTQIA+. Dodatkowo uczniowie_uczennice przygotowali stoiska – jedno z nich dotyczyło transpłciowości.

W poprzednich latach (od 2018 roku) także obchodzono tę uroczystość w szkole z inicjatywy uczniów_uczennic, przy wsparciu rodziców i samorządu szkolnego, w tym opiekunów_opiekunek samorządu.

⁵⁶ Pobrane z: <https://um.warszawa.pl/waw/wcies/-/akademia-wychowawcy-XI> (28.07.2023).

⁵⁷ Pobrane z: <https://edukacja.um.warszawa.pl/-/rusza-iv-edycja-kursu-mlodzi-w-kryzysie-> (28.07.2023).

⁵⁸ Pobrane z: <https://janswierszcz.pl/> (28.07.2023).

⁵⁹ *International Statistical Classification of Diseases, ICD – Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych*.



Fot. M. Stec



Fot. M. Stec

- **toalety:** na każdym piętrze są toalety damskie i męskie (z oddzielnymi zamykanymi kabinami) oraz pojedyncze toalety (oznaczone jako toalety dla osób z niepełnosprawnością), z których mogą korzystać zarówno chłopcy, jak i dziewczyny; za godne polecenia rozwiązanie można również uznać to, że w toaletach męskich są kabiny oraz kosze na śmieci;

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Tak, ja chodzę do męskiej toalety. (...) Tak, są normalnie kosze, o to nie muszę się martwić. Łazienki wyglądają identycznie jak damskie, tylko damskie tam mają jeszcze dodatkowe kabiny, bo jednak

strasznie dużo ludzi, ale wyglądają tak samo. W męskich też nie ma pisuarów, są tylko zamknięte kabiny, więc tak czy siak wszyscy chodzą do kabin, więc z tym nie czuję się niekomfortowo – to duży plus. No i raczej nie mam z tym problemu.

[MODERATORKA: Może dopiszę do dobrych praktyk kabiny?]

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Tak. Bo jednak myślę, że mężczyznom też cisplciowym nie będzie przeszkadzać, że są jednak kabiny, a nie tylko pisuary.

Kosze na śmieci w męskiej toalecie są niby drobną rzeczą, ale warto zauważyć, że czasami ich brak może być niepotrzebnym utrudnieniem dla osób transplciowych.

PEDAGOG SZKOLNA: Pamiętam na wycieczce, kiedy staliśmy w kolejce do toalety, X [transplciowy chłopiec] oczywiście poszedł na męską stronę. I dla mnie to jest naturalne, ale z drugiej strony – ostatnio mi to koleżanka uświadomiła. Mówi: „W damskich toaletach są małe kosze na podpaski, tampony, a idziesz do męskiej – nie ma. Ale jest taki X [imię męskie], który nie przeszedł jeszcze żadnej [operacji], na pewno ma jeszcze okres i w ogóle i zobacz – dla niego jest to już kłępujące, bo co ma zrobić z podpaską?”. Terapia hormonalna pewnie jest przed nim i rzeczywiście w ogóle na to nie wpadłam, że to są jakieś potrzeby osób transplciowych.

- **możliwość wyboru pomieszczenia jako przebieralni na lekcje wychowania fizycznego** przez osoby transplciowe: można korzystać z szatni damskiej, szatni męskiej lub toalety dla osób z niepełnosprawnościami, a rozwiązanie jest każdorazowo ustalane z osobą transplciową i jego rodzicami;

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Wuefistka proponowała mi, że nie ma problemu i żebym przebierał się i męskiej, i w damskiej, i w łazience. Chodzi o to, żeby było mi jak najlepiej. (...) Ja korzystam z damskiej przebieralni. (...) Ale robię to z wygody po prostu. Nie mam też ochoty przebierać się w przebieralni chłopaków, bo jednak ze względu na moje ciało uważam, że nie. A łazienka po prostu jest daleko, a na przerwach są jednak spore kolejki, więc wybieram tę damską przebieralnię. Ale też dziewczynom to nie przeszkadza. Ja też się staram im nie przeszkadzać, żeby też nie czuły się niekomfortowo. Nauczycielce oczywiście to nie przeszkadza. Ale tak jak mówiłem – zaproponowała otwarcie, że jak będę chciał.

- **procedury związane z naruszeniami, np. wykluczającym traktowaniem ucznia lub uczennicy transplciowej w szkole:** w tym przypadku chodzi zarówno o formalne zapisy w statucie szkoły (np. dotyczące piętnowania zachowań dyskryminacyjnych oraz reagowania na wszelkie przejawy agresji), jak i reakcje nauczycieli_nauczycielek lub wychowawców_wychowawczyń na nieakceptujące reakcje uczniów_uczennic;

- **wygląd i ubiór:** statut określa zasady wyglądu i ubioru dość ogólnie – zgodnie z jego zapisami należy dbać o schludny wygląd oraz ubierać się stosownie do okoliczności. Podejście do ubioru można nazwać tolerancyjnym.

DYREKCJA SZKOŁY: Jak trafiają do nas uczniowie, to często pytają o system oceniania zachowania, np. w szkołach podstawowych mają punkty ujemne, jak coś tam założą albo nie założą. U nas tego nie ma. Niech oni sobie chodzą ubrani, jak tylko chcą – oczywiście, przy normach i zasadach ogólnych, które obowiązują. Staramy się wychodzić z takiego założenia, że dopóki nie krzywdzą innych, nie krzywdzą siebie, to mogą się wyrażać w taki sposób, w jaki chcą. Tutaj nigdy... Na ten ubiór, włosy czy inny aspekt fizyczny nie zwracaliśmy uwagi.

- **akceptacja dla par jedнопłciowych podczas dyskotek, balów czy studniówki;**

DYREKCJA SZKOŁY: Jak Agnieszka chce przyjść z Agnieszką, to może przyjść. Jak Marek chce przyjść z Markiem ... [to też może przyjść].

W szkole istnieją także obszary, w których **nie zidentyfikowano dobrych praktyk** wspierających transpłciowych uczniów_transpłciowe uczennice – w tym zakresie nie ma: zapisów w programie wychowawczo-profilaktycznym, specjalistycznych pozycji w bibliotece albo specjalistycznej biblioteczki, współpracy z organizacjami pozarządowymi lub innymi instytucjami, z grupami wsparcia, z otoczeniem szkoły (np. policją, strażą miejską⁶⁰, biblioteką publiczną), współpracy międzyszkolnej (np. wspólnych działań, aktywności wsparciowych, interwencji, pomocy, działań świadomościowych, akcji informacyjnych kierowanych do dzieci i młodzieży z grup defaworyzowanych), konsultacji on demand w wyspecjalizowanych instytucjach, szkoleń dla kadry administracyjno-technicznej, wsparcia i superwizji dla kadry pedagogicznej, konsultacji seksuologicznych, psychologicznych lub innych specjalistycznych konsultacji, zajęć psychoedukacyjnych⁶¹ czy socjoterapeutycznych dla uczniów lub uczennic.

POZOSTAŁE DZIAŁANIA NA RZECZ UCZĄCYCH SIĘ OSÓB TRANSPŁCIOWYCH

W roku badań zaobserwowano również inne działania lub uwarunkowania, które można uznać za **dobre praktyki lub czynniki sprzyjające** wsparciu uczących się osób transpłciowych. Przede wszystkim chodzi o wartości, jakimi kieruje się dyrekcja i pracownicy szkoły: otwartość, szacunek i akceptacja.

⁶⁰ Współpraca ze strażą miejską dotyczyła tematu odpowiedzialności prawnej nieletnich.

⁶¹ W szkole prowadzono zajęcia psychoedukacyjne dotyczące m.in. profilaktyki AIDS, radzenia sobie ze stresem czy powrotu do szkoły po etapie zdalnego uczenia się.

DYREKCJA SZKOŁY: Tolerancja i otwartość – przynajmniej tak się zawsze dyrekcja starała, żeby tak było. Staramy się, żeby każdy czuł się tutaj dobrze. Są zasady w szkole, które obowiązują muszą, natomiast staramy się nie zwracać uwagi chociażby na ubiór. (...) Taka idea otwartej szkoły, gdzie każdy się czuje dobrze, nie czyniąc krzywdy innym, to też jest ważne.

Te wartości są zapisane w statucie (zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności), ale przede wszystkim są żywe – nie są martwą literą, tylko są podzielane przez wszystkie strony – dyrekcję, nauczycieli i nauczycielki oraz inne osoby pracujące w szkole, a także rodziców (w tym przedstawicieli i przedstawicielki rady szkoły), uczniów i uczennice. Tym, co sprzyja wsparciu młodzieży transpłciowej w tej szkole, jest wspólnota światopoglądowa dyrekcji, uczniów_uczennic, rodziców, nauczycieli_nauczycielek i pozostałych osób pracujących w szkole.

Bardzo ważne jest także to, że szkoła (przede wszystkim dyrekcja) – wysyła jasny przekaz, że może pomóc, że jej pracownicy_pracownice są dostępni dla osób uczących się, które potrzebują wsparcia lub pomocy.

DYREKCJA SZKOŁY: Tacy uczniowie, którzy potrzebują naszego wsparcia, których my znamy, też wiedzą, że jest taka ścieżka trochę, że jeżeli nie ma pani pedagog, to jest jedna pani wicedyrektor albo druga pani wicedyrektor. Jak pani wicedyrektor nie ma, to jest pani dyrektor. Nie wiem, co by się musiało zadziać, żeby żadnej z nas nie było. Natomiast oni też dostają zawsze taki komunikat, że nie są sami i że jeżeli coś się zadzieje, to od razu mają przyjść do wychowawcy, do pedagoga, do dyrekcji i znaleźć tam pomoc gdzieś.

Szkoła jest też otwarta na innowacyjne rozwiązania, propozycje zmian, pomysły uczniów_uczennic.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Nasza szkoła wygląda tak, że jeśli ktoś wpadnie na jakiś pomysł, to może po prostu go podrzucić, że tak to powiem, naszej dyrektorce. Nie wiem, czy ktoś już próbował właśnie, jeżeli chodzi o edukacyjną łazienkę, taką ogólnie, żeby każdy widział, że jest wspólna, ale myślę, że można byłoby spróbować i zobaczyć, jak to wyjdzie. Bo fajnie by było.

Za czynniki sprzyjające wsparciu osób ze specjalnymi potrzebami, w tym osób transpłciowych, należy uznać to, że szkoła na różne sposoby monitoruje sytuację. Po pierwsze, wychowawcy_wychowawczynie klas co miesiąc wysyłają sprawozdania do dyrekcji na temat sytuacji w swoich klasach. Dzięki temu ewentualne problemy, trudności, nietypowe zachowania są obserwowane i zgłaszane – tak, aby móc wcześniej zareagować (np. skonsultować to z psychologiem szkolnym), pomóc, zaangażować się.

DYREKCJA SZKOŁY: Co miesiąc wychowawcy są proszeni o to, żeby napisać, jakie są problemy w klasie – czy mają uczniów, którzy mają niską frekwencję, z czego ta frekwencja wynika, jakie są problemy, żebyśmy w miarę na bieżąco dostawali informacje i też pedagodzy dostawali.

Żeby nie było takiej sytuacji, że dopiero jak mamy radę klasyfikacyjną po pierwszym semestrze, okazuje się, że Marka od września praktycznie nie ma, dlatego, że coś się dzieje. Albo się nie odnajduje w szkole, albo ma depresję, bierze leki, które nie działają, albo coś jeszcze innego. (...) Łatwiej jest to zrobić po miesiącu niż po pół roku, żeby właśnie mieć kontrolę, dosłownie, nad tym, co się dzieje w szkole, żeby (...) nam jakieś potrzeby tych dzieciaków po prostu nie umknęły. Nie twierdzę, że nam nigdy nic nie umyka. Bardzo bym chciała, żeby tak było, natomiast jeżeli umknie w tym miesiącu, to jest większe prawdopodobieństwo, że w kolejnym to wyjdzie. Albo że coś nie zostało zauważone we wrześniu, zostanie zauważone w październiku. I można jakoś zareagować.

Po drugie, pracownicy szkoły – nie tylko nauczyciele_nauczycielki, zwłaszcza wychowania fizycznego, ale też kadra administracyjna – są uważni na nietypowe zachowania uczniów – zwłaszcza w kontekście samookaleczeń, depresji, myśli samobójczych.

DYREKCJA SZKOŁY: My jesteśmy wyczuleni dosyć mocno na osoby np. pozostające w toalecie. Panie woźne też są na to wyczulone. (...) Teraz nie myślę o osobach transpłciowych, tylko raczej o osobach z myślami [samobójczymi], z depresją, to tutaj też informujemy, prosimy, żeby [woźne] zwróciły uwagę. Nauczyciele też wiedzą, że jeżeli taka osoba wychodzi do toalety na lekcji, to trzeba skontrolować, czy wróciła, czy nie wróciła, co się dzieje, żeby nie... [stało się nic złego]. (...) Bo tak jak w szkole my jesteśmy w stanie na korytarzu zobaczyć, to zawsze mamy ogromną prośbę do wuefistów, którzy też właśnie w obrębie WF-u, szatni, przebierania się, ćwiczenia, stroju [mogą zaobserwować], jak oni [uczniowie, uczennice] wyglądają, czy oni mają zawsze zaciągnięte rękawy czy nie. To są takie sygnały, gdzie jak jesteśmy w szkole, to one są widoczne, jesteśmy w stanie zauważyć. W czasie zdalnego [nauczania] to nam odebrano wszystko i wtedy rzeczywiście największym informatorem byli rodzice z jednej strony, a z drugiej strony rówieśnicy, którzy nam zgłaszali sytuacje. Zdarzało nam się potem interweniować, wiedząc o tym, że coś się [złego] dzieje.

Bardzo ważna jest dobra współpraca i komunikacja wewnątrz szkoły oraz na linii kadra szkoły – nauczyciel_nauczycielka – młodzież transpłciowa – rodzic, mająca na względzie dobro uczącej się osoby transpłciowej, ale też z zachowaniem poufności.

DYREKCJA SZKOŁY: Cały czas staramy się, żeby był ten przepływ informacji pomiędzy dyrekcją, pedagogiem, wychowawcą, nauczycielami. Jeżeli do klasy trafiają uczniowie albo nowi, albo tacy, którzy są uczniami tej klasy, ale przynoszą jakąś dokumentację, która jest istotna, to też zawsze wychowawcy informują wszystkich nauczycieli o tej danej sytuacji. Jeżeli to jest opinia o dysleksji, to sprawa jest prosta, bo ją wpisują do dziennika elektronicznego i po prostu informują. Jeżeli to są sprawy związane np. ze stanami depresyjnymi i samopoczuciem w szkole i prośbą o to, żeby nie był pytany, żeby stworzyć mu przestrzeń... (...), albo jeżeli ma dłużej pisać sprawdzian, to też prosimy, żeby dłużej pisał sprawdzian. (...). Jeżeli do nas przychodził

wychowawca, który zgłaszał ucznia, to prosiliśmy go o to, żeby potem wrócił i dowiedział się, co potem się zadziało. (...) Jeżeli to były sytuacje, gdzie uczeń nas prosił, żeby pewne kwestie nie wychodziły dalej tak szczegółowo, to tak ogólnie posuwaliśmy sytuację i prosiliśmy o informację zwrotną od nauczycieli. (...). Żeby nie było takiej sytuacji, że do nas trafia uczeń, który nam mówił o jakichś problemach, ale to nie miało dalszego przełożenia.

Z obserwacji dyrekcji wynika, że większość uczniów lub uczennic transpłciowych najczęściej jest zwolniona z zajęć wychowania fizycznego. Zajęcia WF-u na ogół (nie we wszystkich rocznikach) odbywają się bez udziału na grupy ze względu na płęć, są koedukacyjne, dlatego osoby transpłciowe uczestniczące w tych lekcjach nie doświadczają trudności związanych z przynależnością do jednorodnej płciowo grupy.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Jest podział na grupy, nie ma podziału na płęć, po prostu tak, jak jest podział w angielskim na przykład – grupa słabsza, grupa lepsza z angielskiego, to tak samo mamy też podzielony WF. Więc też miło, że nie mamy podziału, jak w mojej podstawówce, na płęć. Także tym się nie muszę martwić.

Zdecydowanie pozytywnie należy ocenić to, że poszukiwanie rozwiązań (np. jeśli chodzi o korzystanie z toalety czy przebieralni na WF-ie) odbywa się wspólnie z osobą transpłciową i jej rodzicami.

DYREKCJA SZKOŁY: Zawsze to jest na zasadzie współpracy i rozmowy z uczniem i rodzicami, że nawet coś, co się wydaje wykluczające, jak ta osobna toaleta, to jeżeli ktoś powie, że OK, dla niego to nie ma problemu, to super. (...) Ja zakładam, że może się zdarzyć sytuacja, że ktoś przyjdzie i powie, że nie – dla niego to jest tak ciężkie do przejścia, że on przyniesie zwolnienie z WF-u. A może powiedzieć, że będzie się przebierał na przerwie i przyjdzie przebrany. Może powiedzieć jeszcze coś innego i będziemy szukali.

Mówiąc potocznie – osoby pracujące w szkole tematu transpłciowości nie postrzegają jako problemu.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Po prostu wszyscy traktują mnie na równi z cisłpłciowymi chłopakami.

Do uczniów_uczennic – nie tylko transpłciowych – podchodzą z szacunkiem, zaufaniem, empatią, traktują ich podmiotowo.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Dzięki tej empatii właśnie zauważyłem dopiero po jakimś czasie, że ci nauczyciele, nawet jak przy całej klasie zachowują się właśnie tak jak typowy nauczyciel... (...) Tak, czasem nawet strasznie, to to nie jest ich osobowość, co w podstawówce często się spotykałem, że oni byli normalni, to nie jest ich osobowość, to jest ich styl nauczania. Kiedy podchodziło się do nich indywidualnie albo jakoś z tematem pozalekcyjnym, to widać było, że to są naprawdę empatyczni ludzie, którzy słuchają i że to jest taki po prostu styl uczenia, a nie bycia. I to napawa takim poczuciem bezpieczeństwa bardzo.

Takie nastawienie nauczycieli_nauczycielek powoduje, że ta szkoła jest miejscem, w którym osoby transpłciowe czują się akceptowane, bezpieczne, traktowane normalnie.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Więc czuję się bardzo akceptowany przez nauczycieli i też przez to, że szkoła słynie z bycia tolerancyjną.

Warto dodać, że nauczyciele są otwarci na temat transpłciowości i wielu z nich chętnie zdobywa wiedzę w tym temacie – na kursach, szkoleniach lub samodzielnie, w ramach edukacji nieformalnej. Nauczycielki i nauczyciele, którzy chcą wiedzieć więcej, są ważnymi sojusznikami_sojuszniczkami (lub potencjalnym sojusznikiem_potencjalną sojuszniczką) uczących się osób transpłciowych.

DYREKCJA SZKOŁY: To są takie szkolenia, na które warto pójść. Ale wiem, że jeżeli chodzi o szkołę, to my możemy zachęcać nauczycieli. I będą nauczyciele, którzy będą otwarci i chętnie pójda, a są tacy, którzy zdobywają wiedzę w inny sposób.

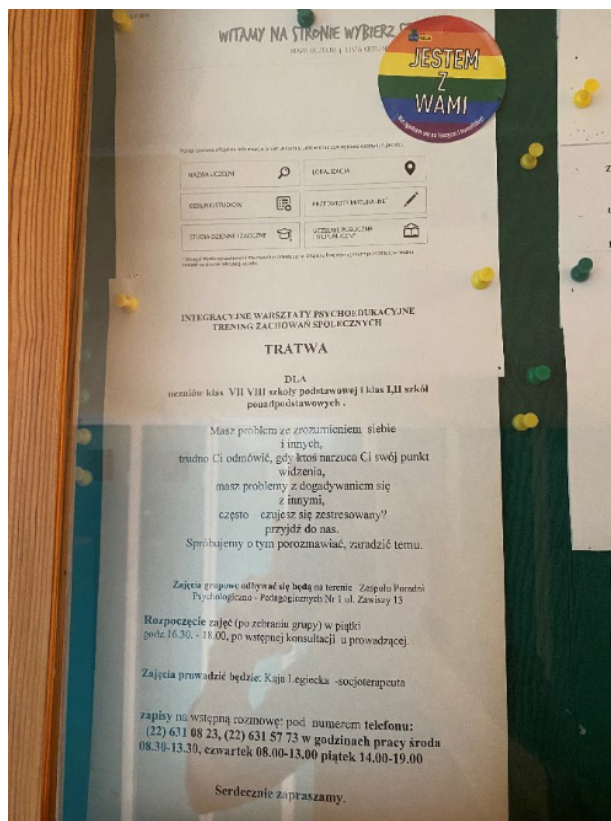
Dobrym wprowadzeniem do tematu transpłciowości, np. dla rodziców i pracowników_pracownic szkoły, mogą być książki⁶² czy filmy⁶³, o których mówiły osoby badane.

PEDAGOG SZKOLNA: Jest też dziennikarz Piotr Jacoń (...), ma sam dziecko transpłciowe i napisał książkę w postaci wywiadu. Nawet śmiałam się, że przyniosę... Śmiałam się z uczniem, który przyszedł i mówi, że mama nie bardzo [nie akceptuje jego transpłciowości] (...). To ja mówię: „Słuchaj, to może ja przyniosę tę książkę, może położysz mamie na blacie”.

Miłym, wspierającym gestem o symbolicznej wymowie jest to, że pedagog szkolna nosi przypinkę w tęczyowych kolorach w kształcie serca.

PEDAGOG SZKOLNA: To jest sygnał wysyłany do uczniów, chociaż zawsze uważam, że kocha się człowieka, a nie płeć. (...) Czuję czasami taką potrzebę, żeby uczniowie też wiedzieli, że za tymi drzwiami się nie segreguje ich, nie ocenia za to, jakimi są, kogo kochają, co noszą, kogo uwielbiają czy nie lubią. Nie zawsze z każdym można porozmawiać, a taki znaczek dla niektórych... Oczywiście, może być odpychający, może działać w dwie strony, ale mimo wszystko myślę, że jest więcej tutaj uczniów, których to przyciąga bardziej, że mają większą odwagę powiedzieć: „W końcu to wyrzuciłem, powiedziałem...”.

Może to ośmielić lub zachęcać do rozmowy osoby, które szukają swojej tożsamości płciowej, odczuwają dysfориę, jednak do tej pory nie wyautowały się w swoich rodzinach. Tęczyowy znaczek jest też widoczny w gablocie na korytarzu, przed pokojem pedagogów szkolnych.



Fot. M. Stec

NA PRZYSZŁOŚĆ – MARZENIA, PODPOWIEDZI I REKOMENDACJE

Dyrekcja szkoły uważa, że indywidualne, elastyczne i wspierające podejście do różnych potrzeb osób uczących się, w tym transpłciowych, jest bardzo ważne i sprawdza się w praktyce. Jednocześnie pożądanym byłoby stworzenie standardów wsparcia uczniów_uczennic transpłciowych.

DYREKCJA SZKOŁY: Gdyby pani mnie zapytała o standardy dla uczniów z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, to pewnie, że są, bo to są jakieś wymogi, które są przed nami stawiane, my to organizujemy i to wszystko jest jakoś usystematyzowane. Natomiast pozostałe kwestie, które dotyczą uczniów, są bardzo indywidualne.

[MODERATORKA: Czy powinny być standardy dla tego typu problemów tworzone?]

DYREKCJA SZKOŁY: Ja jestem zwolennikiem takich systemów, ponieważ one dają poczucie bezpieczeństwa. Dają taki jasny przekaz, co należy zrobić. Ja też wiem, że my zwracamy się takimi zaimkami, wprowadzamy to, w dokumentacji jest inaczej, ale to na pewno nie jest wszędzie, dlatego, że to nie jest prawnie uregulowane. Nikt nie powiedział, że tak należy robić.

⁶² Jacoń, P. (2021). *My, trans*. Warszawa: Wydawnictwo RM.

⁶³ Film japoński „Pożegnania” (2008), reż. Yōjirō Takita Pobrane z: <https://www.filmweb.pl/film/Po%20C5%BCegnania-2008-450390> (28.07.2023).

Praktyka różnych szkół (a także np. sądów⁶⁴) pokazuje, że przepisy można różnie interpretować, dlatego takie standardy pozwalałyby na przykład wyznaczyć możliwe sposoby działania w kontekście przepisów oświatowych i byłyby wzbogaceniem narzędzi, z których korzysta szkoła – niezależnie od indywidualnego podejścia.

DYREKCJA SZKOŁY: Wszędzie, gdzie mamy dużo takich elementów, które można interpretować na różne sposoby, to w moim odczuciu one dają pewien taki niepokój, bo nie wiadomo, czy interpretacja nasza będzie taka sama jak interpretacja osoby, która przyjdzie z zewnątrz, żeby nas skontrolować.

[MODERATORKA: Czyli dobrym rozwiązaniem byłoby pokazanie pewnej wykładni prawnej, żeby było wiadomo, jak interpretować np. przepisy dotyczące zaimków?]

DYREKCJA SZKOŁY: Tak. (...) Staram się zawsze odzyskać, sprawdzić. Natomiast my też wiemy, że musimy działać zgodnie z prawem, które obowiązuje placówkę, ale musimy się starać, żeby ten uczeń się czuł tutaj bezpiecznie i pewnie.

Niezależnie od mniej lub bardziej uniwersalnych standardów szkoły mogłyby tworzyć wewnętrzne procedury – dyrekcja rozważa opracowanie i wdrożenie takiej wewnętrznej procedury w odniesieniu do osób transpłciowych uczących się w tej szkole.

DYREKCJA SZKOŁY: Ja myślę nad stworzeniem (...) takich procedur właśnie reagowania dla nauczycieli i dla wychowawców, żeby oni wiedzieli, co należy zrobić. Też mam takie sygnały i takie poczucie, że to pozwala na większy spokój. Jeżeli wiemy, że dziecko nam zgłosiło to i to, to ja mogę pójść do pedagoga, pedagog zrobi to, dyrekcja zrobi to. Pewne procedury takie, żeby było to po prostu jakoś tam opisane, takie jednoznaczne. (...) Dlatego, że z takimi procedurami często jest tak, że nam się wydaje, że to jest oczywiste, że pewien sposób działania jest oczywisty, a – po pierwsze – nie zawsze się wydaje oczywiste. Po drugie – w wielu sytuacjach stresowych i nagłych niekoniecznie od razu to jest pierwsza myśl, która przychodzi do głowy.

Cenne jest także to, że dyrekcja zastanawia się nad tym, jak powinny wyglądać docelowe i optymalne rozwiązania wspierające osoby transpłciowe. Rozważa np. osobną przebieralnię (zamiast przebieralni dla chłopców lub dziewcząt lub korzystania w tym celu z toalety dla osób z niepełnosprawnościami).

DYREKCJA SZKOŁY: Można się przebierać w toalecie – taka była kiedyś sytuacja. Dla tej osoby to było OK, że się nie przebiera w szatni, tylko idzie do toalety i tam się przebiera. Natomiast to rzeczywiście jest taki element, gdzie ja nie wiem do końca, czy to w szkole jest dobrze rozwiązane i czy mamy... To jest właśnie taki element, gdzie nie ma jednoznacznej odpowiedzi, a przynajmniej tego nie wypracowaliśmy.

Zdaniem transpłciowego ucznia w idealnym świecie powinna być dostępna dodatkowa szatnia dla osób transpłciowych, jednak korzystanie z niej nie powinno być dla osób transpłciowych obowiązkowe, tylko nadal powinni mieć możliwość wyboru, z której szatni chcieliby korzystać – damskiej, męskiej, koedukacyjnej (all gender lub neutralnej) czy transpłciowej.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Ja uważam, że powinna być zrobiona szatnia dla osób transpłciowych, ale uważam, że to nie znaczy, że osoby transpłciowe powinny korzystać tylko z jednej, z tej przebieralni, bo np., powiedzmy, jest sobie kobieta transpłciowa i ona nie czuje się komfortowo przebierać się z mężczyzną transpłciowym. Uważam, że jeżeli kobieta transpłciowa miałaby ochotę przebierać się z dziewczynami, to myślę, że powinna mieć do tego prawo. Ale np. taka szatnia dla osób transpłciowych, gdzie mogłyby chodzić osoby niebinarne, mężczyźni, kobiety, wszystkie właśnie spod trans... spod tego słowa, że tak powiem. Bo dla niektórych, np. dla mnie, byłoby lepiej, czując się komfortowo, kiedy się bym przebierał z innymi trans osobami, niezależnie od tego, jak wygląda ich biologiczne ciało. Bo jednak czułbym, że są w takim samym położeniu jak ja i tak jak one by nie chciały, żeby ktoś zwracał na to uwagę, tak nie będą zwracać uwagi na mnie. Więc to by bardzo pomogło.

Podobna zasada powinna być stosowana w odniesieniu do korzystania z toalet czy przebieralni – przede wszystkim osoba transpłciowa powinna mieć możliwość wyboru. A dodatkowo z takiego rozwiązania mogłyby korzystać także inne osoby, niekoniecznie transpłciowe, które potrzebują więcej intymności i nie czują się dobrze, musząc przebierać się w towarzystwie innych osób.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Fajnie by było, gdyby jednak ta szatnia transpłciowa albo łazienka, w której można się przebierać, była. (...) Ale właśnie też i łazienki, że można udostępnić, żeby po prostu nie tylko osoby transpłciowe, ale też osoby, które może się wstydzą, mogły się bez problemu przebierać w łazience. Bo jest to też komfortowe.

Dla osoby transpłciowej biorącej udział w badaniu optymalnym rozwiązaniem byłaby toaleta z kabinami, bez podziału na płeć – jeden rodzaj toalety dla wszystkich.

[MODERATORKA: W idealnym świecie wolałbyś mieć toaletę all gender czy męską?]

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Mi się wydaje, że właśnie taką wspólną dla wszystkich byłoby fajnie. Szczególnie że tak naprawdę teraz w tym świecie to nie robi dużej różnicy i te podziały trochę zanikają, więc myślę, że nie byłoby problemu. I pewnie ja chodziłbym właśnie do tej dla wszystkich.

Z perspektywy osoby transpłciowej pożądane byłoby wyposażenie kadry pedagogicznej w wiedzę dotyczącą transpłciowości oraz umiejętności wspierania uczniów i uczennic w kryzysach psychicznych czy emocjonalnych, a także w związku z ich innymi szczególnymi potrzebami.

⁶⁴ Por. Jacoń, P. (2021). *My, trans*. Warszawa: Wydawnictwo RM. reportaż Piotra Jaconia „Wszystko o moim państwie”, 2023.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Zdarzają się na lekcji różne wypadki – ataki paniki, różne takie rzeczy pod podłożem psychicznym, wynikające ze zdrowia psychicznego uczniów, bo teraz ja z doświadczenia widzę, że jest duży z tym problem w tych czasach i w moim jakby towarzystwie (...). A teraz naprawdę dużo ludzi potrzebuje takiej pomocy właśnie w tym... Jeżeli chodzi o temat transpłciowości. Więc warto, żeby ci nauczyciele mieli wiedzę, co robić w takich różnych wypadkach, które... Żeby nie odsyłać jednak do tego pedagoga po prostu, że powinni się trochę doedukować, bo jednak jako nauczyciele zajmują się dziećmi, więc uważam, że powinni mieć jakąś wiedzę głębszą na ten temat.

Takie kompetencje nauczyciele_nauczycielki mogliby zdobyć od specjalistów_specjalistek, np. w zakresie psychologii czy psychiatrii, podczas szkoleń, kursów albo nawet prywatnych rozmów. Ważne, żeby dawało im to możliwość udzielenia wsparcia podczas swoich lekcji.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Najlepiej, żeby przeprowadzili właśnie jakąś rozmowę z psychiatrami, psychologami, żeby ich wypytać o takie podstawowe... O różne problemy psychiczne albo nawet choroby, bo jest masa dzieci, która posiada depresję, (...) posiada różne takie problemy i potrzebują jednak tego wsparcia, jeżeli będą się bały, żeby mogły pójść i żeby nauczyciel dał im konkretne rozwiązanie – żeby po prostu powiedział, co on może dać na swojej np. lekcji, żeby na przyszłych lekcjach się skończyło najbardziej komfortowo. Więc no właśnie takie podstawowe – żeby też się nie zagłębiać za daleko, ale właśnie te problemy psychiczne. Bo mimo że zdarzało się np. w podstawówce, że nauczyciele coś mówili na ten temat, że można tam zadzwonić na numery pomocnicze [pomocowe] itd., to mam wrażenie, że nieszczególnie przykładali do tego uwagę, że nie wiedzieli o tym za dużo. Ja też się przekonałem, że, niestety, nie mogą się za bardzo wiedzą na ten temat pochwalić i pomóc. Przydałoby się, żeby rzeczywiście się tym zainteresowali sami z siebie, a nie na potrzeby pokazywania dzieciom filmików na ten temat.

Warto, żeby podstawowe informacje dotyczące transpłciowości były przekazywane także rodzicom – nie tylko rodzinom transpłciowym, ale wszystkim rodzicom, np. podczas warsztatów czy spotkań dla rodziców.

RODZIC OSOBY TRANSPŁCIOWEJ: Nasze pokolenie jest takim pokoleniem trochę jeszcze... Dopiero zaczynającym tolerancję. (...) Chociaż i tak w tej chwili się dużo o tym [transpłciowości] mówi, ale po prostu procent problemów dzieciaków w dzisiejszych czasach jest tak ogromnie duży, że jest natłok informacji, jest wszechobecny internet, jest wiedza dobra i zła. I te dzieciaki czerpią to wszystko, więc fajnie by było, żeby rodzice też jakoś się zainteresowali.

[MODERATORKA: W jakiej formie to powinno być zorganizowane? Czy to powinny być wykłady, materiały? Czy dla wszystkich rodziców, czy dla chętnych?]

RODZIC OSOBY TRANSPŁCIOWEJ: Wydaje mi się, że dla wszystkich rodziców, chociaż zdaje sobie sprawę, że

nikogo po prostu się nie zmusi do uczestniczenia w takich warsztatach, jeżeli ktoś ma zamkniętą głowę i nie chce. Ale wydaje mi się, że właśnie jakieś warsztaty, jakieś spotkania, jakieś pogadanki by się absolutnie przydały. (...) Wszelka inność, nie chodzi tylko o niepełnosprawność (taką, siaką czy inną) czy transpłciowość, tylko po prostu jakakolwiek inność, nie powinna nas w żaden sposób szokować. Powinniśmy chociaż spróbować zrozumieć czynniki, co za tym idzie, dlaczego tak się dzieje.

Takie informacje mogłyby być przekazane na przykład przy okazji wywiadówki. Po ogólnym zebraniu dla rodziców byłaby krótka (np. 20-minutowa) część dla chętnych, prowadzona przez wychowawcę_wychowawczynię.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Często rodzice, którzy np. gdyby ktoś im zaczął o tym mówić, toby słuchali, to np. kiedy ktoś powie, ogłosi, że dobra, o tej godzinie, będzie w szkole spotkanie na taki i taki temat, wielu rodziców mówi: „A, nie mam czasu, nie będę, bo w sumie nie wiem, nie znam takich przypadków, nie ma po co”. A gdyby np. podczas spotkań takich ogólnych, jak są np. zebrania rodziców, no to jeżeli pod koniec albo w takich właśnie momentach, kiedy rodzice mogą sobie wyjść. Kiedy jest to zebranie konieczne, to można dodatkowo wprowadzić tą chwilę, żeby o tym opowiedzieć (...). Nie ma problemu, żeby wyjść, a jednak rodzice i tak tu będą, więc to nie jest tak, że nie mają czasu. (...) Ja wiem, jak to jest, że zazwyczaj wiadomo, że jak jest coś dodatkowego, to zdecydowanie mniej osób jest zainteresowanych.

Celem takiego spotkania byłoby nie tylko wysłanie sygnału o akceptacji transpłciowości do rodziców takich osób, zachęcające do otwartości, ale też pokazanie pozostałym rodzicom, że w szkole lub klasie są osoby transpłciowe, które należy traktować z szacunkiem i zrozumieniem.

OSOBA TRANSPŁCIOWA: Z mamą się jeszcze w wakacje martwiliśmy bardzo, że (...) np. znajdzie się rodzic, który – gdybyśmy właśnie powiedzieli wychowawczyni o tym [że jestem osobą transpłciową] i on by np. usłyszał, toby wrócił do domu i zaczął swojemu dziecku opowiadać: „Boże! Wymyślają rodzice! Rodzice tego X [imię] są jacyś nienormalni!”. I zaczęli np. obrażać i to dziecko później obrażałoby mnie w szkole! To jest jasne – skoro rodzic obraża mnie i mamę, to mnie też by obrażali, więc to jest ważne, żeby oni mieli tą wiedzę, bo to, co rodzice później tym dzieciom mówią, to przekłada się później właśnie na dzieci transpłciowe w tych klasach. (...) Myślę, że łatwiej jest być wspierającym, tolerancyjnym nie tylko dla osób LGBT, tylko ogólnie dla mniejszości, kiedy ma się przykłady. I moi rodzice, i ogólnie rodzice mieli przykłady właśnie osób niepełnosprawnych, osób czarno-skórych – mieli przykłady, żeby te osoby tolerować, bo to istniało, było widać, że to istnieje. A myślę, że zdecydowanie mniej w tych czasach moich rodziców mówiło się o tych osobach LGBT, więc po prostu może inni rodzice oddzielają inne mniejszości, o których nie byli nauczeni, od tych, o których nie mają pojęcia. A prawda jest taka, że za czasów mojej mamy, pani i moich rodziców też istniało tak samo dużo osób LGBT jak w tych czasach, tylko po prostu bały się pokazać – albo przed sobą, albo przed

światem. I była dokładnie taka sama liczba, tylko po prostu nikt tego nie pokazywał.

Tym bardziej że z obserwacji kadry wynika, że uczniowie uczennice pochodzą z różnych domów, w których wyznawane są różne wartości, dlatego tak ważne jest edukowanie także rodziców.

PEDAGOG SZKOLNA: Byłoby super zorganizować szkolenie w szkole, spotkanie, konferencję, nie wiem, warsztat, dla rodziców wszystkich – nie dzieląc ich w ogóle, bo nie wiadomo, który tam z czym siedzi w środku, w sali gimnastycznej. I przyjdzie fachowiec, który opowie... Wyobrażam sobie takiego Piotra Jaconia, który stanąłby na środku i z perspektywy bycia rodzicem dziecka transpłciowego nie sprzedaje farmazonów, tylko z własnego podwórka potrafi powiedzieć bardzo dużo. A przy tym ma dobry głos, mówi mądrze. Myślę, że mogłoby to przyciągnąć wielu rodziców – tak sobie wyobrażam, że byłoby świetnie.

W kontekście rodziców osób transpłciowych pedagog szkolna chciałaby, żeby szkolenie lub warsztat mogło dać im konkretne informacje, dokąd mogą się zgłosić, gdzie szukać wsparcia, ale przede wszystkim, żeby znormalizować sytuację i dać im poczucie, że takich rodzin jest więcej.

PEDAGOG SZKOLNA: Żeby dostali może nie konkretne narzędzia, ale żeby im pokazać, że nie są z tym sami. Że mają dziecko, które nie jest nienormalne, żeby dać im przestrzeń do tego, żeby byli sobą.

Pedagogom_pedagożkom i psychologom_psychołożkom szkolnym przydałyby się wskazówki, jak rozmawiać z rodzicami osób transpłciowych, jak ich wspierać – przede wszystkim na początku, kiedy dowiadują się, że ich dziecko jest transpłciowe.

PEDAGOG SZKOLNA: Może jakaś taka wiedza, jak przekonać rodzica, że jego dziecko jest w pełni normalne, tylko po prostu czuje, że wygląda inaczej na zewnątrz, niż czuje w środku. (...) Myślę, że dla mnie jako pedagoga byłoby to bezcenne, jakich argumentów mogę użyć, jak na niego wpłynąć chociaż trochę, żeby zobaczył swoje dziecko w innym świetle, że lepiej mieć żywego syna niż martwą córkę. (...) Tak użyć argumentów, żeby ten rodzic nie poczuł się winny, że urodził „takie dziecko” w cudzoślowie, i przekonać go, że takie, a nie inne kroki są dobre. Czy takie argumenty posiadam i taką wiedzę? Ja sama może gdzieś tam trochę czytam, szperam, oglądam, słucham, ale chętnie bym poszła – nawet nie tylko na samo webinarium, ale na jakieś takie warsztaty, co mówić, czego nie mówić, jak rozmawiać. (...) Nawet są rodzice, którzy przyjęli to na klatę – jak ich wesprzeć, co im powiedzieć, jak im pomóc, gdzie jeszcze skierować. Na pewno są miejsca, o tym czytałam, w których zrzeszają się rodzice osób transpłciowych i mogą to jakoś przegadać, wyrzucić.

Pedagog szkolna chciałaby też, żeby w szkole była półka, z której można byłoby wziąć materiały informacyjne dotyczące LGBT+.

PEDAGOG SZKOLNA: Nawet tu na zewnątrz, przy bibliotece, jest taka ścianka, gdzie są książki. Myślę, że tam powinna być taka ogólnodostępna literatura – mam ochotę sobie poczytać, to tam sobie wyobrażam takie miejsce. Nie wiem, ulotki... Takie miejsce mi się kojarzy i marzyło mi się zawsze w szkole, żeby była nawet taka zwykła półka z Ikei, półka ze śrubek, i na jednej jest, co można zobaczyć w kinie, w teatrze, a gdzie możesz zadzwonić, co możesz zrobić, gdy – i w kwestii transpłciowości, w ogóle LGBT i czegośkolwiek. Co zrobić, jak zareagować w sytuacji kryzysowej czy jeśli jest się świadkiem agresji. Taka mi się ogólna półka... Taka gdzieś na zewnątrz, bo czasami w bibliotece są zajęcia, a czasami w bibliotece ktoś jest. A może taka półka gdzieś ustawiona, nawet kilka, gdzie nikt nie obserwuje, nikt nie wie, czasami nie ma nikogo na korytarzu – a może się wstydzić, a może się boję. Mogę przyjść każdej chwili, mogę poczytać.

WNIOSKI

W badanej szkole średniej istnieją praktyki dotyczące uczących się osób transpłciowych i ich rodzin. Można było je zidentyfikować i opisać, starając się prześledzić, czy tworzą one standard postępowania oraz które z nich mogą być uznane za dobre praktyki. Z jednej strony można wyróżnić akceptującą i otwartą postawę dyrekcji i kadry szkolnej, wartości, jakim hołduje szkoła, podmiotowe i empatyczne podejście do uczniów_uczennic, a przede wszystkim respektowanie imion i zaimków, jakich chcą używać w szkole. Na pewno istotne są wcześniejsze doświadczenia i kontakty (też prywatne) z osobami LGBT+, w tym transpłciowymi, które sprzyjają normalizowaniu tego tematu. Wiele rozwiązań dotyczących osób transpłciowych to ustalenia indywidualne, dlatego trudno mówić o wystandaryzowanej procedurze wsparcia uczącej się osoby transpłciowej. Niezależnie od tego, czy taki model działania można nazwać systemem wsparcia, pewne jest, że szkoła jest inkluzywna, a prawa, potrzeby i dobro młodzieży transpłciowej – oraz innych osób potrzebujących wsparcia – są respektowane.

